

Czy jest szansa, że znikną śmieci pod cukrownią. str. 5

Szkoły walczą o absolwentów podstawówek. str. 3

Mieszkańcy Dolnej mają dość błota na swojej ulicy. str. 5

CZWARTEK 22 marca 2018 | NR 12 (1290) | Rok XXVIII

ISSN 1231-479X

Żychlin | Kościół parafialny pw. św. Apostołów Piotra i Pawła

Odkryto kryptę grobową pod kościołem

W trakcie prac przy modernizacji elewacji kościoła odkryto na zewnątrz budynku, od strony prezbiterium, dwa otwory prowadzące do podziemi kościoła, gdzie prawdopodobnie znajduje się krypta grobowa fundatorów – rodziny Pruszków. Dziś otwory są zabezpieczone deskami. Do Żychlina ma przyjechać konserwator, który zdecyduje co zrobić.

DOROTA GRĄBCZEWSKA
zychlin@lowiczaniek.info

– Rzeczywiście, odkryliśmy dwa otwory prowadzące do podziemi prezbiterium, gdzie są najprawdopodobniej pochowani fundatorzy kościoła – mówi Robert Kaczmarek, właściciel firmy Elvis, która wykonuje prace w kościele. – Kiedyś do krypty grobowej było zejście po schodach z kościoła, ale za proboszcza ks. Jana Sabaka, gdy zakładano nową posadzkę w kościele, zejście zostało zamurowane.

Zamurowane zostały też dwa otwory w piwnicach kościoła będące zapewne wywietrznikami krypty grobowej. Podczas prac remontowych, skuwania tynków

z zamurowanych tynków zaczęły wylatywać pojedyncze cegły i pokazał się otwór prowadzący do pomieszczeń, prawdopodobnie krypty grobowej rodziny Pruszków. Dlaczego zejście do krypty grobowej w drugiej połowie lat 70-tych zostało zamurowane – na razie nikt nie wie.

W książce Moniki Sylwestrowicz „Dziedzictwo Pruszków” wydanej jesienią 2017 roku czytaliśmy, że Marianna Pruszkowa, żona Aleksandra Pruszkowa, w maju 1847 r. złożyła deklarację do budowania własnym kosztem prezbiterium do kościoła „z grobem familijnym”, pod warunkiem, że ten grób będzie zawsze grobem rodziny”. W 1848 r. do kościoła domurowano drugie ramię wraz z nową zakrystią. Pod prezbiterium był urządzony murowany gród rodziny Pruszków



Podczas prac remontowych kościoła w Żychlinie okazało się, że są dwa wejścia do krypty grobowej rodziny Pruszków, która znajduje się pod prezbiterium. Wejście do krypty od strony kościoła zostało zamurowane, podobnie jak te 2 otwory na zewnątrz kościoła, w połowie lat 70-tych

z oddzielnym wejściem. Ile trumien jest w krypcie grobowej pod prezbiterium i w jakim znajdują się stanie po 170-latach?

Wkrótce do Żychlina ma przyjechać konserwator zabytków, który ma zdecydować, co zrobić z odkrytymi otworami do krypty grobowej; czy wstawić okna czy drzwi, a może otwory po raz kolejny zamurować.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w krypcie grobowej pod kościołem znajduje się osiem trumien. Kto został tam pochowany? Wszystko wskazuje, że spoczywają tam szczątki Aleksandra Pruszkowa (1777-1847) właściciela Żychlina, jego żony Marianny Pruszkowej (1787-1853) oraz ich dzieci Tomasza Aleksandra Pruszkowa (1806-1856), Konstatego Jana (1808-1852) – przyjaciela Chopina, Aleksandry z Pruszków Mleczko-Gruszeckiej (1814-1868) i jej pierwszy mąż Onufry Mleczko, Feliksa Pruszkowa (1838-1866) – syn Tomasza Aleksandra Pruszkowa oraz dziecko, najprawdopodobniej córka Olesi Pruszkowej. ■



Mieszkańcy Kolonii Pobórz na drodze, którą teraz da się przejść, bo jest zamaznięta. Ale za kilka dni...

Gm. Oporów | Mieszkańcy są zbulwersowani W Kolonii Pobórz toną w błocie

Mieszkańcy Kolonii Pobórz są rozżaleni, że prośby jakie wielokrotnie kierowali do wójta Roberta Pawlikowskiego, od października 2017 roku, pozostają bez echa.

Tymczasem oni od kilku miesięcy toną w błocie, mają problem by dojechać do swoich domów i do pracy. Od 2 miesięcy śmieci nie są odbierane. Są problemy z opróżnianiem szamb oraz z dostarczaniem korespondencji przez listonosza. Dopiero w piątek 16 marca gmina przywiozła pierwsze kruszywo...

Mieszkańcy są tak zdesperowani, że przyszedli ze skargą do Nowego Łowiczaniek. Od października, po przejściu równiarki i kolejnych obfitych deszczach, droga zamieniła się w wielką breję błota. Gdy 16 marca spotkaliśmy się z mieszkańcami na felernej drodze, był mróz a ziemia zamazła, co pozwalało na pokonanie drogi. Jednak wciąż widać na niej potężne koleiny.

– Jesteśmy bezsilni, wójt nie reaguje, choć osobiście byłem u niego kilka razy i prosiłem, aby na naszą drogę przywieźć tłuczeń, gdyż się topimy – mówi Marek Rzepka, którego matka mieszka w Kolonii-Pobórz. – Przecież nie chcemy asfaltowej drogi, ale prosimy, aby była przejezdna.

Pan Mariusz opowiada jak 2 tygodnie wcześniej pogotowie jechało do jego umierającego ojca i też się zakopało. Dwa miesiące temu na drodze utopiły się dwie śmieciarki Tonsmeiera. Firma mu-



Szambiarci nie chcą wjeżdżać, w obawie, że utoną w błocie. Listonosz też zostawia korespondencję u sąsiada na początku wsi.

siała ściągać ciężki specjalistyczny sprzęt, nad wyciągnięciem samochodów pracowali przez kilka godzin w nocy. Od tamtego czasu powiedzieli, że nie przyjadą, póki gmina nie naprawi drogi. – Szambiarci nie chcą wjeżdżać, w obawie, że utoną w błocie. Listonosz też zostawia korespondencję u sąsiada na początku wsi. Węgla nie sposób przywieźć. Poza tym przecież część mieszkańców musi dojechać codziennie do pracy. Dobrze, że sąsiedzi są wyrozumiali i podwożą do głównej drogi ciężarówkami – mówią zbulwersowani mieszkańcy. – Tak dalej nie da się funkcjonować. **str. 2**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >28

Sport >34

Pogoda >38



To zdjęcie udostępnił na Twitterze kilka godzin po rozpoczęciu uroczystości Maciej Rybus.

Sport | Ślub łowickiej gwiazdy

Maciej Rybus ożenił się z piękną Rosjanką

Pochodzący z Łowicza piłkarz reprezentacji Polski, kandydat do tytułu Honorowego Obywatela Łowicza, obecnie zawodnik Lokomotiwu Moskwa, w ostatni weekend powiedział „tak” na ślubnym kobiercu.

Ślub i przyjęcie weselne odbyły się w Grand Hotelu Aleksandrowski we Władykaukazie – stolicy i największym mieście Republiki Północnej Osetii-Alanii, które położone jest w południowo-wschodniej części kraju, u stóp Kaukazu.

Panna młoda miała dwie suknie: tradycyjną osetyńską z koronkami, kryształkami i złotą nicią oraz modną suknię o „sy-

renim kształcie”. Informacja o ślubie została opublikowana na oficjalnym profilu piłkarza na Twitterze.

Wybranką polskiego piłkarza jest Rosjanka – a w zasadzie Osetynka – Lana – modelka i wschodząca gwiazda serwisu społecznościowego Instagram o nicku „_lanochka_”, której profil obserwuje blisko 21,5 tysiąca internautów. W 171 postach zawierających zdjęcia i filmy prezentuje się w markowych strojach oraz pokazuje bogate życie.

Piłkarz zaskoczył wiele osób, ponieważ całkiem niedawno temu, 31 stycznia tego roku, poinformował o oświadczeniach – zamieszczając na Twitterze zdjęcie pierścienia z brylantem, który wręczył swojej wybrance podczas pobytu w Barcelonie z krótkim podpisem „Powiedziała tak” – a teraz już jest po ślubie. **str. 6**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **796 455 333**

e-mail: zychlin@lowicznanin.info

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Gmina Bedlno | Podopieczny postawił służby ratunkowe na nogi

Uciekinier z DPS w Wojszycach żyje i ma się dobrze

Ponad 100 osób, policjantów i strażaków (w tym ekipa pletwonurków) oraz pracowników DPS w Wojszycach, poszukiwało w nocy 19 marca 35-letniego podopiecznego tej placówki, który wieczorem opuścił dom.

Poszukiwania trwały kilka godzin. Na szczęście wszystko szczęśliwie się zakończyło. Około północy policjanci znaleźli mężczyznę w jego ostatnim miejscu zamieszkania w Brzezinach. Jest cały i zdrowy. Teraz jest pod opieką mamy.

Dom Pomocy Społecznej w Wojszycach ma 130 podopiecznych, osób z chorobami psychicz-

nymi. – 35-letni chłopak trafił do nas w październiku 2017 roku – mówi Anna Janowska, dyrektor DPS w Wojszycach. – Był sprawny fizycznie, inteligentny, niekonfliktowy, nie sprawiał problemu. Od początku mówił, że przebywa tutaj tylko na czas zimy, a później wraca do domu. Nie był uwłasnolniony. Jak mówi dyrektor domu, w placówce obowiązują za-

sada, że każdy z podopiecznych, który wychodzi z domu poza placówkę wpisuje się do specjalnego zeszytu wyjść, by kierownictwo miało większą kontrolę nad podopiecznymi. 35-latek też się wpisał, że wychodzi do sklepu. Długo nie wracał, a na dworze był coraz większy mróz, dlatego wszczęto alarm.

– W takich sytuacjach jednostka policji stawiana jest na nogi – mówi Edyta Machnik, rzecznik KPP w Kutnie. – W poszukiwaniu mężczyzny zaangażowanych zostało 80 funkcjonariuszy oraz ok. 20 strażaków (z JRG Kutno, OSP Krzyżanów i ekipa pletwo-

nurków). Poszukiwania nie były łatwe, bowiem na dworze panowała już ciemność.

Staw przy DPS Wojszyce był zamrznięty, więc szybko wykluczono utonięcie. Przeszukano teren wokół domu oraz w pobliskiej miejscowości. Koło północy akcję odwołano, bowiem potwierdziły się sugestie pracowników domu, by szukać go w domu w Brzezinach, gdzie ostatnio mieszkał.

– Chłopak został odnaleziony cały i zdrowy. Mama zobowiązała się, że zaopiekuje się synem – dodaje rzecznik policji.

– Podopieczny nie był uwłasnolniony, co oznacza, że w każdej chwili mógł opuścić dom, jeśli zechce. Mógł pojechać do domu na przepustkę. Nie musiał uciekać, a mógł po prostu powiedzieć, że wraca do domu – dodaje dyrektor



Nie musiał uciekać, a mógł po prostu powiedzieć, że wraca do domu.

Anna Janowska,
dyrektor DPS w Wojszycach

DPS. – Wtedy kilkudziesięciu ludzi, nie zostaliby postawionych na nogi, a nam, pracownikom domu, zaoszczędziłoby to niepotrzebnych nerwów. W domu zostały wszystkie jego rzeczy, które teraz musimy jakoś dostarczyć do matki. I najważniejsze: zapytać, co dalej zamierza zrobić z synem. **dag**

Żychlin

Pijana piesza szła prawidłowo

W poniedziałek 12 marca wieczorem o godz. 17.55, na przejściu dla pieszych przez ulicę Narutowicza, w pobliżu stacji paliw, doszło do potrącenia pieszej.

– 56-letnia kobieta kierująca Oplem Corsą nie ustąpiła pierwszeństwa pieszej przechodzącej przez przejście dla pieszych – mówi Paweł Witczak, zastępujący rzecznika KPP Kutno. – Na szczęście 58-letniej kobiecie nic poważnego się nie stało. Doznała lekkiego urazu nogi, a zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja. Kierująca była trzeźwa. Okazało się jednak, że poszkodowana była pijana, miała 2 promile alkoholu w organizmie. Przechodziła jednak prawidłowo po pasach dlatego mandatem karnym została ukarana kierująca. **dag**



16 marca na drogę w Kolonii Pobórz przywieziono ceglany tłuczeń. Rozplantowywał go swoim ciągnikiem sołtys Wiesław Kamiński.

Gmina Oporów | Mieszkańcy są zbulwersowani

W Kolonii Pobórz toną w błocie

dokończenie ze str. 1

Samochody po pokonaniu takiej drogi pokryte są grubą warstwą błota. – Kiedyś zatrzymałam policjanta i chciałam nałożyć mandat, że mam zachłapanie i nieczytelne tablice rejestracyjne – opowiada pan Marek. – Jak ktoś udało mi się ich przekonać, że jeżdżę po tak fatalnej drodze i dlatego na samochodzie jest gruba warstwa błota.

– Ja u wójta w sprawie drogi byłam 4 razy, za każdym razem, gdy jechałam do lekarza w Kutnie – dodaje Czesława Budzyńska. – Wczoraj tj. w czwartek 15 marca, syn do mnie jechał i też utopił się samochodem w błocie. Wcześniej na drodze utopił się listonosz. Dobrze, że sąsiedzi wzajemnie sobie pomagają i wyciągają auta ciągni-

kami. Ale tak nie da się funkcjonować. Po tym zdarzeniu znów dzwoniłam do wójta.

Od kilku dni tłuczeń

Dlatego w piątek po południu, 16 marca, podczas ostatniej śnieżnej zawieruchy, na drogę Kolonia Pobórz przywieziono pierwsze transporty tłucznia ceglano. Sołtys Wiesław Kamiński na prośbę wójta własnym ciągnikiem rozplantowywał tłuczeń w środku wsi. Wszyscy obecni mieszkańcy byli jednak zgodni, że ceglany tłuczeń z mnóstwem płytek glazury, w którym więcej było piachu, niewiele pomoże. Kawalki cegieł szybko się rozkrusza pod ciężarem aut i znów będzie błoto.

We wtorek wójt Robert Pawlikowski wyjaśniał w rozmowie

z NŁ, że w piątek był na feralnej drodze i zadysponował, by na drogę przywieźć tłuczeń. Nie zgadza się z naszą i mieszkańców oceną, że tłuczeń jest złej jakości.

– Podobny tłuczeń był nawieziony na drogę w Mnichu i spełnia swoją rolę. To nie piach, a skruszony beton. Od wtorku na drogę kierowane są kolejne transporty tłucznia, tym razem lepszej jakości, łącznie ok. 60 ton – mówi nam Robert Pawlikowski. – Mieszkańcy zapomnieli, że 10 lat temu na drodze nie było nawet jednej przyczepy kamienia i jakoś wtedy im to nie przeszkadzało. Staramy się co roku na tę drogę wywozić tłuczeń, choć rzeczywiście w ubiegłym roku droga nie była nim wysypana.

Dorothea Grabczewska

Żychlin, Bedlno | Paczki żywnościowe

Rozdano 14 ton żywności

Przez trzy dni, od poniedziałku 19 marca do środy 21 marca, członkowie Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, oddział w Żychlinie, wydawali paczki żywnościowe dla najbardziej potrzebujących z gminy Bedlno i Żychlin.

Tym razem rozdali 14 ton żywności. To oznacza, że 1.250 osób (w tym ok. 250 z gminy Bedlno) na święta Wielkanocne odebrało po ok. 10 kg żywności.

Zgodnie z umową podpisaną pomiędzy PKPS a Bankiem Żywności w Łodzi, każda osoba wytypowana przez ośrodki pomocy społecznej, dostanie od września 2017 r. do końca czerwca 2018 r. limit określonych produktów, łącznie 51 kg na osobę. W całym okresie realizacji programu (tj. od września do końca czer-

ca) do potrzebujących trafiają takie produkty jak: groszek z marchewką, fasola biała, koncentrat pomidorowy, buraczki wiórki, powidła sliwkowe, makaron jajeczny i makaron kukurydziany bezglutenowy, ryż, kasza gryczana, herbatniki, mleko UHT, ser żółty, gulasz wieprzowy z warzywami, szynka drobiowa, szynka wieprzowa mielona, pasztet wieprzowy, filet z makreli w oleju, cukier, olej, miód, a nawet kabanosy.

Oczywiście za każdym razem rodzaj wydawanych produktów

może być różny, w zależności jaka żywność zostanie przywieziona z Banku Żywności w Łodzi. Warto też przypomnieć, że koszty transportu żywności pokrywa Urząd Gminy w Żychlinie, który w 2018 r. przeznaczył na to 13.000 zł, podobnie jak w 2017 roku.

Ośrodki pomocy społecznej w gminie Żychlin i gminie Bedlno do wsparcia żywnościowego wytypowały 1.250 osób. Obecna edycja projektu potrwa do czerwca 2018 r. Do potrzebujących trafiają prawie 64 tony żywności. Kryteria dochodowe na osobę są zliberalizowane. I tak o pomoc żywnościową mogły się ubiegać osoby samotne, których dochód wynosi 1.268 zł oraz osoby w rodzinach, których dochód wynosi 1.028 zł na osobę. Kolejny program pomocy żywnościowej rozpocznie się dopiero od września 2018 r. **dag**

Żychlin | Echo naszych publikacji

Pod rondem jest studnia przeciwpożarowa

Bogdan Pietrzak, prezes żychlńskiego koła PKPS, pracownik Emitu, po przeczytaniu artykułu w ostatnim numerze Nowego Łowiczana na temat modernizacji ronda w centrum Żychlina, potwierdza, że pod czerwoną plamą na asfalcie oznaczającą obecne rondo, znajduje się zbiornik przeciwpożarowy. – Będą młodym chłopakiem, kilkadziesiąt lat

temu, w latach 70-tych, czyściłem zbiornik przeciwpożarowy znajdujący się pod rondem – opowiada Bogdan Pietrzak. – Najpierw wypompowaliśmy wodę, a później wybieraliśmy ze zbiornika piach, który osadził się na dnie. Mogę nawet wskazać, w którym miejscu znajduje się betonowy właz. Na terenie miasta znajdowały się cztery takie zbiorniki:

pod rondem, za kościołem naprzeciwko plebani, w miejscu obecnego parku, w parku Wolności koło straży oraz koło synagogi.

Jak mówi nam Bogdan Pietrzak, w zbiorniku pod rondem nie ma żadnych rur ani odprowadzających wodę, ani ją doprowadzających. Zbiornik po oczyszczeniu był ponownie napełniany wodą przywożoną z beczkowozów. **dag**

Bezpieczeństwo | Strażackie interwencje

Potrzebni do wszystkiego

W sobotę 17 marca o godz. 15.53 strażacy z OSP Żychlin byli wzywani do wypompowania wody z piwnicy w Janowie gmina Bedlno, gdzie pękł zawór wody, a woda zalala pomieszczenia. W niedzielę 18 marca, przed godz. 16.00 strażacy zostali wezwani na pomoc przez funkcjonariuszy policji, by pomogli w otwarciu drzwi do jednego z

mieszkań przy ul. Narutowicza, gdzie znajdowała się osoba wymagająca pomocy medycznej. Po otwarciu drzwi osobą poszkodowaną zajęli się ratownicy medyczni.

Do pożaru wyjeżdżali tylko raz 10 marca o godz. 22.50. Wtedy palili się nieużytki w Pleckiej Dąbrowie. Do akcji wyruszyli strażacy z OSP Śleszyn. **dag**

Czytaj za tydzień

Jakie pensje urzędników?

W następnym numerze Nowego Łowiczana podamy ile zarabiają średnio urzędnicy w gminach: Żychlin, Bedlno, Oporów i Pacyna. Ile jest osób zatrudnionych w gminach i ile wydano publicznych pieniędzy na funkcjonowanie urzędów? Jakiej wysokości nagrody odebrali urzędnicy w poszczególnych gminach? **dag**

Aktualności

Żychlin | „Proces ukrzyżowanego trwa” – zaproszenie na niedzielę

Spektakl teatralny według scenariusza biskupa

W niedzielę palmową, 25 marca, o godz. 15.30 w Żychlińskim Domu Kultury zostanie wystawiony wyjątkowy spektakl wg scenariusza napisanego przez ks. biskupa Józefa Zawitkowskiego. Dyrektor Magdalena Rzeźnicka zapewnia, że będzie to niezwykle wydarzenie.

Scenariusz pt. „Proces ukrzyżowanego trwa” ks. biskup Józef Zawitkowski przekazał na ręce dyrektora Magdaleny Rzeźnickiej podczas grudniowego spotkania wigilijnego. Spektakl zostanie wystawiony przez seniorów

z Uniwersytetu Trzeciego Wieku, członków grupy „Metafora”, dzieci z sekcji teatralnych domu kultury oraz zaproszonych gości m.in. rolę apostoła Łukasza zagra Łukasz Antczak, dyrektor ZS nr 1 w Żychlinie. – To będzie wyjątko-

we widowisko – podkreśla Magdalena Rzeźnicka, dyrektor ZDK. – Akcja będzie się rozgrywać na dwóch scenach: prawdziwej i niżej, na sali, gdzie będzie rozłożony czerwony dywan. Akcja widowiska też będzie się odbywać w dwóch rzeczywistościach: prawdziwej i historycznej – uchyla rąbka tajemnicy. – Zadbaliśmy też o scenografię, która będzie przypominać salę sądową.

Jak się dowiadujemy, aktorów amatorów z ZDK przygotowywał też zawodowy aktor Stanisław Górka, który na scenach teatral-

nych i filmowych planach występuje od 40 lat. Prawdziwą sławę dała mu rola Zbigniewa w serialu „Plebani”. Aktorzy widowiska uczestniczyli w trzech warsztatach prowadzonych przez Stanisława Górkę, który podpowiadał jak zagrać poszczególne role.

– Będzie projekcja multimedialna, gra świateł, śpiew i muzyka. Na scenę będzie wprowadzony oskarżony, będzie też krzyż. Gwarantuję, że będą ogromne emocje i ciarki na plecach – zachęca dyrektor. Generalną próbę zaplanowano na sobotę, 24 marca. **dag**

Pacyna | Targi edukacyjne

Szkoły średnie zachęcały absolwentów

Po raz drugi Szkoła Podstawowa w Pacynie z wygaszonym gimnazjum zorganizowała dla uczniów klas III i II gimnazjum oraz klas VII Targi Edukacyjne, podczas których prezentowały się szkoły średnie z ościennych miejscowości. Miały pomóc młodym ludziom w wybraniu szkoły średniej.

Targi odbyły się 15 marca. W tym roku do Pacyny przyjechało aż osiem szkół, z: Płocka, Gostynina, Gąbina, Zduńskiej Dąbrowy, Mieczysława oraz Zespół Szkół z Żychlina.

Każda ze szkół zorganizowała swoje stoiska w sali gimnastycznej. Każda też przedstawiała swoją prezentację multimedialną o szkole, zachęcając uczniów, by wybrali ich placówkę do dalszej edukacji. Po prezentacji uczniowie dostawali ulotki i foldery o kierunkach edukacji w każdej ze szkół.

W tym roku po raz pierwszy gościł Zespół Szkół z Żychlina, którego rok temu zabrakło, a przecież w żychlińskiej szkole uczyli się i uczą uczniowie z Pacyny. Do Pacyny pojechali nie z rzutkami, jak to robili konkurenci, a z dużymi monitorami komputerowymi, na których wyświetlano oferty szkoły oraz informacyjnymianachmłodzieżowych i praktykach, które szkoła realizuje od wielu lat, dając uczniom niepowtarzalną okazję, by zobaczyć jak żyją ludzie w innych krajach europejskich, informując o możliwości odbycia praktyk zawodowych w zachodnich firmach.

Zainteresowanie ze strony uczniów z Pacyny przedstawianymi ofertami dalszej edukacji było bardzo duże. Urozmaiceniem były bardzo widowiskowe doświadczenia chemiczne. Targi edukacyjne były uzupełnieniem edukacji z doradztwa zawodowego. – Na targi przyjechało wielu naszych absolwentów prezentowanych szkół – mówi Bogumiła Łanda, inicjatorka Targów Edukacyjnych, pedagog szkolny. **str. 7**

Żychlin | Budynek dawnej „Osiedlanki”

Śmieci denerwują mieszkańców

Teren wokół dawnej restauracji Osiedlanka na osiedlu Wyzwolenia, to najwyraźniej ulubione miejsce dla żychlińskich smakoszy mocnych trunków, którzy wokół budynku robią bałagan, wyrzucając butelki po wypitym alkoholu.

Latem wokół budynku wyrastają wysokie chwasty i krzaki, które śmietnisko nieco przysłaniają, ale na wiosnę śmieci rażą.

Gdy 2 lata temu powstał tam sklep 1001 drobiazgów, najemca lokalu zadbał o estetykę zarów-



Przy budynku dawnej restauracji Osiedlanka leży sterta butelek po alkoholu.

no elewacji budynku, jak i o porządek wokół. Odkąd sklep przestał funkcjonować, znów panuje tam bezkrolewie i śmietnisko wokół.

– Sterte butelek widać z głównej ulicy wjazdowej do miasta od strony Bedlna czy Pniewa. To wstyd, źle świadczy o samorządowcach i mieszkańcach Żychlina – mówi pani Krystyna, mieszkanka osiedla Wyzwolenia. – Od lat jakoś nikt nie potrafi zapanować nad tym bałaganem. Śmietnik jest, ale kilkadziesiąt metrów dalej, przy alei kasztanowej. A może należałoby go ustawić bliżej budynku, a najlepiej w dwóch jego krańcach, by miejscowi smakosze mocnych trunków nie musieli daleko chodzić. Ktoś powie, że to absurd, ale warto spróbować, bo inaczej nie sprawdzimy czy to pomoże. **dag**

Żychlin | Ambulans krwiodawstwa

Każda kropla krwi na wagę życia

23 marca do Żychlińskiego Domu Kultury przyjedzie ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Łodzi. Krew będzie można oddawać w godz. 11.00-13.00.

Krew mogą oddawać osoby w wieku 18-65 lat, z wagą ciała co najmniej 50 kg. Na miejscu dawca wypełnia ankietę, a lekarz bada ciśnienie, wykonywane są też podstawowe badania krwi. Dopiero wówczas, gdy wstępne badania są pozytywne, krew jest pobierana. Osoby, które chcą od-

dać krew, powinny być po lekkim śniadaniu oraz wypić wcześniej sporo płynów. Każdy, kto odda krew, dostaje pakiet 8 czekolad, batona i soki regenerujące. Lekarz może też wypisać zwolnienie lekarskie, w dniu gdy krew jest oddawana.

Wprawdzie medycyna zrobiła znaczące postępy, ale naturalnego lekarstwa w postaci krwi nic, jak na razie, nie jest w stanie zastąpić. Na krew czekają osoby, które mają wyznaczone operacje. Nie raz bywało, że operacje musiały być odkładane, gdyż brakowało krwi. Zwykle największe braki czerwonego lekarstwa są latem, w czasie wakacji. **dag**

Gmina Żychlin | Remont świetlicy wiejskiej w Czesławowie jest kontynuowany

Samorządowcy dołożyli 50.000 zł

Podczas wtorkowej sesji Rady Miejskiej w Żychlinie samorządowcy dołożyli kolejnych 50.000 zł do remontu świetlicy wiejskiej w Czesławowie.

To pozwoli doprowadzić dawny budynek po OSP do stanu używalności. Teraz tempo prac przyspieszono, bowiem lokalna społeczność chce, by chociaż jedną salę wykończyć, aby możliwe było poświęcenie świeconek przez księdza.

Sala na piętrze już wcześniej była zmodernizowana, na podłodze założono terakotę, na ścianach gładź, choć ta w kilku miejscach była zalana. Sala czeka teraz na wciągnięcie płyt, które w miarę uprzykrzają pomieszczenie na piętrze, aby zaprosić księdza. Trzeba jednak pamiętać, że świetlica to wciąż wielki plac remontowy – mówi Sławomir Rzymiski, sołtys Czesławowa. Intensywne prace remontowe w budynku świe-

tlicy wiejskiej w Czesławowie, po latach oczekiwania, zaczęto w ubiegłym roku. Wtedy to gmina najpierw przeznaczyła 30.000 zł na remont dachu, później dołożyła kolejnych 20.000 zł na remont wnętrza świetlicy i budowę szamba.

Po kompleksowej naprawie dachu rozpoczęto prace wewnątrz budynku. Wszystkie prace wykonują pracownicy Mig-My.

Dostawiono ścianki działowe, by z pomieszczenia na dole wydzielić sanitariaty i kuchnię. W sanitariacie wykuto otwór i wstawiono okno. Na ścianach ułożono częściowo gładź. W dużej sali na dole zeskrabano grubą warstwę farby, położono warstwę gładzi. Jednak nieogrzewane od lat mury, zalewane przez dziurawy dach, wciąż są nasiąknięte wilgocią. Dlatego teraz w budynku świetlicy rozstawiono 4 elektryczne nagrzewnice, które docelowo będą ogrzewać świetlicę, zaś w dużej sali na dole ustawiono olejową nagrzewnicę. Gdy ściany wyschną, możliwe będzie kontynuowanie prac w budynku.



Duża sala w świetlicy w Czesławowie to wciąż duży plac budowy. Mig-My wstawiła specjalną dużą nagrzewnicę, by wysuszyć ściany budynku.

W kuchni i WC zostaną ułożone płytki, na podłodze zaś terakota. Będą pomalowane ściany. Już wymieniono balustradę wzdłuż schodów. – Zaplanowano, że na parterze w dużej sali ułożymy panele podłogowe o wysokiej klasie ścieralności – dodaje sołtys. – Układanie paneli jest stosunkowo proste, więc prace będą postępo-

wać sprawnie. Dużo jeszcze pracy przed nami, ale mam nadzieję, że dzięki środkom przeznaczonym przez samorząd prace wewnątrz budynku uda się zakończyć, a obiekt będzie służyć lokalnej społeczności. Kolejne fundusze sołectwie będziemy przeznaczać na wyposażenie świetlicy. Wszystko musimy kupować od podstaw. **dag**

REKLAMA



DO WYNAJĘCIA

lokal gastronomiczny z ogródkiem letnim

w centrum Łowicza, ul. Pijarska 3a
(ul. Pijarska, d. kawiarnia „U Dziennikarzy”)

Informacje: tel. 531 525 347

Aktualności

Ktoś jednak pamięta co mieściło się w starym budynku na naszym zdjęciu. str. 7

Żychlin | Bałagan za Domem Działkowca Kto sprzątnie gałęzie?

Niektórzy działkowcy są zbulwersowani, że tuż za Domem Działkowca przy ulicy Mickiewicza, gdzie znajduje się biuro zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowca „Emit”, zrobiono bałagan. Leży tam duża sterta gałęzi.

Rzeczywiście jest ona pokazna. Znajduje się przed ogrodem nr 4. Zgromadzone gałęzie w odległości kilku metrów od budynku stwarzają zagrożenie. Wprawdzie na ogrodzeniu wisi tabliczka o zakazie wyrzucania śmieci, ale ludzie nie sobie z tego nie robią.

Przypomnijmy, że rok temu jeszcze gorszy bałagan był przy ogrodzie nr 1. Tam również działkowcy wyrzucali gałęzie, które zniszczyły zarówno siatkę, jak i bramę, o czym pisaliśmy na łamach Nowego Łowiczanie. Sprawa była też poruszana na walnym zebraniu w marcu 2017 r. Składowisko gałęzi i śmieci usunięto, a teren uporządkowano. Działka ma też nowego właściciela.

– Uporządkowanie terenu przy ogrodzie nr 1 kosztowało nas 1.700 zł – mówi Tomasz Banaś, prezes ROD „Emit”. – Ludzie sobie nawet nie zdają sprawy, jak kosztowne jest uporządkowanie takiego składowiska. Przecież mamy rozdrabniacz do gałęzi. Wprawdzie na ogrodach nie ma prądu, ale ludzie mogą swoje gałęzie przywieźć na taczce koło Domu Działkowca i pociąć je naszym rozdrabniaczem. Nikomu jednak się nie chce, dla wielu prościej jest wyrzucić gałęzie na stertę, a teraz my mamy kłopot i wydatek.

Prezes przyznaje, że nie ma mowy, by na zlecenie zarządu ktoś pociął tak dużo gałęzi, bo później zostanie rozdrobniony surowiec, którego nie będzie miał kto zabrać. – Najprościej będzie zabrać gałęzie i wywieźć je na składowisko, a to kosztuje niemałe pieniądze – dodaje prezes. – Problem z gałęziami pojawił się kilka lat temu, gdy wszedł w życie zakaz palenia gałęzi. Gałęzie można rozdrobnić i wrzucić do kompostownika, by zgnily. Niestety, pomimo obowiązku, wciąż wielu działkowców kompostownika nie posiada. Konsekwencje mogą być duże, z pozbawieniem praw działkowca włącznie.

Działkowcy z ogrodu na Pasiecy są w lepszej sytuacji, bowiem mają duży niezagospodarowany teren, na którym mogą bez problemu składować gałęzie, które z czasem ulegną biodegradacji.

dag



Z tyłu Domu Działkowca działkowcy zrobili składowisko gałęzi...

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA



Przyjemności, na które Cię stać

ZYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

Gmina Bedlno | Przygotowania do instalacji za kilka milionów złotych

Woda będzie uzdatniona technologią odwróconej osmozy

Urząd Gminy w Bedlnie śpieszy się z realizacją kolejnej inwestycji, która ma poprawić jakość wody w Pniewie i okolicach. Jesienią 2017 roku większością głosów Rada Gminy Bedlno poparła wniosek wójta Krzysztofa Kołacha, by gmina rozpoczęła prace nad opracowaniem dokumentacji technicznej na modernizację stacji uzdatniania wody w Pniewie technologią odwróconej osmozy.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

Mówiono wtedy o kosztach 3-4 mln zł wyłącznie z budżetu gminy. Teraz w opublikowanym przez gminę (na stronie bip urzędu) planie zamówień publicznych na 2018 rok czytamy, że na modernizację SUW wraz ze zbiornikami wyrównawczymi i rurociągiem tłocznym odprowadzającym wody popłuczne gmina przewiduje wydatek 5 mln zł, zaś przetarg na wykonanie inwestycji planowany jest w III kwartale 2018 roku.

Cała inwestycja modernizacji stacji miałaby być pokryta wyłącznie ze środków UG Bedlno, bez unijnej dotacji. To zdecydowanie więcej niż koszt modernizacji teraz realizowanej dwóch SUW w Orłowie i Głuchowie, wynoszący łącznie 3.376.350 zł (1.549.800 zł na SUW w Orłowie i 1.826.550 zł na modernizacji SUW w Głuchowie). Warto też podkreślić, że koszt ponad 3,3 mln zł będzie też dodatkowo pomniejszony o unijną dotację, która na realizację 4 zadań (włącznie

z odcinkiem wodociągu i oczyszczalnią przydomową w SP Żeronicie) wynosi 1.718.207 zł.

Koncepcje sposobu uzdatniania wody w Pniewie zmieniały się kilkakrotnie. Pierwotną koncepcję modernizacji SUW metodą osmozy odwróconej odrzucono. Wtedy wójt przekonywał, że to zbyt droga technologia. Szukano wody pitnej. W styczniu 2017 roku wywiercono odwiert w Pniewie na głębokość 200 metrów w poszukiwaniu wody dobrej jakości. Wydatkowano ok. 200.000 zł, a wody nie znaleziono. Przed wakacjami 2017 r. wójt przekonywał radnych, że woda w SUW znacznie się poprawiła i można zrobić modernizację tradycyjną metodą, jak w Orłowie i Głuchowie. Jesienią 2017 r. stwierdzono, że woda jednak ma dużą zawartość chlorków i sodu, a jedyną skuteczną metodą uzdatnienia wody jest technologia odwróconej osmozy. Wtedy wójt przekonywał, że w międzyczasie technologia odwróconej osmozy znacznie staniała.

Zaproszony na sesję przedstawiciel firmy „Krevox” informował, że ze wstępnych założeń wynika, że wydajność studni w Pniewie wynosiłaby 95 m³/

godz. Firma zakładała, że połowę wydobytej wody należałoby poddać osmozie. Wyjaśniał również, że ok. 18 proc. wody, wraz z zanieczyszczeniami, po jej uzdatnieniu trzeba zrzucić do rowu melioracyjnego. – Zwykle jest to zrzut do kanalizacji ściekowej. U państwa kanalizacji nie ma, więc byłby to zrzut do rowu melioracyjnego – mówił przedstawiciel firmy. – Trzeba jednak pamiętać, że zawartość zanieczyszczeń będzie na granicy dopuszczalnych norm.

Będzie rurociąg tłoczny

Jak informują nas mieszkańcy, na początku 2018 r. władze gminy Bedlno spotkali się z mieszkańcami Pniewa, by ci wyrazili zgodę na zrzut wód popłucznych do rowu melioracyjnego biegnącego wzdłuż drogi powiatowej. – Zgody na takie rozwiązanie nie było – mówi nam jeden z mieszkańców. – Uważa on że skoro woda popłuczna w Pniewie jest zasolona, to woda ze stacji uzdatniania będzie jeszcze bardziej szkodliwa i może negatywnie oddziaływać na okoliczne pola.

Wobec braku zgody mieszkańców gmina zaproponowała drugi wariant budowy rurociągu tłocznego od SUW Pniewo, przez pola koło stacji paliw, aż do rowu przy drodze krajowej 92. – W mojej opinii to też nie jest najlepsze rozwiązanie. Presja była jednak tak duża, że wreszcie wszyscy, przez których działki będzie prowadzony rurociąg, wyrazili zgodę – mówi mieszkaniec.

Trwa projektowanie SUW

Sekretarz gminy Katarzyna Golis potwierdza, że prace związane z modernizacją SUW

“

Gmina posiada zgodę od wszystkich właścicieli działek, przez które ma przechodzić projektowany rurociąg. Wariant ten jest najbardziej optymalny.

w Pniewie są na etapie projektowania i kompletowania dokumentacji niezbędnej do uzyskania pozwolenia na budowę. – Elementem niezbędnym przy modernizacji SUW Pniewo metodą odwróconej osmozy jest wykonanie rurociągu odprowadzającego wody popłuczne. W celu wybrania najbardziej optymalnej trasy rurociągu zostały zorganizowane spotkania z mieszkańcami Pniewa – mówi pani sekretarz. – Przed rozpoczęciem prac projektowych wymagane były zgody właścicieli działek, przez które ma być poprowadzony rurociąg odprowadzający wody popłuczne z przebudowywanej SUW w Pniewie. Gmina posiada zgody od wszystkich właścicieli działek, przez które ma przechodzić projektowany rurociąg. Wariant ten jest najbardziej optymalny. Długość rurociągu i głębokość jego umiejscowienia w ziemi określi projekt budowlany.

Jak informuje sekretarz, projekt budowlany modernizacji SUW w Pniewie oraz projekt rurociągu wykonuje Andrzej Białecki z firmy „Instaland” z Warszawy, za kwotę 79.950 zł brutto. Dokumentacja ma być gotowa do 30 czerwca 2018 roku. ■

Gmina Żychlin | Gminna droga dojazdowa do cukrowni i wytwórni pasz

Ciągle śmietnisko wzdłuż drogi

Co roku na wiosnę powraca ten sam problem; ogromne śmietnisko wzdłuż drogi prowadzącej na plac buraczany Cukrowni Dobrzelin, za płotem Cargilla.

DOROTA GRABCZEWSKA

zychlin@lowicznanin.info

Jak ustaliliśmy, droga jest gminna, a czyje są śmieci – pracowników lub współpracowników obu firm? Jedno jest pewne: jeśli gmina i obydwie firmy, przy współpracy z policją, nie podejmą wspólnie działań, śmieci nadal będą zasypywać przydrożne rowy i będą źle świadczyć o gospodarzach terenu.

– Plastikowe i szklane butelki, pojemniki po posiłkach i papiery widać z daleka. Jest ich tak dużo, że aż nieprzyjemnie patrzeć – mówi mieszkanka Dobrzelina. – Czy ktoś wreszcie zrobi porządek z tymi śmieciami? Czy zostaną podjęte skuteczne działania na przyszłość?

W okresie kampanii buraczanej wzdłuż drogi stają kierowcy, którzy przywożą burak do cukrowni, na plac buraczany. Całym rokiem parkują tam też kierowcy przywożący zboże i zabierają

cy paszę z pobliskiego Cargilla. W trakcie postoju kierowcy jedzą posiłki w jednorazowych opakowaniach, piją napoje z butelek. Niestety, w pobliżu nie ma żadnego śmietnika, więc nietrudno zgadnąć, że większość odpadów jest po prostu wyrzucana przez okno do rowu. Droga jest jednak gminna i to w zasadzie na gminie spoczywa obowiązek zapewnienia czystości, choć wiadomo, że śmietnisko robią kontrahenci obu firm.

Dyrektor Cukrowni Marek Giżyński, jak i dyrektor Cargilla Robert Różycki, zgodnie przyznają, że najwyższa pora skończyć z tym śmietniskiem, gdyż po prostu wstyd jest przed ludźmi. Zgodnie też podkreślają, że muszą to być działania wszystkich stron.

– Wciąż edukujemy naszych kierowców, uczulając ich, aby śmieci nie wyrzucali, a zostawiali na terenie firmy, ale widać różnicę z tym bywa. Zatrudniamy zewnętrzną firmę, która raz na miesiąc regularnie sprząta teren za naszym parkanem, wzdłuż dro-



Po zimie zawsze razi ogromne śmietnisko wzdłuż drogi gminnej, dojazdowej do cukrowni Dobrzelin, tuż za terenem Cargilla.

gi – mówi Robert Różycki, dyrektor Cargilla. – Rzeczywiście musimy podjąć bardziej zdecydowane działania. Porozmawiam z firmą, aby przygotowała kilka lekkich, przenośnych konstrukcji na worki do śmieci, które ustawimy wzdłuż drogi. Będę też rozmawiał z burmistrzem, zarówno na temat czy-

stości na drodze gminnej, jak i o konieczności podjęcia rosnących wzdłuż drogi drzew. Nie raz bywało, że potężne gałęzie po wichurze spadały na teren zakładu.

Również dyrektor Cukrowni Dobrzelin dostrzega problem, z którym nie udało się uporać przez tyle lat. – Po kampanii cu-

krowniczej śmieci zostały uprzągnięte, choć teraz rzeczywiście leży ich znów mnóstwo. Droga jest gminna, a więc i gmina powinna zaangażować się w utrzymanie porządku. Ja ze swej strony deklaruję, że wraz z rozpoczęciem nowej kampanii cukrowni wzdłuż drogi rozstawimy ko-

“

W pobliżu nie ma żadnego śmietnika, więc nietrudno zgadnąć, że większość odpadów jest po prostu wyrzucana przez okno do rowu.

sze na śmieci. Dobrze by było, aby w utrzymanie porządku zaangażowała się też policja.

Dyrektor Giżyński z cukrowni podkreśla też, że dobrze by było, aby gmina zmodernizowała drogę gminną, która wprawdzie jest wyłożona trylinką, ale ta, na skutek transportu kilkudziesięciotonowych zestawów, uległa wypaczeniu. Deklaruje, że cukrownia jest gotowa pomóc gminie w realizacji zadania.

Znany śmieciowy problem na drodze gminnej, dojazdowej do placu buraczanego – mówi Krzysztof Anyszka, kierownik ds. inwestycji w UG Żychlin. – Rzeczywiście dyrektor cukrowni prosił o spotkanie i do takiego w najbliższym czasie dojdzie. Wspólnie musimy podjąć bardziej skuteczne działania, by przy drodze nie było wciąż śmietniska. Śmieci trzeba będzie usunąć. W rowach leży kilka przyczep śmieci. Czekamy na uruchomienie robót publicznych, choć wiadomo, że w tym roku wielu pracowników nie będzie. ■



W tym roku Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom planuje podłączenie do miejskiego ciepła budynku, w którym znajduje się siedziba spółdzielni.

Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom

Będzie centralne w bloku Narutowicza 73

W tym roku miejskie centralne ogrzewanie zostanie doprowadzone tylko do jednego bloku, Narutowicza 73, w którym znajdują się biura spółdzielni, cztery lokale użytkowe oraz 9 lokali mieszkalnych. Koszt podłączenia to 75 zł/mkw., czyli jak rok temu.

– Blok do centralnego ogrzewania miał być podłączony wcześniej, ale spółka Kogeneracja nie miała środków na doprowadzenie ciepłociągu, dlatego inwestycja jest realizowana w tym roku – mówi Zbigniew Urbański, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom.

Odbyło się już spotkanie z lokatorami, każdy otrzymał informację o koszcie przyłączenia centralnego ogrzewania. Teraz są podpisywane umowy.

Największą część kosztów poniesie spółdzielnia, bowiem część budynku zajmuje jej administracja oraz lokale użytkowe.

– Nasze pomieszczenia ogrzewaliśmy piecami elektrycznymi, które generowały duże koszty – dodaje prezes. – Liczymy, że po doprowadzeniu centralnego ogrzewania po 2 latach koszty nam się zwrócą. Ponadto odpadną nam koszty związane z przeglądami kominiarskimi oraz remontami kominów.

Program przyłączenia kolejnych bloków do miejskiej sieci ciepłowniczej trwa czwarty rok. Po tegorocznej inwestycji na bloku Narutowicza 73, do podłączenia zostaną ostatnie trzy bloki:

Narutowicza 75, Narutowicza 79 i Narutowicza 83, dawna poródówka, które są planowane do podłączenia w 2019 roku. Na bloku Narutowicza 75 już zrobiono inwentaryzację, w bloku Narutowicza 79 inwentaryzacja wkrótce się rozpocznie.

Prezes nie kryje, że przyłączenie ostatnich bloków do centralnego ogrzewania będzie zależało od lokatorów. W wielu lokalach zadłużenie jest duże. Jeśli lokatorzy nie zdecydują się spłacać zadłużenia w ratach, inwestycji może nie być. dag

Żychlin | Ulice Dolna i Cicha

Mieszkańcy mają dość rudego błota

Po tym, jak w ubiegłym tygodniu na gruntowej miejskiej ulicy Dolnej ugrzązł samochód, a jego wydobywanie trwało długo, mieszkańcy znów skarżą się na fatalny stan drogi i proszą o bitumiczną nawierzchnię. Z kolei w Gajewie, gmina Żychlin, 10 marca strażacy z OSP Żychlin wydobywali z błota karetkę pogotowia, która tam ugrzęzła. Akcja trwała kilka godzin. To pokazuje, gdzie są realne problemy.

– Mieszkamy w mieście, a gorzej jak na wsi – mówi mieszkanka ulicy Dolnej. – Kilka lat temu pisaliśmy petycję do burmistrza z prośbą o założenie asfaltu na naszej drodze. Zamiast asfaltu drogę wysypano nam rudym kruszywem, które dodatkowo zatrzuwa nam życie. Po ostatniej odwilży jakiś bus utonął w błocie, a jego wydobywanie trwało długo. Aż trudno myśleć co by było, gdyby potrzebne było pogotowie do osoby chorej, albo palił się jakiś dom.



Mieszkańcy ulic Dolnej, Cichej i Śląskiej proszą o bitumiczną nawierzchnię. Po ostatnich roztopach w wielu miejscach zrobili się potężne koleiny, trudne do pokonania przez samochód osobowy.

Jak by do nas dojechały służby ratownicze, gdy tak ważny jest czas interwencji? To wstyd, że w XXI wieku, mieszkając w mieście, toniemy w rudym błocie.

O problemach mieszkańców ulicy Dolnej, Cichej i Dobrzelińskiej pisaliśmy już wielokrotnie na łamach NŁ. Pisaliśmy też o petycji mieszkańców sprzed kilku lat,

którzy prosili o nawierzchnię asfaltową. Wtedy burmistrz Grzegorz Ambroziak zapewniał, że podejmie stosowne działania, by poprawić sytuację.

Włodarze gminy zrobili już dwa pierwsze kroki. W budżecie na 2018 rok zabezpieczono 350.000 zł na ułożenie nawierzchni asfaltowej w ulicy Dobrzelińskiej, która jest wybrukowana kamieniami. To skróć pomiędzy Żychlinem a Dobrzelinem. W planach jest też wykonanie nowego odcinka wodociągu w ulicy Dolnej. Dotację celową na realizację zadania od Urzędu Gminy Żychlin otrzymał Samorządowy Zakład Budżetowy. Wykonanie nowego wodociągu jest niezbędne, bowiem istniejący wodociąg jest bardzo stary i awaryjny. Awarie na tym wodociągu występują kilka razy w roku, a to oznacza nie tylko problemy z dostawami wody, ale też za każdym razem droga jest rozkopana, co pogarsza jeszcze jej stan.

Na razie w budżecie gminy nie ma za to środków na położenie asfaltu na ulicy Dolnej. dag

RZUT OKIEM | ZAPADLIŚKO



Łącznik pomiędzy ulicami Okoniewskiego i Dąbrowskiego o długości 135 m został wyłożony kostką polbrukową na zlecenie gminy w grudniu 2016 roku, czyli 15 miesięcy temu. Przedsięwzięcie kosztowało 69.000 zł. Teraz w części środkowej łącznika widać już niewielkie zapadliśko, które należałoby w ramach gwarancji zlikwidować, bowiem może się pogłębiać i stwarzać zagrożenie. dag

REKLAMA

• tradycja • dobra jakość • największy wybór

UBRANKA DO CHRZTU

Piccolo

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 6

- komplety • kurtki • płaszcze • czapki
- obuwie • bielizna • pościel • koce • śpiochy
- bety • akcesoria niemowlęce • ZABAWKI

• rabaty • przeceny • gratisy • ZAPRASZAMY



368310

Oporów | Nie ma porozumienia między kuratorem oświaty a wójtem

Wciąż rozdźwięk w sprawie dyrektora SP w Szczycie

Łódzki kurator oświaty Grzegorz Wierzchowski przyznaje, że propozycja wójta Roberta Pawlikowskiego w sprawie powierzenia obowiązków dyrektora szkoły w Szczycie Markowi Nowaczewskiemu, nie uzyskała jego aprobaty. Kurator wskazał, że zasadnym byłoby ponowne rozpoznanie konkursu na dyrektora szkoły.

– Przeanalizowałem wszystkie argumenty, które są przeciwko powołaniu na dyrektora szkoły Marka Nowaczewskiego – mówi nam kurator Wierzchowski. – Po pierwsze dyrektor nie wygrał konkursu na stanowisko dyrektora, nie ma też pozytywnej opinii Rady Pedagogicznej. Do tego dochodzą ustalenia z nadzoru pedagogicznego, który stwierdził uchybienia, o których nie mogę mówić ze względu na ochronę danych osobowych. Uważam, że w tej szkole narosło wiele złych emocji i należałoby rozpoznać ponowny konkurs, aby oczyścić atmosferę.

We wtorek 20 marca wójt Robert Pawlikowski poinformował nas, że pomimo braku porozumienia z kuratorem powierzył obowiązki dyrektora Markowi Nowaczewskiemu. – Wykonałem wszystkie zalecenia kuratora, dostarczyłem wszystkie dokumen-

ty. Skorzystałem z uprawnień jakie daje mi prawo – mówi Robert Pawlikowski. – Dla mnie zadziwiające jest, że 2 miesiące wcześniej kurator wydaje dobrą opinię pracy dyrektora (ale nie wzorcową – przyp. red.), nie podważa kompetencji i osiągnięć dyrektora, a teraz zmienia zdanie. Są już wyroki sądu, że kurator nie może blokować decyzji władzy gminy



Dla mnie zadziwiające jest, że 2 miesiące wcześniej kurator wydaje dobrą opinię, a teraz zmienia zdanie.

Wójt Robert Pawlikowski



Wójt Robert Pawlikowski

dotyczącej wyboru dyrektora. Nie jestem prawnikiem, korzystam z porad mojego prawnika, który jak na razie się nie mylił. Oczywiście wolałbym, aby nie było zawirowań wokół powołania dyrektora szkoły, by szkoła mogła normalnie funkcjonować. To nie jest korzystne ani dla szkoły, ani dla uczniów, ani dla rodziców, ani dla nauczycieli.

Odmiennego zdania jest kurator, który wyjaśnia nam, że ustawodawca w pierwszej kolejności nakazuje przeprowadzenie konkursu na stanowisko dyrektora szkoły, stąd propozycja aby konkurs powtórzyć. Dopuszcza



Dyr. Marek Nowaczewski

wprowadzić powierzenie obowiązków dyrektora w przypadku, gdy

nie został wyłoniony kandydat, ale w porozumieniu z kuratorem oświaty. Niestety, w tym przypadku porozumienia brak.

Problemy zaczęły się od unieważnienia pierwszego konkursu

Przypomnijmy, że pierwszy konkurs na dyrektora SP w Szczycie, rozpisany przez wójta Oporowa w listopadzie, z niewyjaśnionych do końca okoliczności został odwołany. Nastąpiło to po tym, jak kandydaci już złożyli swoje oferty w Urzędzie Gminy Oporów, na 2 dni przed ich otwarciem i rozmowami kwalifikacyjnymi. Zarządzeniem z 20 listopada 2017 r. wójt funkcję dyrektora szkoły w Szczycie powierzył Markowi Nowaczewskiemu do 31 sierpnia 2019 roku.

Zarówno kurator oświaty, jak i nadzór prawny wojewody, uznali że wójt nie miał prawa odwoływać rozpisanego już konkursu. Konsekwencją było uchylene zarządzeń wójta przez nadzór prawny wojewody, które nastąpiło 15

grudnia 2017 roku. Zarówno kurator, jak i wojewoda łódzki wskazywali, że powinien zostać rozpisany kolejny konkurs, choć prawnie wójt Robert Pawlikowski miał 30 dni na odwołanie się od decyzji wojewody do WSA. Tym razem wójt przychylił się do rozstrzygnięcia nadzorczych i ogłosił drugi konkurs na stanowisko dyrektora. Oferty konkursowe kandydaci składali do 19 stycznia 2018 roku.

Po raz kolejny wpłynęły 2 oferty złożone przez tych samych kandydatów: Marka Nowaczewskiego i Annę Wroczyńską. Konkurs nie przyniósł rozwiązania. Był remis 6:6.

Kurator nie poparł propozycji wójta, nakazał powtórzenie konkursu. Jak jednak informuje napisaliśmy wyżej, zamiast konkursu wójt zdecydował się na ponowne powierzenie funkcji dyrektora Markowi Nowaczewskiemu. Prawdopodobnie więc ponownie sprawą zajmie się nadzór prawny wojewody i można się spodziewać, że tym razem sprawa jednak trafi do WSA.

Dorota Grąbczewska

Sport | Ślub łowickiej gwiazdy

Maciej Rybus ożenił się z piękną Rosjanką

dokończenie ze str. 1

W jednym z wywiadów telewizyjnych dla Polsat Sport małomówny zwykle Rybus wyznał, że obecną małżonkę poznał tuż po przylocie z Francji do Moskwy. Była ona administratorką restauracji obok hotelu, w którym za-

mieszkał. Pomiędzy młodymi ludźmi „od razu zaiskrzyło” i niedługo później zaczęli się spotykać.

Jako pierwszy o ślubie poinformował Adam Zubajrajew, rosyjski dziennikarz, który wrzucił zdjęcie na Twitterze z Maciejem Rybusem i jego żoną. Podpisał je żartobliwie: – Stosunki między Polską

i Osetią zostały wzmocnione przez szczęście młodej pary. Wybranka Macieja Rybusa była już w Łowiczu – podczas firmowanej nazwiskiem męża imprezy charytatywnej „Gwiazdy na Gwiazdkę”. – To bardzo miła kobieta i zapatrzona w Maćka – komentowali znajomi piłkarza z Łowicza. **mak**

REKLAMA

KUTNO ul. Józefów 7 GOSTYNIN ul. Kutnowska 14



Od 9 do 31 marca

ODSETKI 0zł!

Kupujesz teraz a spłacasz dopiero od lipca!

**KUCHNIE OD:
499 zł**



**NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STOŁÓW I KRZESEŁ
W ŚWIĄTECZNYM
KLIMACIE**

**NAROŻNIKI OD:
899 zł**



¹ Dla kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A., dla propozycji kredytu „Od 9 marca do 31 marca ODSETKI 0 zł. Kupujesz teraz a spłacasz dopiero od lipca 2018 roku!”, zawartego na okres 10 miesięcy, wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 05.03.2018 r. są następujące: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 8,60%; cena towaru 2 000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0,00%; całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 2 000 zł; całkowita kwota do zapłaty 2 120 zł; całkowity koszt kredytu 120 zł (w tym: prowizja 120 zł); wysokość 10 równych rat miesięcznych, płatnych po okresie karencji wynoszącym 3 miesiące, 212 zł. Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z przesuniętym terminem płatności pierwszej raty dotyczy umów zawartych w terminie od dnia 09.03.2018 r. do dnia 31.03.2018 r.

SALONY MEBLOWE SIADACZKA Krystyna Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o przyznaniu i warunkach kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A.

O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

Salony firmowe:

KUTNO

ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

GOSTYNIN

ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

ŁOWICZ, ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

Czynne pn.-pt. 9-17, sobota 9-14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20

Czynne pn.-pt. 10-18, sobota 9-14

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

Żychlin | Mieszkańcy rozpoznali drewniany dom przy Narutowicza

Kowal, zakład ślusarski i sklep

Dwaj mieszkańcy Żychlina: Ludwik Zalewski, honorowy obywatel Żychlina i Mirosław Zomerfeld, członek Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina, pamiętają drewniany dom przy ulicy Narutowicza, którego fotografię zaprezentowaliśmy w lutym na łamach NŁ.

Piętrowy dom znajdował się w miejscu obecnych budek, po przeciwnej stronie pałacyku i muralu. Budynek został rozebrany w latach 60-tych. Znajdowała się w nim kuźnia pana Lewaniaka, sklep pewnego Żyda oraz warsztat ślusarski Romana Kosmowskiego.

– Znałem ten drewniany dom – mówi Mirosław Zomerfeld. – Znajdowała się w nim m.in. kuźnia, którą pamiętam. Tata był kowalem i często mnie zabierał jako kilkuletnie dziecko do swojego kolegi. Wchodziło się przez bramę na podwórko, gdzie była kuźnia. Budynek rozebrano kilkanaście lat później, był mocno zniszczony i groził zawaleniem. Jeszcze lepiej dwupiętrowy drewniany budynek



W drewnianym piętrowym domu przy ul. Narutowicza znajdowała się kiedyś m.in. kuźnia oraz zakład ślusarski Romana Kosmowskiego, w którym naprawiano rowery mieszkańcom Żychlina.

pamięta 92-letni Ludwik Zalewski. W budynku mieszkał Roman Kosmowski, który prowadził zakład ślusarski. To tam był warsztat, w którym naprawiano rowery mieszkańcom Żychlina. Tam też swój rower naprawiał pan Ludwik.

Właściciel warsztatu ślusarskiego miał dwóch synów. Jeden z nich, jak były szczepienia,

miał źle wykonany zastrzyk, który uszkodził jakiś nerw i chłopak do końca życia był inwalidą, kulął na nogę – wspomina Ludwik Zalewski. – W drewnianym domu, od strony ulicy Narutowicza, po schodkach w dół znajdował się sklep prowadzony przez Żyda. Pamiętam, że w pierwszym roku okupacji była mroźna zima. Stawy dobrzeźlińskie zamarzły i wiele ryb

było śniętych. Gdy lód szedł, wylowiliśmy zdechłego szczupaka, który był bardzo duży. Jak go wziąłem za łeb, to ogon ciągnął się po ziemi. Z kolegami postanowiliśmy zrobić psikusa sprzedawcy. Zaproponowaliśmy mu sprzedaż małej ryby. Ale on nie chciał kupić małej, chciał większą, więc przytargaliśmy mu naszego szczupaka, który już za-

czął cuchnąć. Żyd krzyku narobił, a my uciekliśmy...

Ludwik Zalewski opowiada też drugą nietypową sytuację związaną z tym domem, który w latach 60-tych był już w fatalnym stanie technicznym, w kilku miejscach podpierany belkami, by się nie przewrócił. Wreszcie budynek został rozebrany.

W latach 70-tych Żychlin należał do województwa płockiego. – Pamiętam, jak pojechaliśmy do Płocka na obrady Wojewódzkiej Rady Narodowej, podczas której kustosz wojewódzki (czyli wojewódzki konserwator zabytków) czynił zarzuty pod adresem wów-

czas naczelnika Żychlina, że pozwolił na rozebranie wspaniałego drewnianego zabytku. Nie wytrzymałem i zabrałem głos, informując wszystkich, że ów zabytek to ruina, która groziła zawaleniem i dlatego musiała być rozebrana. – Zapytałem kustosza czy widział ten budynek, czy tylko zna go z opowiadań. Pamiętam jak wtedy wojewoda zrugął kustosza, mówiąc „Jak mi pan będziesz takie zabytki zgłaszać, że zostały zniszczone, to ja pana zniszczę...”. W przerwie kustosz miał do mnie pretensje, że zwróciłem mu publicznie uwagę i podważyłem jego autorytet. dag



Drewniany piętrowy dom stał przy ulicy Narutowicza w Żychlinie w miejscu obecnych budek. Najstarsi mieszkańcy go pamiętają.

Pacyna | Targi edukacyjne w szkole podstawowej Szkoły średnie zachęcały absolwentów

dokończenie ze str. 3

– Uczniowie szkoły w bezpośrednich rozmowach dowiadywali się, jak faktycznie odbywa się nauka w poszczególnych szkołach, odpowiadali na liczne pytania. Absolwenci byli najlepszymi ambasadorami szkół średnich. Nasi uczniowie przyznali, że forma targów edukacyjnych pomogła im w decyzji, którą szkołę wybrać.

Gospodarze z Pacyny zadbali, by podczas targów panowała sympatyczna atmosfera. Wszystkich częstowano rogalikami i ciasteczkami w formie serca, upieczonymi własnoręcznie przez uczniów Szkoły Podstawowej w Pacynie. Częstowano też cukierkami. dag



Stoisko Zespołu Szkół w Żychlinie cieszyło się dużym zainteresowaniem uczniów z Pacyny.

Żychlin, Bedlno | Przeglądy piosenek biesiadnych Integracja środowiska seniorów

W kwietniu planowane są aż dwie imprezy z piosenką biesiadną – w Żychlińskim Domu Kultury i Gminnym Ośrodku Kultury w Bedlnie. Artyści amatorzy, aktywni seniorzy, będą mieli okazję zaprezentować się podczas Biesiady z Kulturą w Żychlinie już 14 kwietnia, lub podczas VI Powiatowego Festiwalu Piosenki Biesiadnej w Bedlnie, która odbędzie się 22 kwietnia. Zgłoszenia do obu biesiad są przyjmowane, obydwie nie będą oceniane przez jury, lecz będą okazją do prezentacji swojego dorobku. Udział w obu biesiadach wiąże się z koniecznością wpłaty 15 zł od osoby, bowiem organizatorzy w ramach składki za-

pewniają uczestnikom biesiad poczęstunek.

Powiatowy Festiwal Piosenki Biesiadnej w Bedlnie będzie się odbywać po raz szósty. Odbywa się pod patronatem starosty kutnowskiego Krzysztofa Debicha i wójta gminy Bedlno Krzysztofa Kołacha. W tym roku odbędzie się 22 kwietnia, od godz. 14.00 w GOK. Uczestnicy festiwalu mają przygotować po dwa utwory biesiadne: jedną piosenkę dowolną i drugą z repertuaru Zenona Martyniuka i Zespołu „Akcent”. Czas wykonania do 10 minut.

Bardzo duże zainteresowanie ruchu seniorskiego piosenką biesiadną i wspólną zabawą sprawiło,

że Żychlińskim Dom Kultury po raz drugi organizuje też „Biesiadę z kulturą”, która odbędzie się tydzień wcześniej przed imprezą w Bedlnie, 14 kwietnia, od 10.00.

Uczestnicy mogą wykonać po trzy utwory: dwa utwory dowolne i jedną piosenkę biesiadną. Łączny czas wykonania piosenek do 10 min. Artyści występować będą w kategoriach: zespół wokalny, zespół instrumentalny i zespół wokально-instrumentalny oraz chór, soliści i duety.

Obydwie biesiady mają przyczynić się do integracji środowiska seniorskiego, do wspólnej zabawy i wspólnego śpiewania lubianych piosenek. dag

REKLAMA

GRUPA psb  **MRÓWKA**

BLACHA MODUŁOWA RUUKKI FINNERA

PROMOCJA

FINNERA, objęta jest 40-letnią gwarancją. Promocja obowiązuje przy zamówieniu do końca miesiąca lub wyczerpania zapasów.

Ponadto oferujemy: materiały budowlane, chemię budowlaną, art. rolnicze, hydrauliczne, elektryczne, farby, narzędzia, art. gospodarstwa domowego i dekoracyjne.

ZDUNY 1A (budynek po byłej piekarni)
tel. 601-30-32-35 oraz 46 838-81-00 | e-mail: biuro@grzegory.pl, www.grzegory.pl

P.U. „BARTEK”
Bartłomiej Datek
Łowicz, ul. Wiatrakowa 15a

- ✓ wycinka drzew
- ✓ pielęgnacja drzewostanu
- ✓ koszenie i usługi związane z utrzymaniem zieleni w ogrodach

☎ **665-463-008**
pubartek1@gmail.com

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE wkłady kominowe

również do kotłów turbo

WENTYLACJA

Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

TRAMEX - transport międzynarodowy i spedycja

• NAJNIŻSZE CENY •

TIR	4,24
ON	4,39
PB	4,59
GAZ	2,09

ZAPRASZAMY PRZEWOŹNIKÓW ORAZ KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

STACJA PALIW TRAMEX

WYNAJMIEMY 2 GARAŻE + POMIESZCZENIA NA GÓRZE do 200 mkw.

tel. 660-521-803

Stroniewice 9 A k. Domaniewic



W „Popołudniu z biznesem” udział brali m.in. Janusz Mostowski (z lewej) i Wojciech Urbaneck.

Łowicz | Popołudnie z biznesem Nie tylko o tym, jak zdobyć dotację

Marszałek województwa łódzkiego Witold Stępień oraz Artur Partyka – dwukrotny medalista olimpijski w skoku wzwyż gościli w poniedziałek, 19 marca, w hotelu ECO w Łowiczu, gdzie zorganizowano „Popołudnie z biznesem”.

Spotkanie było drugim z 22 zaplanowanych w województwie przez Łódzką Agencję Rozwoju Regionalnego oraz Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego. Wzięło w nim udział około 30 miejscowych przedsiębiorców. Już na wstępie Witold Stępień mówił, jaka pula pieniędzy w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dysponuje województwo łódzkie i jaka część z nich może być przeznaczona na tzw. twarde i miękkie działania. Dodał, że gdy był formułowany RPO dla łódzkiego, kładziono w nim nacisk na rozwój przedsiębiorczości, która zastąpi dominujący kiedyś na naszym terenie przemysł włókienniczy.

Marszałek przedstawiał też sposób działalności probiznesowej w województwie, która realizowana jest m.in. poprzez Centrum Innowacji Biznesowej, które



W dniu „Popołudnia z biznesem”

w Łowiczu, w Chengdu trwały targi spożywcze, na których prezentowało się OSM z Łowicza, której logo bywa nazywane w Chinach „laleczką”.

na 12 doradców w regionie, do których łatwo jest dotrzeć. Doradcy takiego nie ma w Łowiczu, ale są np. w Kutnie i Zgierzu. Ich rolą jest pomoc firmom w nawiązaniu i budowaniu współpracy, proponowanie kontaktów z nauką, uczelniami, organizacja szkoleń, warsztatów.

Kolejnym działaniem jest sky-Hub działający w Łodzi. Jest to miejsce, gdzie młodzi ludzie rozpoczynający działalność gospodarczą (lub mający takie plany) mogą liczyć na dostęp do takich elementarnych narzędzi jak biurko i komputer, ale też doradztwo, wsparcie doświadczonych księgowych.

Przedsiębiorcy mogą też skorzystać z Biura Wsparcia Eksportu czy Centrum Obsługi Importera i Eksportera (które nastawione jest na pozyskiwanie gruntów pod inwestycje). Urzędowi Marszałkowskiemu podlegają też dwa Regionalne Biura Województwa Łódzkiego, z których jedno działa w Brukseli, drugie – w Chengdu w Chinach. Witold Stępień wspominał, że w dniu „Popołudnia z biznesem” w Łowiczu, w Chengdu trwały targi spożywcze, na których prezentowało się 6 firm z naszego województwa, m.in. OSM z Łowicza, której logo bywa nazywane w Chinach „laleczką”.

W dalszej części spotkania w charakterze „mówcy motywacyjnego” wystąpił znany lekkoatleta Artur Partyka, dla którego prowadzenie biznesu podobne jest do sportu, ponieważ obie dziedziny wymagają planowania, dobrej organizacji, konsekwencji w działaniu i energii.

Na koniec odbył się panel dyskusyjny dotyczący pozyskiwania funduszy na rozwój. Udział w nim wzięły m.in. dwie osoby z łowickich firm – Agnieszka Szewczyk – dyrektor handlowy firmy EcoTherm oraz Janusz Mostowski – właściciel firmy Budowa i właściciel hotelu ECO, w którym spotkanie się odbywało. mwk

Gmina Zduny | Ciekawe spotkanie na temat gazyfikacji

Szansa na sieć gazowniczą w centrum gminy

Około 50 mieszkańców gminy Zduny uczestniczyło w spotkaniu na temat gazyfikacji, które odbyło się w poniedziałek, 19 marca, w Domu Kultury w Zdunach. Przybyli oni na zaproszenie Polskiej Spółki Gazownictwa, którą reprezentował kierownik rozwoju Piotr Morawski.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Przedstawił on nową koncepcję, która umożliwiłaby dopływ gazu ziemnego do odbiorców w centrum gminy ze zbiorników na gaz, które zostałyby zamontowane w Nowych Zdunach.

Kilka lat temu analizowana była inna koncepcja – prowadzenia sieci gazowej z Łowicza do Żychlina, na której gmina mogłaby skorzystać. Odstąpiono od niej ze względu na zbyt dużą odległość od miejsca, gdzie w Łowiczu sieć się kończy i słabą zabudowę na tej linii, bez większych potencjalnych odbiorców. Był nawet pomysł, aby sieć taką poprowadzić przez Klewków, ale to też dla PSG okazało się nieopłacalne.

Piotr Morawski wyjaśnił, że gmina jest zbyt rozległa, aby cała mogła być zgazyfikowana. Brane jest pod uwagę ustawienie dwóch dużych zbiorników na gaz skroplony, przy czym ich lokalizacja musiałaby zostać z gminą ustalona. Gaz do zbiorników byłby transportowany cysternami z gazoportu ze Świnoujścia. Zaopatrywałyby one sieć, która zostałaby od nich poprowadzona w pasach drogowych – najpewniej chodni-

kach i pasach zieleni, w ostateczności pod jezdnią.

Więcej szczegółów technicznych nie omawiał, bo trudno byłoby na razie takie plany snuć, gdy nie wiadomo, ile potencjalnych odbiorców byłoby gazem zainteresowanych i jakie byłyby ich potrzeby. Jak wiadomo, na terenie gminy nie ma dużych firm, które dla gazowników są najpoważniejszym partnerem handlowym. Przedstawił tylko koszty, z jakimi, decydując się na gaz z sieci, mieszkańcy muszą się liczyć.

Piotr Morawski podkreślał, że spółka, którą reprezentuje, zajmuje się jedynie budową sieci, natomiast zapatrywaniem w gaz i rozliczaniem zajmują się inne podmioty. Koszt, jaki trzeba będzie PSG zapłacić za przyłącze, reduktor i gazomierz wynosi 2.222 zł brutto. Do tego trzeba ponieść koszty mapy do celów projektowych (zwykle kilkaset złotych), koszt projektu i wykonania instalacji wewnętrznej w budynku i zewnętrznej – bo przyłącze obecnie jest wykonywane w ogrodzeniu, aby nie zawierać notarialnych umów dotyczących służebności terenu, które czynią proces bardziej skomplikowany i droższy.

Co do kosztów eksploatacji, to spółka zakłada, że dom o powierzchni 120 mkw. (po termo-



Piotr Morawski (z lewej) – kierownik rozwoju Polskiej Spółki Gazownictwa i wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski.

modernizacji, z nowoczesnym centralnym ogrzewaniem) potrzebuje około 2.300 m³ gazu rocznie na centralne ogrzewanie, podgrzewanie wody i do kuchni. Obecnie cena gazu wynosi – w zależności od dostawcy – ok 1,50-1,70 za 1 m³.

Spotkanie zakończyło się ustaleniem, że gmina pomoże do końca kwietnia rozprowadzić ankietę, które pozwolą określić, ile osób chciałoby zawrzeć umowy. Na tej podstawie Polska Spółka Gazownictwa podejmie decyzję, czy będzie inwestowała w zbiorniki i sieć.

Obecny na spotkaniu wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski zapowiedział, że dołoży starań, aby ankietę dotarła do mieszkańców nie tylko Zdun i Nowych Zdun, ale też do właścicieli posesji przy DK 92 od strony Zdun w kierunku Szymanowic i w kierunku Jackowic, a także do wszystkich

potencjalnie zainteresowanych odbiorców w Zdunskiej Dąbrowie, gdzie jest kilka bloków.

Wójt zresztą wyraził zainteresowanie doprowadzeniem gazu do Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach, która ogrzewana jest eko-groszkiem. Na spotkaniu był też obecny dyrektor Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zdunskiej Dąbrowie Stanisław Kosmowski. Choć szkoła przez niego kierowana ogrzewana jest poprzez pompy ciepła, piece zasilane peletem, a system wspomagany jest solarami, dyrektor nie ukrywał zainteresowania gazem.

Jeśli wypełnione przez mieszkańców ankiety trafią do PSG w maju, to najwcześniej w czerwcu może zapaść decyzja, czy spółka przystąpi do inwestycji na terenie gminy Zduny. Czas jej realizacji, wraz z projektowaniem, wynieść może 2 lata. ■

RZUT OKIEM | CIĘCIA PIELEGNACYJNE



Z powodu cięć pielęgnacyjnych drzew rosnących wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 584 na odcinku od Osmolina do Kiernozi, kierowcy mogli w ubiegłym tygodniu napotkać czasowe utrudnienia w ruchu. Była to kontynuacja zadania Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich z ubiegłego roku. Wtedy wyciętych zostało ok. 20 drzew będących w najgorszym stanie i rosnących zbyt blisko drogi oraz przeprowadzono regulację koron części drzew. Teraz roboty zostały dokończone, a do sprzątnięcia jeszcze zostały odcięte konary. mak

Łowicz | Remont w szpitalu

Oddział będzie jak nowy

26 marca planowane jest zakończenie remontu na oddziale ginekologiczno-położniczym łowickiego szpitala. Planuje się, że wyremontowany oddział zacznie pracować w normalnym trybie w drugim tygodniu kwietnia. Pomieszczenia muszą zostać posprzątane i na nowo urządzone.

Jak nam powiedział Jacek Kaniowski, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu, na oddziale nie pozostanie nic z dotychczasowego wyposażenia. Będą nowe łóżka i szafki dla pacjentek, zakupione przez gminę Łowicz, która prowadzi właśnie procedurę przetargową, część mebli i pozostałego wyposażenia zakupi szpital. Nowe łóżka porodowe sfinansuje powiat, ponieważ były ujęte w projekcie inwestycji.

Remont na oddziale trwa od listopada ubiegłego roku. W pierwszym etapie wykonano roboty w części położniczej oddziału oraz na porodówce i pododdziale neonatologicznym. Obejmowały one: wymianę wszystkich instalacji, przebudowę ścian działowych, wymianę podłóg, drzwi, montaż wanny do porodów w wodzie. W drugim etapie zakres robót był podobny, tyle że na ginekologii. Przez cały czas remontu oddział ginekologiczno-położniczy zajmował nie tylko część swoich pomieszczeń na II piętrze – korzystał też z pomieszczeń ulokowanych na parterze, udostępnionych czasowo przez chirurgię. Wykonawcą robót jest firma Tom-Bud z Bednaru w gminie Nieborów, która za przeprowadzenie remontu otrzymała 3.050.000 złotych. mwk

REKLAMA

MASZ PROBLEMY Z BIK?

Banki odmawiają Ci kredytu? Sprawdźmy Twoją historię i **spróbujemy pomóc**

Główno - zadzwoń
792 308 057

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

Żychlin | Granty na realizację zadań publicznych przyznane

Były cięcia i odrzucenia

Urząd Gminy w Żychlinie rozstrzygnął konkurs dla organizacji pozarządowych na granty z zakresu realizacji zadań publicznych.

W tym roku urząd przeznaczył na nie 194.000 zł, czyli o 20.000 zł mniej niż w 2017 roku. Tymczasem organizacje i stowarzyszenia złożyły zapotrzebowanie na środki wyższe o 42.000 zł. To sprawiło, że stowarzyszenia musiały się pogodzić z mniejszymi dotacjami.

Na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu gmina przeznaczyła 52.000 zł. Złożone wnioski były na kwotę 72.321 zł.

O dotację w wysokości 24.080 zł zabiegało Stowarzyszenie Przyjaciół Dwójki. Przyznana kwota to 18.000 zł. Stowarzyszenie Bone Breakers Team Żychlin wnioskowało o 16.650 zł, otrzyma 8.000 zł. Volley Team Żychlin wnioskowało o dotację 18.496,50, dostanie 14.000 zł, a Żychlińskie Stowarzyszenie Pomocy Szkole „Adaś” wnioskowało o 13.095 zł, otrzyma 12.000 zł.

Na realizację zadania: nauka, szkolnictwo wyższe, edukacja, oświata i wychowanie urząd przeznaczył 25.000 zł, zapotrzebowanie wynosiło 27.401 zł.

Żychlińskie Stowarzyszenie Pomocy Szkole „Adaś” wnioskowało o 6.870 zł i taką kwotę dostanie, Stowarzyszenie Aktywizacji Społecznej i Twórczej Młodzieży INTERSUM wnioskowało o 5.651 zł, a dostanie 5.000 zł. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin wnioskowało o 14.880 zł, otrzyma 13.130 zł.

Klub Abstynenta „Przystań życia” otrzyma 7.500 zł na prowadzenie punktu informacyjnego. Kolejne 17.000 zł klub dostanie na prowadzenie programów psychoterapii dla osób uzależnionych.

Na prowadzenie świetlicy socjoterapeutycznej urząd przeznaczył 17.000 zł, zaś oferta złożona przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin to 16.910 zł (wartość całego projektu to 26.710 zł). Stowarzyszenie otrzyma całą kwotę, o którą wnioskowano.

Największe rozczarowanie spotkało organizacje zabiegające o grant na działania profilaktyczne w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii, na które urząd planował przeznaczyć 6.000 zł. O dotację zabiegały 2 organizacje i każda wnioskowała o 6.000 zł: Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin i Stowarzyszenie Aktywizacji Społecznej i Twórczej Młodzieży INTERSUM. Niestety, zdaniem komisji konkursowej żadna z organizacji nie spełniała oczekiwań konkursowych i dlatego obie oferty zostały odrzucone. – Organizacje zaplanowały wyjazdy w teren, podczas gdy nam zależało, aby programy profilaktyczne były organizowane w szkołach – wyjaśnia Edyta Ledzion, przewodnicząca komisji konkursowej.

Na zajęcia pozalekcyjne gmina przeznaczyła kwotę 13.000 zł. Wystąpiło tylko Stowarzyszenie Przyjaciół Dwójki i ono taką kwotę otrzyma. Całkowita wartość programu, jaki chce realizować stowarzyszenie, to 22.400 zł.

Również PKPS, jako jedyna organizacja, zgłosiła się, aby do-

wozić żywność z Banku Żywności z Łodzi. Organizacja wystąpiła o 13.000 zł dofinansowania i taką kwotę dostanie.

O grant z UG Żychlin w wysokości 10.000 zł na dofinansowanie zadań na rzecz osób niepełnosprawnych wystąpiło tylko Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, koło w Żychlinie. Ono też otrzyma pieniądze na realizację projektu, którego wartość określono na 32.390 zł.

Oddział Rejonowy w Żychlinie Polskiego Związku Emerytów i Rencistów, Inwalidów w Kutnie otrzyma 7.000 zł, czyli kwotę zabezpieczoną przez urząd na realizację swoich zadań.

Urząd Gminy Żychlin na wypoczynek dzieci i młodzieży przeznaczył kwotę 13.500 zł.

O pieniądze w takiej wysokości wystąpiły dwie organizacje: Stowarzyszenie Skakanka i Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin. Dotację otrzyma tylko Skakanka. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin nie dostanie nic, gdyż zabrakło dla niego środków. Ich projekt został oceniony słabiej niż Skakanki.

Towarzystwo Miłośników Historii Żychlina otrzyma 8.000 zł, czyli całą kwotę, na realizację zadania podtrzymywanie tradycji narodowej i pielęgnowanie polskości.

Dotację 5.000 zł na realizację zadania związanego z ekologią, ochroną zwierząt i przyrody otrzyma Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin, które zaproponowało realizację programu o wartości 34.550 zł. dag

Pacyna Droga Krzyżowa i konkurs na palmę

W parafii św. Wawrzyńca w Pacynie zaplanowano, że droga krzyżowa drogami tej miejscowości odbędzie się w piątek, 23 marca, o godz. 19.00.

Tradycyjnie krzyż będzie niesiony przez kolejne stacje rozstawione wokół Pacyny. Od stacji do stacji będą go nieść kolejne grupy społeczne. Będzie czytane ewangelii, będą rozważania i modlitwa. Tradycyjnie też będzie konkurs na palmę.

Konkurs będzie rozgrywany w kilku kategoriach: na najdłuższą palmę, na najgrubszą palmę, na najbardziej oryginalną, a w tym roku również na najmniejszą palmę. Palmy zostaną ocenione i poświęcone podczas mszy świętej 25 marca o godz. 10.00.

Przed rokiem mieszkańcy też rywalizowali. Kilka palm miało po kilka metrów wysokości. dag



W 2017 roku największe palmy miały po kilka metrów wysokości.

Bedno | Przegląd Kapel Ludowych Impreza będzie ogólnopolska

Urząd Marszałkowski w Łodzi przyznał 38,5 tys. zł dofinansowania dla OSP Pniewo, współorganizatora Ogólnopolskiego Przeglądu Kapel Ludowych im. Adama Radzyńskiego, w ramach zadania publicznego dla organizacji pożytku publicznego z zakresu kultury, sztuki i ochrony dóbr kultury i dziedzictwa kulturowego.

– Ponieważ konkurs był rozpisany dla organizacji pożytku publicznego, partnerem, który wystąpił do Urzędu Marszałkow-

skiego w Łodzi, było OSP Pniewo – mówi Radosław Jędrzejczyk, dyrektor GOK w Bednie. – Występowaliśmy o dotację 70 tys. zł, dostaliśmy 38,5 tys. zł, z czego i tak bardzo się cieszymy. Koszt całej imprezy oszacowaliśmy na 78.684 zł. Pozyskane pieniądze chcemy w pierwszej kolejności przeznaczyć na nagrody pieniężne dla występujących kapel ludowych, by chciały do nas przyjechać. Część dotacji przeznaczymy na zakup statuetek, buttonów, promocję imprezy i jej filmowanie.

W tym roku zaplanowano, że Przegląd Kapel Ludowych w Bednie odbędzie się w niedzielę, 10

czerwca. Po raz drugi przegląd kapel ma charakter ogólnopolski i po raz drugi będzie nosił imię A. Radzyńskiego, muzyka ludowego z Dobrzelina.

Tradycyjnie będą dwie sceny: jedna w GOK, gdzie będą występować zespoły ludowe oceniane przez profesjonalne jury i druga, na zewnątrz GOK, gdzie będą koncertować zespoły dla przybyłych gości. Dyrektor Radosław Jędrzejczyk podkreśla, że prace związane z organizacją imprezy nabierają rozmachu. Jest pomysł, aby przegląd połączyć z obchodami 100-lecia odzyskania niepodległości. dag

REKLAMA

Salon Jubilerski
ORION
zaprasza na promocje
-20%
na biżuterię srebrną
-10%
na biżuterię złotą
OFERUJEMY: • biżuteria złota i srebrna • zegarki
Główno, ul. Łowicka 36a

podaruj nam
1%
Arkadia
KRS 0000 345 382
www.przytuliskoglowno.pl
/przytuliskoglowno

Sala Weselna
Łowicz, ul. Podrzeczna 22
Hotel Eco
PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA NA WESELA I IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
SZCZEGÓŁY otrzymacie Państwo pod nr tel. 602-620-147
Serdecznie zapraszamy!

Wiktopolia
www.wiktopolia.pl
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441
• Wesela
• studniówki
• imprezy okolicznościowe

SZKIEŁKA RESTAURACJA
Łowicz, ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA
1925
Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne
tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama
Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

Punkt zapalny

Powiat łowicki | Przed wyborami samorządowymi

Radnych będzie tylko 19. Uciąć z miasta czy z gmin?

Rada Powiatu Łowickiego prawdopodobnie dopiero za 2-3 miesiące podejmować będzie decyzję o podziale powiatu na okręgi wyborcze, w których wybierani będą radni powiatowi w najbliższych wyborach samorządowych. Już teraz można się jednak spodziewać, że trudno będzie o kompromis. Liczba mieszkańców powiatu spadła poniżej 80 tys. i łódzki wojewoda wydał już zarządzenie, że w kadencji 2018-2011 Rada będzie liczyła 19 członków. A to o 2 osoby mniej niż obecnie.

Samorząd powiatu, w przeciwieństwie do samorządów gmin – które mają czas do 30 marca – nie ma ściśle określonego czasu, kiedy musi podjąć decyzję o nowych okręgach. Wiadomo, że musi podjąć uchwałę, gdy okręgi zostaną określone w gminach i na 3 miesiące przed wyborami, ale ich termin nie został jeszcze ustalony.

Liczba radnych wynika z ustawy o samorządzie powiatowym. Przewiduje ona, że 40 tys. mieszkańców ma reprezentować 15 radnych. Każde kolejne rozpoczęte 20 tys. mieszkańców zwiększa wielkość rady o 2 osoby. Maksymalnie może ona mieć skład 29-osobowy. W przypadku powiatu łowickiego będzie liczyła 19 radnych.

Dotychczas powiat łowicki podzielony był na 5 okręgów: nr 1 – obejmował tylko miasto Łowicz i było tu 8 mandatów, nr 2 – gminy



Łyszkowice i Nieborów – 4 radnych, nr 3 – gminy Bielawy i Zdun

ny – 3 radnych, nr 4 – gminy Domaniewice i Łowicz – 3 radnych,

nr 5 – gminy Chaśno, Kiernozia i Kocierzew Płd. – 3 radnych.

WYBORY SAMORZĄDOWE – CO W NICH NOWEGO

Zbliżają się wybory samorządowe, które będą pierwszymi po wprowadzonych zmianach w ordynacji wyborczej. Mieszkańcy gmin wiejskich, tak jak 4 lata temu, będą wybierali radnych w okręgach jednomandatowych, ale w Łowiczu, jak we wszystkich miastach powyżej 20 tys. mieszkańców, powrócą okręgi wielomandatowe. Z kodeksu wyborczego wynika, że tegoroczne wybory samorządowe mają się odbyć między 17 października a 9 listopada, co oznacza, że w grę wchodzi trzy niedziele – 21 października,

28 października lub 4 listopada – ostateczna decyzja należy do premiera Mateusza Morawieckiego, powinna być znana po 16 lipca. Po raz pierwszy, wybierając będziemy władze samorządowe na 5-letnią, a nie 4-letnią kadencję. Od tego roku zacznie też obowiązywać zasada dwukadencyjności wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, a zatem nie będą oni mogli być na czele jednego samorządu przez więcej niż 10 lat z rzędu (ale nie będą się do tego liczyły kadencje przed

2018 rokiem). Nie będzie możliwości startowania do różnych organów samorządowych. Jednomandatowe okręgi wyborcze będą obowiązywały tylko w wyborach do rad gmin poniżej 20.000 mieszkańców. Możliwość głosowania korespondencyjnego będą mieli tylko niepełnosprawni. W każdym obwodzie mają być dwie oddzielne komisje wyborcze – jedna odpowiedzialna za przeprowadzenie wyborów, druga za liczenie głosów. Przebieg głosowań i liczenie głosów będzie można

obserwować na żywo przez transmisje online. Początkowy termin zgłaszania urzędników wyborczych miał minąć wczoraj, 14 marca, został jednak wydłużony do 6 kwietnia. W gminach wiejskich naszego powiatu nie będzie zmian w sposobie wybierania radnych. Nadal wyborcy będą wybierali ich 15 w jednomandatowych okręgach wyborczych. Zupełnie inaczej jest w Łowiczu, w którym powrócą okręgi wielomandatowe i głosowanie proporcjonalne. Wymaga to zupełnie nowego podziału na okręgi wyborcze

Sekretarz powiatu Joanna Jaros, którą pytaliśmy o tryb pracy nad wyznaczeniem nowych okręgów, powiedziała nam, że nie ma żadnych przepisów o tym, kto powinien wypracowywać te propozycje, wiadomo jedynie, że decyzja o tych okręgach jest kompetencją rady powiatu.

Sekretarz dodaje, że procedura będzie skomplikowana i konieczne będzie przeliczanie współczynnika reprezentatywności. Wyjaśnić należy, że taki współczynnik mówi o tym, jaką liczbę wyborców reprezentuje jeden radny. W poszczególnych okręgach wielkość ta powinna być zbliżona. Praktycznie nie jest możliwe, aby była taka sama.

Na sesji lutowej Rady Powiatu radni opozycyjni wyrazili wolę uczestniczenia w wypracowywaniu nowej uchwały w sprawie okręgów wyborczych. Prawdopodobnie nie będzie tworzona komisja doradza, ale będzie to robocza grupa radnych. Przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego Krzysztof Górski uważa, że z rozpoczęciem jej pracy trzeba jeszcze poczekać, ponieważ urzędnicy będą mieć do połowy kwietnia szkolenia na temat wyborów samorządowych. Może do tego czasu znane będą też jakieś wytyczne od komisarzy wyborczego z Łodzi – bo Łowicz nie będzie podlegał już komisarzowi w Skierniewicach, tylko – po raz pierwszy – w Łodzi. Może to komisarz narzuci ilość okręgów i obwodów głosowania oraz wielkość współczynnika reprezentacji.



Łowicz nie będzie podlegał już komisarzowi w Skierniewicach, tylko – po raz pierwszy – w Łodzi.

Krzysztof Górski uważa, że podział na okręgi powinien być wypracowany z udziałem zarządu i przedstawicieli opozycji. On będzie proponował, aby pozostawić dotychczasowe okręgi bez zmian i zmniejszyć jedynie o 2 osoby ilość radnych wybieranych w mieście. Wydaje mu się, że liczba mieszkańców Łowicza spada najszybciej, w gminach Łowicz i Nieborów – najwolniej, ale to trzeba sprawdzić. Musimy się starać, aby te wskaźniki były zbliżone – mówi.

Janusz Michalak z Klubu Radnych PiS i Sprzymierzeni powiedzieli nam, że ma pomysł, jak powinny wyglądać okręgi, ale przedstawi go dopiero jak powstanie wspomniany zespół roboczy. W rozmowie z nami deklaruje, że jedynym wnioskiem opozycji będzie nie dzielenie gmin i sprawdzenie współczynnika reprezentacji. Uważa, że zmniejszenie liczby radnych z Łowicza nie będzie uzasadnione, ponieważ w mieście i tak ten współczynnik jest najwyższy.

Co do wyznaczenia nowych okręgów, to słyszał, że może paść propozycja połączenia okręgu 1 z 4, czyli miasta z gminą Łowicz i Domaniewice. Miasto i gmina Łowicz może byłoby do przyłączenia, ale co wtedy zrobić z gminą Domaniewice? – rozważa.

Podsumowując – Janusz Michalak uważa, że nie powinno się dzielić gmin i decyzję oprzeć na arytmetyce, bo jeśli tak nie będzie to zrobione, to decyzja będzie miała podłoże polityczne i zdecydują o jej podjęciu partykularne interesy.

Starosta Krzysztof Figat, pytany o swoje propozycje, odpowiedział jedynie, że powiat ma jeszcze czas, by dokonać stosownych zmian.

mwk

REKLAMA

Salon Jubilerski
AQUANDO

AQUANDO

Zaprasza na promocję

-15%
na biżuterię srebrną

-10%
na biżuterię złotą

C.H. Główno ul. Wł. Sikorskiego 59E

promocja trwa do 15 kwietnia

MATERIAŁY BUDOWLANE

GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

Łowicz | Część mieszkańców nowego bloku nie jest zadowolona z dewelopera

W nowym bloku tego się nie spodziewali

Na problemy z nie działającą windą, pęknięcia ścian na 4 i 3 piętrze obok szybu tej windy, awarie kanalizacji oraz inne problemy skarży się część mieszkańców nowego bloku przy ul. Medycznej w Łowiczu.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowicznanin.info

Mieszkańcy uważają, że zawińił deweloper budujący ten blok – firma ze Skierniewic. Przedstawiciel dewelopera, dyrektor spółki do spraw relacji inwestorskich i PR JHM Development S.A. Paweł Bruger uważa natomiast, że „(...) usterki nie odbiegają ilościowo od przyjętych norm. Wszystkie są na bieżąco usuwane.”

Na jakie usterki wskazują mieszkańcy? – Problem z windą jest od samego początku, a teraz dłuży czas jest i jeszcze będzie nieczynna – powiedział nam jeden z mieszkańców, który chciałby pozostać anonimowy. I rzeczywiście, na tablicy ogłoszeń wiszącej na klatce schodowej wisi ogłoszenie spółki będącej producentem windy informujące o tym, że „Od kilku dni dźwig jest wyłączony z użytkowania w państwa budynku (...)”. Z krótkiego wyjaśnienia dowiadujemy się dalej, że powodem są uszkodzone „kontakty / przeciw kontakty” i że części konieczne do naprawy windy zostały

już zamówione, a firma oczekuje na ich dostawę.

Z punktu widzenia lokatorów najistotniejszą informacją jest to, że winda miała zostać naprawiona do 17 marca. Na miejscu byliśmy 19 marca w godzinach późnopołudniowych i winda nadal nie działała. – Więcej nie działa, niż działała – mówi nasz rozmówca. – Szczególnie uciążliwe były przerwy w działaniu windy, jak się wprowadzali ludzie, albo jak przygotowywali mieszkania – dodaje właścicielka innego mieszkania.

Przedstawiciel dewelopera w odpowiedzi na nasze pytanie dotyczące windy odbija piłeczkę: „Windy podlegają okresowym przeglądom oraz regularnej konserwacji. Za dokonanie tych czynności jest odpowiedzialny zarządca budynku. Do niego więc należy kierować pytania dot. jej uruchomienia i konserwacji” – napisał dyr. Bruger.

Skąd te pęknięcia

Ponadto mieszkańców niepokoi pęknięcia widoczne na ścianach na 4 i 3 piętrze obok szybu windy. Zdaniem naszego rozmówcy w tym przypadku trudno mówić o tym, że są to normalne pęknięcia

powstające przy osadzaniu się budynku. – Tak to próbował tłumaczyć poprzedni zarządca, ale jeśli chodzi o okolice szybu windy, to byłbym ostrożniejszy – uważa. Deweloper odpowiada, że sprawa pęknięć na 4 i 3 piętrze, obok windy, jest w trakcie załatwiania. Poinformował nas, że firma przyjęła zgłoszenie od mieszkańców, aktualnie jest w trakcie lokalizowania przyczyny. – Podejrzewamy, że ma to związek z dylatacją szybu windy i osiadania budynku. Jeśli przypuszczenia się potwierdzą, to będzie to drobną usterką do szybkiej poprawy – ocenia.

Awaria kanalizacji w piwnicy

Decyzję o tym, żeby o usterkach „zacząć głośno mówić” nasz rozmówca z bloku podjął kilka dni temu, po tym, jak doszło do zalania części piwnic. – Wczoraj np. wyczepiły się rury kanalizacyjne w piwnicy i została cała zalana – alarmował. Jak się później okazało, do awarii doszło w pomieszczeniu socjalnym w piwnicy i ścieki wybiły w znajdującej się tam toalecie. Problem ze ściekami wystąpił po raz kolejny. Ekipa hydrauliczna była wzywana do



Blok przy ul. Medycznej jest już prawie w całości zamieszkały.

awarii kanalizacyjnej co najmniej dwa razy. Okazało się, że w rurach kanalizacyjnych była... szklana butelka. – Musiała tam trafić na etapie budowy, niemożliwe, żeby ją ktoś później przepchnął – uważa mieszkanka bloku.

W ubiegłym roku w bloku doszło do jeszcze innej awarii hydraulicznej. – To był przeciek z rury i w jednym mieszkaniu na I piętrze została rozkuta ściana. Czy w nowym bloku powinno dom czegoś takiego dochodzić? – zastanawia się nasz rozmówca.

Należy jednak wyjaśnić, że deweloper pokrył wszelkie koszty związane z naprawą tej awarii. – Z jakiś powodów podczas mon-

tażu została uszkodzona rura kanalizacyjna. Została wymieniona – wyjaśnia Paweł Bruger. W odpowiedzi na nasze pytania dodaje, że usterki związane z kanalizacją zostały usunięte w ramach prac gwarancyjnych. – Jest to normalna procedura w takich sytuacjach – mówi.

Zarządca nie pierwszy lepszy

Ponadto mieszkańcy twierdzą, że biuro dewelopera narzuciło im z początku zarządcę budynku mówiąc, że złożył on najlepszą ofertę, nie podając innych ofert. Obecnie mają „swojego” zarządcę, z którego pracy są zadowoleni.

RZUT OKIEM | ZGUBIONY KOŁPAK



Tuż przy szlabanie przejazdu kolejowego w ul. 3 Maja można zobaczyć leżące na trawie kołpaki, które odpadły od samochodów, na skutek wstrząsów, gdy te przejeżdżały przez torowisko. **tb**

Łowicz | Sprawa dotacji dla Pijarskiego Gimnazjum

Burmistrz znów zażąda zwrotu, tym razem z odsetkami

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Skierniewicach uchyliło w całości decyzję burmistrza Łowicza Krzysztofa Jana Kalińskiego z 30 stycznia, która zobowiązywała Pijarskie Gimnazjum Królowej Pokoju do zwrotu przeszło 40 tys. zł nadpłaty przydzielonej dotacji.

SKO nakazuje burmistrzowi ponowne rozpatrzenie sprawy z zastosowaniem pełnego trybu postępowania administracyjnego, chociaż nie kwestionuje przedstawionych przez ratusz wycień dotacji.

Kwota należnej dotacji dla gimnazjum zmieniła się po aktualizacji, która musiała zostać dokonana 30 października. Miasto zażądało wtedy zwrotu nadpłaty za październik, a także wstrzymało dotację za listopad i grudzień. Dyrektor szkoły Przemysław Jabłoński uważa tę decyzję za krzywdzącą, podkreślając, że żadna znana mu szkoła w całej Polsce nie została postawiona w podobnej, trudnej sytuacji. To właśnie dyrektor Jabłoński złożył do SKO odwołanie od decyzji burmistrza.

W uzasadnieniu swojej decyzji z 15 marca SKO zaznacza, że obowiązek zwrotu dotacji pobranej w nadmiernej wysokości powstaje z mocy prawa i należy go traktować jako zobowiązanie po-

datkowe. W jego ocenie jednak, materiał dowodowy przedstawiony Pijarskiemu Gimnazjum w trybie postępowania administracyjnego nie był wystarczający, aby na jego podstawie jednoznacznie określić należną kwotę dotacji, ani wskazać, której części dotacji zwrot ma dotyczyć.

SKO nie kwestionuje ustaleń protokołu Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego z 11 stycznia, dotyczących sposobu naliczenia dotacji. Uważa jednak, że nie wskazuje on wystarczająco precyzyjnie okoliczności i przyczyn, w jakich doszło do otrzymania przez gimnazjum dotacji w nadmiernej wysokości. Zdaniem SKO po sporządzeniu protokołu należało przystąpić do postę-

powania wyjaśniającego w trybie administracyjnym (zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego, w czym druga strona – Pijarskie Gimnazjum – miałaby możliwość uczestniczyć).

Szkoła czeka teraz na dalsze kroki ze strony miasta. Burmistrz Krzysztof Jan Kaliński mówił nam, że nie ma innej możliwości, niż ponowne rozpatrzenie sprawy w trybie, jakiego wymaga SKO i ponowienie żądania zwrotu nadpłaty, tym razem wraz z odsetkami, naliczonymi od początku lutego. Ich wysokość za jeden dzień zwłoki to około 9 zł. Burmistrz zaznacza, że jego zdaniem wydłużenie postępowania działa na niekorzyść szkoły, właśnie ze względu na odsetki. **tm**

REKLAMA

Piękno i szyk
BEZINWAZYJNY ZABIEG
Rekonstrukcji BRWI
tylko 150 zł
 Łowicz, Stary Rynek 24/30c (Podkówka)
 tel. 883-728-682

SIB ŁOWICZ OKNA i DRZWI
 sprawdzony producent
OKNO 034
PROMOCJA !!!
za 444 zł cena netto
 CISZA EKOLOGIA
 SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
 tel. 46 837 41 38
 Łowicz, ul. Kaliska 103
 sib@sib.lowicz.pl
 sklep@sib.lowicz.pl
 www.sib.lowicz.pl

Architekt
 mgr inż. arch. Zofia Kazimierak
 tel. 605 15 15 37
 Łowicz, Plac Koński Targ 7
 projekty wnętrz, mebli, wizualizacje, reklamy

RZECZOZNAWCA BUDOWLANY
 ŁODZARCH | JAN WYSZNACKI
 ▪ ekspertyzy ▪ projekty ▪ nadzory
 ▪ inwentaryzacje metodą fotogrametryczną
Tel. 783-96-32-19

Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT | FELIETON NIEZALEŻNY
KRZYSZTOF MIKLAS



Wymiar (nie)sprawiedliwości

Dawno już żadna sprawa tak bardzo nie zbulwersowała opinii publicznej, jak casus Tomasza Komendy, któremu osiemnaście lat temu policja, prokuratura i sądy wszelkich możliwych instancji zlamaly życie. Skazując Bogu ducha winnego młodego (wówczas) człowieka na 25 lat pozbawienia wolności i nie zważając na podstawową i zawartą w kpk regułę, że wątpliwości przemawiają na korzyść oskarżonego (in dubio pro reo). Tragedią Tomasza Komendy w tym osadzeniu go za kratami, i to strasliwą, było skazanie go na niezwykle brutalne, nieludzkie traktowanie przez współwięźniów. Z wieści, które dochodzą spoza więziennych murów, wynika, że gwałciciele i mordercy, szczególnie nieletnich, są przez innych osadzonych traktowani gorzej niż przedmiotowo. I w więziennym świecie (a raczej półświatku) są osobnikami najniższej, strasliwie pomiatanej kategorii. A strażnicy udają, że niczego nie widzą. Trudno też przypuszczać, że nie mają takiej wiedzy sędziowie. Szczegółów oszczędzę, bo przypuszczam, że moje felietony czytają też nieletni. A Komenda został przecież skazany za rzekome, bardzo brutalne zgwałcenie i zamordowanie 15-letniej dziewczynki, która po raz pierwszy w życiu wybrała się na sylwestrową dyskotekę.

Od kilku dni jest o tym tak głośno, że nawet nie wypada przypominać szczegółów. W tej sprawie zastanawiające są jednak jeszcze inne wątki. Choćby takie, że skoro aż dwanaście osób dawało Komendzie alibi zeznając, że

w momencie zbrodni przebywał w całkiem innym miejscu, a sądy kolejnych instancji nie dały im wiary, to konsekwentnie powinny pójść na całość i owe dwanaście osób skazać za składanie fałszywych zeznań. Generalnie cała ta niezwykle skandaliczna sprawa po prostu w głowie się nie mieści i dowodzi, że w niektórych (na szczęście nielicznych) przypadkach określenie „wymiar sprawiedliwości” jest całkowicie bezzasadne.

W czasach PRL-u krążył taki mniej więcej dowcip.

– Podobno w Ministerstwie Dobrobytu...

– O czym mówisz? Przecież nie ma u nas ani dobrobytu, ani Ministerstwa Dobrobytu...

– A jest w Polsce sprawiedliwość? A Ministerstwo Sprawiedliwości jest.

PRL zniknął niemal trzydzieści lat temu, a dowcip o sprawiedliwości ciągle wydaje się aktualny. Przynajmniej gdzieś niegdzie i od czasu do czasu. Nie wnioskuję w słusność niedawnych protestów przed łowickim sądem, bo nie mam na ten temat wystarczającej wiedzy, ale można przypuszczać, że skoro z taką determinacją kilkanaście osób przed siedzibą łowickiej Temidy (czasem ślepej) protestowało, to może coś było na rzeczy?

Pamiętam ze swoich studiów prawniczych na UW, jak słynny profesor Zbigniew Resich poddawał w wątpliwość ówczesną rzekomą niezależność organów wymiaru sprawiedliwości m.in. ze względu na pobory sędziów

i prokuratorów. W tamtym czasie po prostu fatalne. Przyznam, że m.in. z tego powodu zrezygnowałem z aplikacji sądowej. Ale to niezwykle się zmieniło. Sędziowie i prokuratorzy są teraz bardzo przyzwoicie wynagradzani. I to dożywotnio. Nie ulega też wątpliwości, że niektórzy spośród nich czują się obywatelami specjalnej kategorii, a przysługujący im immunitet tylko w tej megalomanii i poczuciu wyższości ich utwierdza. Dlatego zgłaszana od dwóch lat propozycja ugrupowania Kukiz'15 stworzenia instytucji wybieranych przez społeczeństwo tzw. sędziów pokoju (dla spraw mniejszej wagi) jest dla częściowo przynajmniej uzdrowienia sytuacji w wymiarze sprawiedliwości niezwykle potrzebna. Sędziów wybieranych kadencyjnie spośród prawników z odpowiednimi kwalifikacjami i doświadczeniem, a nie – jak ławnicy – spośród ludzi nie mających czasem zielonego pojęcia o podstawowych regulach rządzących systemem prawa. O zawłóściach kryminalistyki nie wspominając. Dlatego dziwne, że rządząca obecnie partia, czyli Prawo i Sprawiedliwość, do propozycji Kukiza podchodzi z taką rezerwą. Może dlatego, że to nie jej inicjatywa, a w PiS-ie lubią, gdy dobre i mądre pomysły są wyłącznie ich autorstwa.

PS. Jest obrzydliwe i niekierunek, co robi Onet wyliczając teraz Tomaszowi Komendzie, ile może „zarobić” na swojej potwornej krzywdzie. Może któryś z „redaktorów” Onetu chciałby się z nim zamienić? ■



Nagrodę II stopnia w konkursie o paletach EPAL zdobyli Andrzej Napieraj z kl. III w ZSEiU w Łodzi i Patryk Panuszewski z kl. III w ZSP nr 4 w Łowiczu, zaś laureatem nagrody I stopnia ponownie został Piotr Cichal (w koszuli w kratę) z kl. III w ZSP nr 4 w Łowiczu.

Łowicz, Łódź | Widzi się w zawodzie spedytora lub logistyka Piotr Cichal ponownie najlepszy w konkursie o paletach

Piotr Cichal z technikum w ZSP nr 4 w Łowiczu, ponownie zwyciężył w międzyszkolnym konkursie „Palety EPAL i ich zastosowanie w praktyce”. 7 marca w „Ekonomiku” odbyło się wręczenie nagród.

Na ogłoszenie wyników czekała najlepsza dziesiątka uczniów kształcących się na kierunkach technik spedytor w ZSP nr 4 w Łowiczu i technik logistyk w Zespole Szkół Ekonomii i Usług w Łodzi.

Nagrodę I stopnia zdobył ponownie Piotr Cichal z kl. III w ZSP nr 4 w Łowiczu, który powtórzył sukces sprzed roku. Uczeń powiedział nam, że kiedy rozpoczął naukę w technikum,

jego zainteresowania wiązały się z informatyką, ale to się zmieniło, bo coraz częściej swoją przyszłość łączy z pracą w transporcie, jako logistyk lub spedytor.

Nagrody II stopnia w tym konkursie otrzymali Andrzej Napieraj z kl. III ZSEiU w Łodzi i Patryk Panuszewski z kl. III ZSP nr 4 w Łowiczu.

W magazynie Rossmanna

Konkurs zainicjowała nauczycielka przedmiotów zawodowych w ZSP nr 4 w Łowiczu Paulina Wiosetek-Kraszewska we współpracy z łódzkim Zespołem Szkół i Polskim Komitetem Narodowym EPAL.

Młodzież zmagala się z zagadnieniami z zakresu palet w trzech etapach. Pierwszy poziom konkursu odbył się 25 stycznia i po-

legał na rozwiązaniu testu zawierającego 20 pytań wielokrotnego wyboru. Mierzyło się w nim 41 uczniów. 2 marca w Zespole Szkół Ekonomii i Usług uczestnicy przystąpili do zadań praktycznych, dotyczących wykorzystania palet w procesach magazynowych i transportowych. Po sprawdzeniu przez komisję rozwiązanych zadań, uczestnicy wraz z opiekunami udali się do siedziby polskiej centrali drogerii Rossmann na łódzkim Teofilowie, gdzie poznali m.in. działalność i historię firmy oraz możliwości późniejszego zatrudnienia.

To właśnie w nowoczesnym magazynie firmy Rossmann odbył się III etap zmagania, w czasie którego każdy uczeń identyfikował po pięć palet, kwalifikując je do użycia, naprawy lub zniszczenia. aa

REKLAMA

AGRO-BUD GAJDA
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- NAWOZY
- materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal
- piasek
- drzewo

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

DARMOWE PORADY BONO PUBLICO
sprawy cywilne, karne i administracyjne
tel. 791-078-701 tel. 791-672-358
czynny od 15:00 do 18:00
e-mail: bonopublico@onet.pl Wolontariat w Polsce

SKUP AUT do 20 tys.

- wszystkie marki
- osobowe
- dostawcze
- bez OC
- bez przeglądu
- brudne
- skorodowane

888-460-461 Złomowanie do 1 zł za 1 kg

ECO-THERM
ZATRUDNIMY KIEROWNIKÓW ROBÓT / INŻYNIERÓW KONTRAKTÓW do kierowania robotami sanitarnymi
Możliwość zdobycia uprawnień
KONTAKT: aszewczyk@ecotherm.com.pl, tel. 604-967-648

STALBLACH tel. 603-809-850 782-038-235
producent garaży, bram i konstrukcji stalowych
→ garaże blaszane
→ bramy garażowe
→ konstrukcje stalowe
www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PVC I ALUMINIUM
ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
żaluzje • rolety • parapety
DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie - każdy wymiar!
okna dachowe
Maurycze 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18 99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl

olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE **STACJA PALIW Jamno 1a**

Sklep Metalowy
Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głowniu
Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:
elektronarzędzia • narzędzia • śruby
nity, wkręty • kotki
złącza ciesielskie • drabiny
ogrodzenia • stal budowlana
ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778



Męska część Młodzieżowej Rady Miejskiej wręczała tulipany każdej napotkanej pani.

Łowicz | MRM na Dzień Kobiet Tulipan za jeden uśmiech

Kolejna kadencja Młodzieżowej Rady Miejskiej w Łowiczu kontynuowała pomysł rozdawania kwiatów z okazji Dnia Kobiet.

8 marca od godz. 13.30 męska część MRM rozproszyła się po ulicach miasta, by rozdać 200 złotych tulipanów. Najpierw udali się na Nowy Rynek, skąd rozdzielił się w kierunku ulic przyległych. Szymon Szaleniec, Jan Dalek, Oskar Kosenda, Marcel Donaj i Bruno Wawrzyniec wręczyli kwiaty każdej napotkanej pani.

„To pierwszy tulipan, jakiego dzisiaj dostałam”, „Co za zaskoczenie”, „Dziękuję bardzo!” – naj-

częściej wypowiadały panie w reakcji na wręczone tulipany, za tak miły gest odpłacając uśmiechem.

Na naklejce dołączonej do tulipana napisano „Udanego Dnia Kobiet życzy Młodzieżowa Rada Miejska”.

– Także na ulicach naszego miasta, gdzie każdy jest zaganiany, za czymś pędzi, możemy uczcić święto kobiet, wręczając im kwiaty i wywołując uśmiech na ich twarzach – mówi Szymon Szaleniec z I LO. Dodał, że także w jego ogólniaku obchodzony był Dzień Kobiet. – Każda klasa indywidualnie organizowała dla swoich dziewczyn kwiaty, czekolady i upominki – mówi. aa

Łowicz | Konkurs grafiki komputerowej Uroki powiatu łowickiego tematem plakatów

Tematem zbliżającego się powiatowego konkursu grafiki komputerowej dla gimnazjalistów są „Uroki powiatu łowickiego”.

W ubiegłym roku uczestnicy konkursu tworzyli pierwszą stronę wymyślonej gazety regionalnej lub szkolnej, a jeszcze rok wcześniej grafikę na temat tego, jak będzie wyglądał Łowicz w 2050 r. Organizatorem konkursu jest Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Łowiczu.

Zadaniem uczestników jest indywidualne przygotowanie plaka-

tu w wersji elektronicznej w dowolnym programie graficznym. Prace należy wydrukować i dostarczyć wraz z oryginalnym plikiem graficznym do 9 kwietnia.

Finał konkursu odbędzie się 13 kwietnia w szkolnej auli ZSP 1, podczas uroczystości, na którą zostaną zaproszeni wszyscy uczestnicy wraz z opiekunami.

Autorzy dwóch najlepszych prac otrzymają nagrody rzeczowe: dysk zewnętrzny o pojemności 1 TB, słuchawki bezprzewodowe oraz pendrive o pojemności 32 GB. Zostaną przyznane również dwa wyróżnienia. opr. mak

Łowicz | Działaczki KGW świętowały Dzień Kobiet

„Kobiety mafii”, kwiaty, słodycze i nie tylko

6 marca, czyli dwa dni przed Dniem Kobiet, działaczki KGW z naszego terenu spotkały się w Łowiczu, aby obchodzić wspólnie to święto.

Tym razem wszystko rozpoczęło się o godz. 11.00 w kinie Fenix, seansem najnowszego filmu Patryka Węgi „Kobiety mafii”. Po nim udały się do restauracji Polonia przy ul. Kaliskiej, gdzie Rejonowa Rada Kół Gospodyń Wiejskich z Łowicza przygotowała imprezę.

Przybyłe działaczki i zaproszonych gości powitała przewodnicząca Maria Pietrzak, która wspominała też o tym, że Dzień Kobiet obchodzony jest od 108 lat i choć od tego czasu wiele się zmieniło, to wciąż życie kobiet w Polsce jest

trudniejsze niż mężczyzn. Bo wiele z nich pracuje ciężko, niektóre nawet na kilku etatach i nierzadko ich wynagrodzenie jest niższe niż mężczyzn. Zwróciła się też do panów, aby dbali o kobiety z KGW i wraz z nimi podejmowali decyzje, które ich dotyczą. Dziękowała też kobietom za to, że zawsze może na nie liczyć, że są dla niej wsparciem. Życzyła im zdrowia, szczęścia i radości z tego, co w życiu robią. Ona też od członkiń Rejonowej Rady otrzymała życzenia i upominki – wręczyły je Jolanta Perzyna i Irena Kolos.

W spotkaniu brało udział 118 działaczek z niemal wszystkich gmin powiatu łowickiego i gminy Lipce Reymontowskie. Jako goście obecni byli nieliczni panowie, którzy nieźle dali sobie radę ze składaniem życzeń i wręczeniem upominków. Odbędzie się to w ser-

decyjnej atmosferze, nieraz przerywanej wybuchami śmiechu.

Burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński przyznał, że życie kobiet jest trudniejsze niż mężczyzn, bo to zwykle na nie spadają domowe obowiązki i trud macierzyństwa. A minione 100 lat od czasu, gdy angielskie sufrażystki zaczęły walczyć o prawa kobiet, to nie jest dużo. – Ja wiem, że macie trudniej... – powiedział. Po czym przytoczył anegdotę, jak synowie zmieniają podejście na temat swoich mam wraz z upływem czasu, gdy doceniają je coraz bardziej.

Komendant PSP Jacek Szeliński, wręczając szefowej KGW kosz cukierków, zartował, że uważa, że „Kochanego ciała nigdy za dużo”. Słodycze – czekolady – panie otrzymały też z rąk Edwarda Gnata i Jerzego Jaskurzyńskiego



Także Maria Pietrzak (z prawej) została obdarowana prezentami przez członkinie Rejonowej Rady Kobiet. Parasolkę prezentuje Irena Kolos, chustę – Jolanta Perzyna.

z Rejonowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Łowiczu.

Jacek Chudy, prezes Zarządu Powiatowego OSP w Łowiczu, nieco poważniej dziękował gospodyniom za dobrą współpracę z OSP, bez której niektóre strażnice byłyby puste.

Dariusz Reczulski, wójt gminy Chaśno oraz prezes LGD Ziemia Łowicka, znów rozwese-

lił panie, mówiąc, że bez nich to nawet program 500+ by się nie udał. Potem mówił, że wszystko co złe mężczyźni biorą na siebie, bo wszystko co dobre zostawiają kobietom. – Tylko pamiętajcie, że niedługo jest 10 marca (nieoficjalny Dzień Mężczyzn, nawiązujący do obchodzonego w Kościele wspomnienia 40 męczenników – przyp. red.) i my też życzeń będziemy się spodziewać... mwk

Łowicz Zróbmy ozdoby dla Natanka

Z akcją pomocy dla kilkumiesięcznego Natana Szwarockiego, który cierpi na niemożliwą postać rdzeniowego zaniku mięśni, wyszło po raz kolejny przedszkole „Słoneczko” w Łowiczu. Akcją jest powiązana z istnieniem na Facebooku grupy „Słońce dla Natanka – bazarek”, na której licytowane są przeróżne pozyskane przez członków grupy przedmioty, a pieniądze przeznaczone na leczenie dziecka.

O Natanie i o grupie pisaliśmy już na łamach NŁ. W okresie przedświątecznym dzieci ze „Słoneczka” wykonały stroiki, które potem zostały wylicytowane w grupie.

– Postanowiliśmy wznowić akcję, tym razem z ozdobami wielkanocnymi – zapowiada dyrektor przedszkola Małgorzata Rudnicka. Własnoręcznie wykonane ozdoby wielkanocne można przynieść do przedszkola do 23 marca. mak

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- ➔ przeglądy rejestracyjne
- ➔ wszelkie badania techniczne
- ➔ mycie auta GRATIS

Łowicz, Warszawska 36
(teren stacji paliw), tel. 46 837-21-75

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW**

ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

➤ **BALUSTRADY**
➤ **BRAMY**
➤ **OGRODZENIA**

➤ Siatki, słupki
➤ Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

kamienny brunatny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKOGROSZEK

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chaśno II 43, 46/839-28-72

GORMAR SKŁAD WĘGLA
POWÓZ GRATIS!!!

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

złomowanie pojazdów

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
- odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

placimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

Łowicz | II Mistrzostwa Powiatu Łowickiego w Ergometrze Wioślarskim

Ubiegłoroczny rekord poprawiony

Po raz drugi uczniowie szkół z powiatu łowickiego rywalizowali w sali gimnastycznej przy ul. Ułańskiej 2 w mistrzostwach na ergometrze wioślarskim, często określanym jako „wioślarstwo halowe”. W dwóch kategoriach wiekowych wzięło udział 8 6-osobowych reprezentacji poszczególnych placówek.

Ergometry to przyrządy do ćwiczeń, ale coraz większą popularność zdobywają wyścigi na nich, są na przykład organizowane w tej konkurencji mistrzostwa Polski, na dystansie 5.000 m. Same urządzenia stoją w miejscu, ale są podłączone do urządzeń, które na podstawie wykonanych przez zawodników ruchów mierzą odpowiednik pokonanego dystansu, a wizualizację wyścigu zawodnicy i publiczność mogą oglądać na ekranie. Z treningów na ergometrze szczególnie korzystają wioślarze w sezonie zimowym, ale można je polecić w zasadzie każdemu – podczas ćwiczenia na nim pracuje 90-95% wszystkich mięśni ciała, bez obciążenia dla stawów czy kręgosłupa, bardzo poprawia się także ogólna kondycja.

W mistrzostwach powiatu uczniowie rywalizują na dystansie 1.000 metrów, w tym roku już na



Agata Jaszczak z ZSCKR w Zduńskiej Dąbrowie zajęła II miejsce w kategorii szkół ponadgimnazjalnych z czasem 4:12,8.

trzech, a nie dwóch przyrządach (należą one do Łowickiej Akademii Sportu). Każdą szkołę reprezentowały trzy uczennice i trzech uczniów, którym liczone zarówno czas indywidualny, jak i zespołowy. W młodszej kategorii wiekowej udział wzięły dwa zespoły gimnazjalne ze Szkół Podstawowych nr 1 i 2 w Łowiczu. Zespołowo lepsi okazali się gimnazjaliści z „Dwójki”. Wśród dziewcząt wygrała Aleksandra Pierzchała (SP nr 2) z wynikiem 4,077 minuty. Drugie miejsce zajęła Karolina Wawrzyńska (Sp nr 1) oraz Emilia Deka (SP nr 2). Wśród chłopców wygrał Jakub Szczepanik (SP nr 2) z wynikiem 3,32 min. Drugi

był Dawid Zagajewski (SP nr 1), a trzeci Jan Wiśniewski (SP nr 2).

W starszej grupie wiekowej drużynowo najlepszy był Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie, wyprzedzając na podium łowickie licea – na drugim miejscu sklasyfikowani zostali gospodarze – II LO, a na trzecim – I LO. Wśród dziewcząt najlepsza indywidualnie była Amelia Warkiewicz z wynikiem 4,03, a druga Agata Jaszczak – obie to reprezentantki szkoły w Zduńskiej Dąbrowie. Trzecie miejsce zajęła Martyna Trzoz z II LO.

Najlepszy czas w rywalizacji męskiej i zarazem w całych mi-



W klasyfikacji gimnazjów zwyciężył oddział gimnazjalny Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu.

strzostwach, podobnie jak przed rokiem, uzyskał Kacper Opalski z Pijarskiego LO w Łowiczu, będący także zawodnikiem Łowickiej Akademii Sportu. Poprawił tym samym własny rekord mistrzostw z ubiegłego roku z 3,15 na 3,07 minuty.

– Myślę, że gdyby Kacper postanowił podporządkować swój trening akurat pod kątem ergometru, to byłby w stanie w niedługim czasie rywalizować o podium w mistrzostwach Polski – ocenia prezes ŁAS Kamil Sobol.

Drugie miejsce zajął Mateusz Kamiński z ZSP nr 2, a trzecie Szymon Kowalczyk z I LO.

– Nie było łatwo, wiele dziewczyn nie wytrzymało do końca całego dystansu – mówiła nam po swoim starcie Natalia Jędrzejczak z ZSP nr 2. – Myślę, że kluczem było odpowiednie rozłożenie sił, bo żeby wytrzymać całe 1000 m na „pełnej parze”, to trzeba by mieć naprawdę świetną kondycję. Sama nie trenuję na siłowni, ale lubię sport, najbardziej grę w piłkę nożną i siatkówkę, lubię też od czasu do czasu pobiegać.

– Trenuję na siłowni, co na pewno daje przewagę w tej konkurencji, ale akurat nie miałam wcześniej okazji korzystać z ergometru – mówiła z kolei Sylwia Zwolińska z I LO. – Na początku miałam

problem z wycuciem tego urządzenia, dopiero tak od połowy złapałam właściwy rytm. Myślę, że gdybym miała jakieś doświadczenie na ergometrze, mój wynik byłby lepszy.

Głównymi organizatorami mistrzostw były Łowicka Akademia Sportu, II LO oraz Zespół Placówek Oświatowych Województwa Łódzkiego w Łowiczu. Głównym sędzią była nauczycielka WF z II LO Magdalena Ochmańska-Zrazek, a głównym prowadzącym i komentatorem uczeń tej szkoły Marcel Donaj. Szkoła ufundowała też puchary i nagrody. **tm**

Łowicz - Jasna Góra Pielgrzymka maturzystów

„Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym” to hasło tegorocznej pielgrzymki maturzystów diecezji łowickiej na Jasną Górę, która w tym roku obchodzić będzie jubileusz 25-lecia. Młodzież jak zawsze pojedzie na spotkanie z Matką Boską w sobotę poprzedzającą Niedzielę Palmową, 24 marca. Na Jasnej Górze o 12.00 rozpocznie się liturgia pod przewodnictwem bpa Andrzeja Dziuby. Po niej będzie czas na indywidualną modlitwę. Jak zawsze zaplanowano też konferencje (w podziale na dwie grupy, z których jedna zaplanowana jest o 10.45, druga o 13.30), którą w tym roku poprowadzi ks. Dariusz Kowalczyk – prezes Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia. Pielgrzymka zakończy się o godz. 15.00 Aktem Zawierzenia. **mwk**

Łowicz | Uczniowie ZSP nr 1 na stażu zawodowym Informatycy i elektrycy pojechali do Grecji

Kilkunastu przyszłych informatyków i elektryków z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Łowiczu wyjechało na około dwutygodniowe praktyki zawodowe do greckiej miejscowości Leptokaria. Praktyki będą trwały do 23 marca. Wyjazd zorganizowany został w ramach programu Erasmus+.

Po przyjeździe na miejsce i zakwaterowaniu organizatorzy przedstawili program stażu, zapoznali z przebiegiem programu kulturalnego, udzielili informacji na temat miasta i regionu. Zajęcia rozpoczęły się szkoleniem z zakresu BHP.

Przez prawie 2 tygodnie uczniowie będą codziennie brali udział w wykładach i laboratoriach. Zajęcia prowadzone są w języku angielskim.

Uczniowie z technikum kształcącego informatyków pracują z urządzeniami sieciowymi, tj. ro-



Uczniowie kształcący się na elektryków nabierali doświadczenia zawodowego w montażu instalacji elektrycznych w hotelu (oraz przy nim) powstającym w miejscowości Dion.

uterami, switchami, centralami, serwerami i pamięciami masowymi. Ponadto projektowali lokalne sieci komputerowe i konfigurowali je.

Uczniowie kształcący się na elektryków nabierali doświadcze-

nia zawodowego w montażu instalacji elektrycznych w hotelu powstającym w miejscowości Dion.

Dodatkową atrakcją są wycieczki turystyczno-krajoznawcze. Uczniowie zwiedzili już wioskę rybacką Leptokarię. **opr. mak**

Łowicz | Niedziela Palmowa Kto wykona najładniejszą palmę?

W Niedzielę Palmową, 25 marca, w Łowiczu odbędzie się coroczny Diecezjalny Dzień Młodzieży. Wszystko rozpocznie się o godz. 10.30 na Starym Rynku zawiązaniem wspólnoty oraz konkursem wiedzy o Wielkim Poście.

Tą część obchodów Niedzieli Palmowej przygotowuje – po raz pierwszy – Grupa Emanuel z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu oraz diecezjalny duszpasterz młodzieży ks. Jacek Zieliński. Formuła będzie jed-

nak podobna do tego, co można było zobaczyć w latach poprzednich, ponieważ młodzież będzie śpiewała i grała. Nowym elementem będzie konkurs wiedzy, który – jak nam powiedział ks. Zieliński – będzie na poziomie wiedzy religijnej gimnazjalistów, bo to przede wszystkim oni są zaproszeni na spotkanie z biskupem. Każda prawidłowa odpowiedź w tymże konkursie ma być nagradzana.

O 11.00 trzy osoby przedstawią świadectwa swojej wiary. Będą to:

siostra Agnieszka z Kutna, kleryk I roku z łowickiego Wyższego Seminarium Duchownego oraz Ola z Grupy Emanuel.

Rozpoczęcie liturgii Niedzieli Palmowej zaplanowano o godz. 11.30, eucharystii, pod przewodnictwem łowickiego biskupa Andrzeja F. Dziuby – o godz. 12.00.

Po mszy świętej na Starym Rynku zostanie przeprowadzony konkurs na największą i najładniejszą palmę. Zwycięzcy otrzymają puchary. **mwk**

REKLAMA

Burmistrz Miasta Łowicza Krzysztof Jan Kaliński zaprasza na

Kiermasz Wielkanocny Łowicz, Stary Rynek 24-25 marca 2018, godz. 10-18

Zapraszamy na **ciekawe stoiska** po miody, pierniki, wędliny z domowej wędzarni, chleby na zakwasie oraz najróżniejsze regionalne wyroby ludowe!

Sobota 24 Marca, dodatkowe atrakcje od godz. 12:00

- Degustacja Wielkiej Baby Wielkanocnej
- Selfie - Zabawa z Ogromnym Słomianym Zającem Wielkanocnym
- Strefa Animacji Ruchowych dla Dzieci (zamek, tor przeszkód, darts),
- Warsztaty Plastyczne dla dzieci i dorosłych, (kartki świąteczne, ozdoby, pisanki)
- Konkursy i Zabawy
- Występ Kapeli Góralskiej
- Pokazy uliczne

Niedziela 25 Marca, od godz. 12:00

- Selfie - Zabawa z Ogromnym Słomianym Zającem Wielkanocnym
- Strefa Animacji Ruchowych dla Dzieci (zamek, tor przeszkód, darts),
- Warsztaty plastyczne dla dzieci i dorosłych, (kartki świąteczne, ozdoby, pisanki)
- Konkursy i Zabawy

RZUT OKIEM | DROGA KRZYŻOWA W KOCIERZEWIE



W piątek, 9 marca, harcerze z 27. Łowickiej Drużyny Wielopoziomowej „Nin’hil” uczestniczyli w oparciu Drogi Krzyżowej w Kocierzewie. Ceremonia obchodzenia 14 stacji, symbolizujących drogę Jezusa na śmierć i jego złożenie do grobu, odbywała się na zewnątrz. Za krzyżem niesionym przez strażaków podążali wierni wraz z proboszczem ks. Janem Janikiem. Harcerze prowadzili rozważania Męki Pańskiej, co stało się już tradycją w kościele w Kocierzewie. Po nabożeństwie została odprawiona msza święta. **aa**

Przysucha | Ogólnopolski Dzień Sołtysa Sołtys z Lipnic odznaczony

Z udziałem premiera Mateusza Morawieckiego i ministra rolnictwa Krzysztofa Jurgieła obchodzony był 11 marca Ogólnopolski Dzień Sołtysa w Przysusze. W czasie jego trwania odznaczony został sołtys Lipnic w gm. Kocierzewo Płd. Jan Stańczyk.

W uroczystościach wzięło udział około 1.000 sołtysów z całej Polski. Medale „Zasłużony dla rolnictwa” otrzymało 60 z nich. Jednym z odznaczonych był Jan Stańczyk, który sołtys Lipnic jest już 4. kadencję. – Będąc sołtysem trzeba umieć wszystkich

wysłuchać – mówi nam. – Cieszę się, że jestem akurat w gminie Kocierzewo we wsi Lipnice, bo nasza wioska jest zgrana – dodaje.

Marcowe święto miało na celu okazanie wdzięczności i szacunku sołtysom za ich pracę oraz zwrócenie uwagi społeczeństwa na rolę sołtysa w polskiej wsi. W swoim wystąpieniu premier Mateusz Morawiecki dziękował sołtysom za to, że troszczą się o ojcowiznę i za wykorzystanie potencjału polskiej wsi, co jest wartością społeczną i gospodarczą. **aa**

Łowicz Konkurs na Księżankę i Księżaka Roku

Do 30 kwietnia można nadsyłać zgłoszenia do konkursu na Księżankę i Księżaka Roku 2018, który po raz piąty ogłosił Urząd Miejski w Łowiczu. Uroczysta gala, podczas której zostanie wybrana reprezentacyjna para Ziemi Łowickiej, odbędzie się 19 maja w Łowickim Ośrodku Kultury.

W drodze do tytułu główne Księżanki i Księżaka Roku 2018 kandydaci wezmą udział w kilku konkursach, w których będą musieli wykazać swoje przywiązanie do folkloru i udowodnić, że będą godnie reprezentować Ziemię Łowicką.

W konkursie mogą wziąć udział kobiety i mężczyźni, w wieku od 16 do 35 roku życia, zameldowani na terenie powiatu łowickiego. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody, pośród których są komplety łowickich strojów ludowych.

Przypomnijmy, że podczas ubiegłorocznej gali zaszczytne tytuły wywalczyli Anna Kapusta i Robert Fortuński – oboje z Łowicza. **aa**

Łowicz | Wielki Post Pasja oczami Maryi

Młodzież z grupy Emanuel, działającej przy kościele Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu, wystawi w Niedzielę Palmową, 25 marca, o godz. 18.00, w kościele, Misterium Męki Pańskiej.

Przedstawienie przygotowane przez nią ma tytuł „Pasja oczami Maryi” i opowiada o najważniejszych chwilach zbawienia.

Jak nam powiedział ks. Jacek Zieliński, opiekun grupy, w przygotowanie przedstawienia zaangażowanych jest około 20 uczniów szkół średnich oraz gimnazjum. Misterium oparte będzie przede wszystkim na Ewangelii według św. Jana, choć ks. Jacek przyznaje, że pisząc dialogi inspirował się nie tylko Pismem Świętym. **mwk**

Domaniewice | Gminny Dzień Kobiet

Śmiech do rozpuku

Bijący ostatnio rekordy popularności w internecie kielecki kabaret Czwarta Fala 18 marca odwiedził Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach.

Występ kabareciarzy był główną atrakcją Gminnego Dnia Kobiet w Domaniewicach. Sala widowiskowa wypełniona była szczelnie. Tradycyjnie już święto pań rozpoczęło się od złożenia im życzeń i wręczenia kwiatów. W rolę gospodarzy wcielił się, jak zwykle, wójt Paweł Kwiatkowski i przewodniczący Rady Gminy Ryszard Ogonowski. Zanim na sce-



Damian Lebiada i Mateusz Lewkowicz w skeczu o wykrywaczu kłamstw.

nę „wypłynęła” Czwarta Fala na scenie zrobiło się melancholijnie. Jako pierwszy zagrał zespół Old Stars – zgierski sekstet... akorde-

onowy. Ubrani w elegancką czerń panowie zaprezentowali standardy francuskie, słynne „Libertango” Astora Piazzolli czy też znaną doskonale „Prząśniczkę”.

Później na scenie pojawili się Mateusz Lewkowicz i Damian Lebiada. Trzeci z członków kabaretu Bartłomiej Cedro wcielił się w rolę dźwiękowca. Już w momencie przedstawiania się widzowi szybko złapali z nią kontakt. Nie bali się bowiem śmiać z samych siebie, a nawet otwarcie się z siebie wzajemnie naigrywać.

Kabaret bawił widownię przez ponad godzinę. Nie obyło się też bez bisów. **ki**

RZUT OKIEM | NA ZAKOŃCZENIE 10-LECIA UTW



Przy pełnej sali kina Fenix odbył się w czwartek, 15 marca, koncert w wykonaniu artystów Łódzkiego Teatru Piosenki, zamykający obchody 10-lecia Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

„Muzyczna podróż w czasie i przestrzeni” – bo taki był tytuł koncertu – rozpoczęła się za oceanem od piosenek z repertuaru amerykańskiego piosenkarza Franka Sinatry, zaś później była kontynuowana już w Europie, a w programie pojawiły się m.in. piosenki francuskiej piosenkiarki Edith Piaf. **aa**

Zduny | Dom Kultury Święto Kobiet ze śląskimi akcentami

Znany przede wszystkim z bardzo niegdyś popularnego za sprawą serialu „Święta Wojna” śląskiego kabaretu „Rak” Grzegorz Poloczek 18 marca był główną gwiazdą obchodów Święta Kobiet w Domu Kultury w Zdunach.

Grzegorzowi Poloczce towarzyszyli: wokalistka Katarzyna Płowczyk oraz gitarzysta Bartłomiej „Bartos” Kuźniarz. Przed występem i po jego zakończeniu w rolę konferansjera wcielił się przewodniczący Rady Gminy Wiesław Dalek. Występ składał się z piosenek, tak autorskich



Grzegorz Poloczek śpiewał i opowiadał.

Grzegorza Poloczka, jak i z repertuaru innych artystów, które satyryk przeplatał monologami historiami, anegdotami i dowcipami, w których nawiązywał m.in. do swoich śląskich korzeni. Publiczność nagrodziła artystów owacjami na stojąco. Nie obyło się bez bisów. Później można było także zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie czy też zakupić płytę z piosenkami śląskiego artysty. Po występie Grzegorza Poloczka i jego przyjaciół, przyszedł czas na życzenia, które paniom złożył wójt Jarosław Kwiatkowski. **ki**

W OSTATNIH DNIACH URODZILI SIĘ

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, przysyłajcie nam fotografię i dane (redakcja@lowicznanin.info) – także z przyjemnością je zamieścimy.



Oliwier Legenza, ur. 5.03.2018 r., godz. 9.40, dł. 57 cm, waga 3.200 g, syn Martyny i Tomasza, zam. Bednary.



Anielka Mońka, ur. 9.03.2018 r., godz. 2.55, waga 3.660 g, dł. 55 cm, córka Justyny i Szymona, zam. Łażniki.



Rozalia Duranowska, ur. 12.03.2018 r., godz. 13.00, dł. 51 cm, waga 3.400 g, córka Katarzyny i Witolda, zam. Łowicz.



Kacper Klanczkowski, ur. 13.03.2018 r., godz. 21.45, dł. 51 cm, waga 2.550 g, syn Eweliny i Michała, zam. Łowicz.



Joanna Pietrzak, ur. 14.03.2018 r., godz. 12.40, dł. 58 cm, waga 4.040 g, córka Dominiki i Łukasza, zam. Boczeki.



Aleksander Stadnik, ur. 18.03.2018 r., godz. 5:48, dł. 55 cm, waga: 3.360 g., syn Kamili i Jakuba, zam. Łowicz.



Pola Pałatyńska, ur. 19.03.2018 r., godz. 17:24, dł. 57 cm, waga: 3.600 g., córka Beaty i Jacka, zam. Walewice.



Marianna Bagrowska, ur. 20.03.2018 r., godz. 1:31, dł. 54 cm, waga: 3.400 g, córka Sabiny i Krzysztofa, zam. Przemysłów.



Marcelinka Czarnocka, ur. 20.03.2018 r., godz. 10:10, dł. 55 cm, waga: 3.700 g, córka Moniki i Karola, zam. Kompina.



Maja Bryszewska, ur. 20.03.2018 r., godz. 13:35, dł. 52 cm, waga: 2.280 g., córka Darii i Patryka, zam. Łowicz.



Antoni Józef Lulek, ur. 20.03.2018 r.; godz. 14:25; dł. 58 cm; waga: 3.500 g.; syn Marty i Tomasza; zam. Łowicz.

1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Przed 100-leciem odzyskania Niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana. Rozmowa 20

Czy język nas łączy?

Polacy mówią po polsku, to oczywiste. Ale czy mówią tym samym językiem? Rozmawiamy z Beatą Jeziorowską, polonistką w Pijarskim Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu.

Jest Pani polonistką, uczy Pani w renomowanym liceum, mającym obecnie opinię najlepszego w mieście. Może Pani więc mówić o swoich doświadczeniach pracy z młodzieżą zdolną, pracowitą, przyszłą elitą. Oni za kilka, kilkanaście lat będą kształtować oblicze Polski. Czy zdarzyło się Pani, że podczas lekcji języka polskiego ktoś zwrócił się do Pani używając młodzieżowego języka, mówiąc np. Pani Profesor, Pani tego nie rozkminia?

– Nie. Nie łamią zasady decorum w obrębie lekcji, nie używają takiego języka, chociaż czasami, kiedy bardziej emocjonalnie angażują się w lekturę, w tekst, pozwalają sobie na jakieś koloquializmy. Ale trochę potrzebują tego swojego języka, żeby nim opowiedzieć o bohaterze sprzed stu czy dwustu lat. Nie opowiedzą językiem Dostojewskiego o Rodionie Raskolnikowie, chociaż Rodion jest im bardzo bliski, jest neurasteniczny, niepewny siebie, bardzo rozchwiany, nieporadny w relacjach – tak jak bardzo często oni w wielu sytuacjach. Jak zawsze młodzi ludzie – my to samo przeżywalimy. Tyle że bardzo często młodzież nie utrzyma tego sposobu opowiadania sprzed stuleci. Im bliższy jest dla nich bohater, tym częściej starają się mówić o nim swoim językiem. Wydaje mi się, że to jest naturalne, do pewnego momentu. Trzeba im na to pozwolić.

Pani nie próbuje mówić do nich tym językiem?

“

Im bliższy jest dla nich bohater, tym częściej starają się mówić o nim swoim językiem.

– Nie, nie mam takiej potrzeby, chociaż czasami żartuję, przywołując ich wypowiedzi, ale tylko dla zaznaczenia, że zauważyłam te różnice. Czasami ich zaczepiam w taki sposób, ale oni wyczuwają, że to jest tylko zaczepka.

Nie powie Pani: Spoko, siadaj...?

– Nie jest to potrzebne, myślę, że im też nie. Nie oczekują ode mnie tego, żebym ja zakładała nie swój płaszcz.

Uznaliby to za sztuczne?

– Myślę, że tak. Myślę, że w sytuacji, w której omawiamy lekturę, w której jakiś problem, jakaś sytuacja, wydają się nieaktualne, anachroniczne, nieprzystające do ich doświadczenia, nie chodzi o to, by stać się przy nich młodym, tylko wartością jest to, że jest się świadkiem trochę innej epoki. W ostatnich latach coraz częściej to czynię, zwłaszcza wtedy, kiedy widzę mur. Proszę pani, to jest kompletnie niezrozumiałe.

Co jest dla nich anachronizmem, czego najczęściej nie rozumieją na lekcjach, które Pani prowadzi?

– Myślę, że tematem, który wydaje im się odległy i nie dotyczący ich, jest pozytywizm ze swoim zaangażowaniem społecznym. Mam wrażenie, że oni, ze swojej wygodnej perspektywy, słuchając o tamtych tekstach myślą, że to jest zamknięty rozdział, że to się nie powtórzy, że te problemy już nas nie dotyczą, że żyjemy w innym świecie, bardziej otwartym.

Nie sądzi Pani, że to jest reakcja środowiskowa, że oni pochodzą akurat z tych rodzin, w których najczęściej dziecko jest zadbane, rodzice starają się mu nieba przychylić – a przez to oni nie widzą, że są w Polsce obszary biedy, niekiedy nędzy, że są miejsca, w których takie po-



Beata Jeziorowska z grupą uczniów pijarskiego LO w Łowiczu.

zytywistyczne zaangażowanie i dziś byłoby potrzebne?

– Myślę, że to może być w ten sposób wyjaśnione, ale tylko po części, bo jednak dla nich ważne są wszelkiego rodzaju akcje charytatywne, z którymi mają do czynienia w szkole, jak np. Szlachetna Paczka, kiedy trzeba pojechać do ubogiej rodziny – to jest doświadczenie bardzo otwierające. Przychodzą potem i dzielą się, że się nie spodziewali, że można tak żyć, w takich warunkach, że ci ludzie z godnością stawiają czoła temu, co przynosi kolejny dzień.

Ale jeśli chodzi o skalę, to oni nie myślą w takich pozytywistycznych kategoriach. Raczej są skupieni na sobie, na tym, że trzeba się dostać na studia, zaplanować sobie przyszłość, że ten świat dookoła jest wciągający.

A zaangażowanie romantyczne? W sensie oddania życia Ojczyźnie?

– Myślę, że to zależy od tego, jakim się o tym opowiada językiem. Na pewno są znużeni teatralizacją i manierą. Jesteśmy narodem romantyków, więc tekstów romantycznych jest u nas mnóstwo, każdy jest ważny, roman-

tyzm zapelnia im ponad pół roku nauki. Z żadną inną epoką literacką nie będą tak długo obcowali. Więc w którymś momencie pojawia się znużenie i kwestia walki ich nie pociąga. Natomiast romantycy mają jeszcze inny przekaz: oni mówią o pamięci. W czasach, kiedy nie można było otwarcie manifestować niczego, trzeba było pamiętać i wiedzieć co w tej pamięci kulturować. Ja im zawsze tłumaczę, że to jest ich zadanie na dzisiaj: że mają wiedzieć co pamiętać. Mają tę swoją obyczajowość, swą historię znać i pamiętać.

Swoją czyli polską?

– Tak, bo żyją w świecie Internetu, globalnej wioski, łatwiej jest im podjąć decyzję o wyjeździe za granicę, studiach zagranicznych – to jest ich bogactwo, że odważnie podejmują te decyzje. To ułatwione wyjście w świat jest jednak jakimś ryzykiem, że zapomną co jest tutaj. Ja im tłumaczę, że to akurat jest bardzo aktualne, że rodzajem walki jest to, że się swoje zna i szanuje.

I to jest bardzo heroiczne, bo taki postulat jest nieatrakcyjny, nieprzekładalny na lepsze zarobki, inny od tego, co im się wmawia, do czego rzekomo są stworzeni: do zrobienia wielkiej kariery we wspólnych korporacjach gdzieś w świecie.

Czy to, co Pani próbuje im przekazać, trafia do nich?

– Myślę, że trafia, ale nie mówiłabym tego na podstawie rozmów z aktualnymi uczniami, tylko spotkań z absolwentami. To są już często dorośli ludzie, którzy chcą wracać, chcą odwiedzić szkołę, nauczycieli, młodszych kolegów. I mam też doświadczenie wdzięczności, że oni wracają, by coś z siebie dać. Na przykład humaniści gościli na warsztatach teatralnych u mojego wychowanka sprzed dobrych kilku lat Ka-

A czym jest dla nich historia powojenna, okres PRL-u, w którym wyrastali jeszcze ich rodzice? Czy w jakikolwiek sposób ich porusza, przemawia do nich? Czy jak Pani powie: Kaczmarek, to się im kojarzy z czymś namacalnym, bliskim – czy raczej brzmi to jak np. Słowacki?

– Kojarzy się. Kaczmarek do nich bardzo przemawia, jest im bliski. Cenią jego teksty związane z jakąś maską historyczną, jego ironiczne zdystansowanie się do rzeczywistości, on odpowiada na ich potrzeby jej skomentowania.

Kto jest obecnie „ich” człowiekiem, ich pisarzem, ich poetą? Czy to pokolenie zdolnych, kształcących się ludzi ma swoich idoli literackich? Kto wyraża najlepiej ich pytania i niepokoje?

– Nie odważyłabym się postawić jednoznacznej tezy, gdyż oni odnajdują się w bardzo różnych klimatach, to zależy od zespołu, od klasy. Ale poszukują. Są bardzo związani z buntownikami, np. z Rafałem Wojaczkim. Byłam ostatnio bardzo zaskoczona, gdy odkryłam, że niektórzy z nich – oczywiście, to są jednostki – tak dobrze go znają. Sami go poszukiwali, nie czekali na tę trzecią klasę, sami wcześniej spotkali się z nim i drążyli temat, odnaleźli tego poetę, jego skromną w końcu twórczość, odnaleźli się w przestrzeni tych czterech tomików. Bliska okazała się jego frustracja i bunt, nieumiejętność odnalezienia swojego miejsca w grupie.

Lubią też poetów ironicznych – ten język jest im bliski, rozumieją go, to ich bawi.

Czyli kogo na przykład?

– Podoba się Ewa Lipska, podoba się Stanisław Barańczak. Potrafią się tam odnaleźć i spróbować wyzwaniami, które te wiersze stawiają przed nimi. Ale znają też wielu pisarzy, którzy jeszcze nie zostali zaszczyceni tym, by się znaleźć w kanonie lektur. Tak jak Antoni Libera ze swoją „Madame”. Pytał pan o PRL – a to jest powieść, nie tylko, ale także o PRL-u, to tło jest w niej ważne. Ja im zawsze tłumaczę, żeby rozmawiali z rodzicami i dziadkami, bo PRL to był faktycznie inny świat. Oni muszą słuchać świadków epoki – a mają wciąż na to szanse. Zanim się to później w opowieściach rodzinnych swoim dzieciom.

Chodzi o to, żeby rzeczywistości PRL nie sprowadzać do gier towarzyskich, do zabaw i imprez w przebieranki. Bo jest taki trend. I wtedy to jest zabawa, a nie wspomnienie konkretnej, traumatycznej historii – aż za moment uwierzmy naprawdę, że wtedy było lepiej. A oni nie będą mieli tego odniesienia, jeżeli nie będą rozmawiali. Więc literatura stwarza okazję do tego, żeby zacząć rozmowę z bliskimi o tym, jak to życie naprawdę kilkadziesiąt lat temu wyglądało, jakie naprawdę były realia. Wtedy te teksty stają się dla nich, nie twierdzą, że bliskie, ale zrozumiałe, czytelne.

Co jeszcze z literatury dotyczącej okresu od II wojny światowej może być dla nich chwytliwe, ciekawe, pouczające?

PRZEZ ROK, CO TYDZIEŃ, O POLSCE

Naszymi słowami, w naszych oczach – tak można określić formułę naszego cyklu, który rozpoczęliśmy jeszcze w listopadzie ubiegłego roku, a którego elementem jest zamieszczony tu wywiad. Na rok przed 100. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę zainaugurowaliśmy wtedy cykl cotygodniowych rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowań, odpowiedzialności, zamiowań, których pytamy o to, jaka jest

nasza niepodległa Polska. Wyróżnikiem jest to, że wierzymy w siebie – to znaczy nie pytamy specjalistów i autoritetów z zewnątrz: każda z osób, którą prosimy o rozmowę, jest albo mieszkańcem naszego miasta lub okolicy, albo stąd pochodzi, tu rozpoczęła naukę, emocjonalnie bądź rodzinie czy towarzysko jest nadal z tą ziemią związana. Nasze wywiady – a chcemy ich przeprowadzić 52 przed 11 listopada 2018 roku

– mają na celu pokazać nam Polskę taką jaką jest: jej korzenie, doświadczenia historyczne, ale przede wszystkim stan obecny: miasto, wieś, szkołę, biznes, rodzinę, zdrowie, rozrywkę, nasze nawyki, tworzące się zwyczajnie, sukcesy i porażki, normalność i patologie. Każdego z naszych rozmówców pytamy o inny wycinek naszej rzeczywistości, ale chcemy, by całość stworzyła ciekawy kalejdoskop, obraz naszego kraju. **Redakcja**



Dzisiaj uczciwa praca, zwykła uczciwość w relacjach międzyludzkich i nie chodzenie na skrót, to też jest heroizm bo inni to wysmiewają.

PRL to jest także mrok, tragedie okresu stalinizmu, to jest też Zbigniew Herbert i jego postawa życiowa. Czy on przemawia do Pani uczniów?

– Myślę, że tak. Herbert ich zdobywa swoją niezłomnością. Ja im zawsze tłumaczę, że to był heroizm, który w jego przypadku dotyczył przekreślenia siebie, wyboru biednego życia – bo on coś rzeczywiście poświęcił. To jest heroizm, który oni mogą sobie zdefiniować po swojemu. Dzisiaj uczciwa praca, zwykła uczciwość w relacjach międzyludzkich i nie chodzenie na skrót, to też jest heroizm, bo to nie jest popularne, bo inni to wysmiewają. Bo gdy będą się chcieli zawsze zachować uczciwie, będą traktowani z lekceważeniem. Wymagania, które Herbert stawia i mówi o tym, że one są trudne, w takiej uniwersalnej metaforze – to jest dla nich ważne, oni to rozumieją.

■ Czyli w dyskusjach na lekcji, ten postulat, by być uczciwym, nie jest przez nich odbierany jako śmieszny?

– Nie. Oni go przyjmują i szanują. Rozumieją, że to, co kiedyś mogło się wydawać bardziej oczywiste, dzisiaj może być narazone na wysmianie. Dziś chwali się tych, którzy potrafią się rozpychać łokciami, szybko zdobyć rozgłos...

■ Złożyć ciekawego bloga modowego...

– Ta presja szybkiego, oczywistego sukcesu też jest pułapką. Bo za tym stoją często rozmaite kompromisy. A Herbert mówi, żeby

być wiernym temu, co się założyło na początku. To jest trudne, ale oni to rozumieją i potrzebują takich tekstów.

Przy czym, gdy mówię, że lubią jakieś teksty, to nie twierdzą, że reagują zawsze na nie entuzjastycznie. Bo czasem mówią, że to jest dla nich trudne, że brakuje im cierpliwości do danego tekstu... Czasami muszą sobie ponarżać, ale uważam, że to jest naturalne, dobre. Najważniejsze, żeby o tym mówili. W rezultacie czasami sami po dwóch latach w jakiejś rozmowie wracają do tekstu, na który kiedyś strasznie narzekali. Czyli okazuje się, że zapamiętali i, że ten tekst cały czas gdzieś w ich świadomości był, pracował. Niekoniecznie na początku, przy pierwszej lekturze spotkał się z zachwytem, ale pamiętają o nim, on w nich pracuje.

■ Uczycy Pani w szkole katolickiej, w której codziennie rano jest wspólnotowa modlitwa, więc to jest specyficzne miejsce. W polskiej klasycznej literaturze Bóg był zawsze obecny, choćby nawet jako Ten, z którym się wadzone. Dopiero w powojennej był wypychany na margines życia. Czy dla tej młodzieży, poznającej z Pani literaturę, Bóg jest ważnym pytaniem?

– Jest. Ta moja pewność wcale nie wiąże się z przekonaniem, że wszystkim im Bóg jest bliiski. Ale oni nie uciekają od pytania o Boga. Nawet jeżeli się buntują, nawet jeżeli sami mówią, że go w tym momencie nie widzą, to potrzeba zbudowania jakiegoś dialogu, ustosunkowania się do tej rzeczywistości i do tej Osoby, jest dla nich szalenie ważne, uznają za przełomowe i rozmawiałam z klasą maturalną o doświadczeniu pokoleniowym. Omawialiśmy wiersz Lipskiej „My” i zaczęliśmy od budowania obrazu doświadczenia pokoleniowego: co oni wyniosą ze swojej młodości, jakie wydarzenie polityczne, cywilizacyjne, jakiegokolwiek, uznają za przełomowe i na tyle ważne, że będzie ono częścią ich wizytówki. Powiedzieli, że śmierć papieża. **str. 26**

DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

- burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i kłesce międzywojennego XX-lecia;
- **Krzysztofem Górskim**, byłym naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i – w kolejnym odcinku – o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;
- **Januszem Kukiełą** ze Związku Dużych Rodzin 3plus o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;
- położną **Małgorzatą Grzegorzczak** o tym, co się zmieniło na oddziałach położniczych i o cudzie narodzin nowego życia;
- ginekologiem **Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie i, że to nie jest panaceum na wszystko;
- biskupem seniorem **Józefem Zawitkowskim** o świętach Bożego Narodzenia w Łowiczu;
- dziennikarzem **Krzysztofem Miklasem** o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle innych krajów;
- archiwistą **Markiem Wojtylakiem** o tym, jak Polacy

- poszukują swoich korzeni;
- wolontariuszką **Agnieszka Kołaczek** o tym, dlaczego warto angażować się w pomaganiu innym;
- **Cezarym Gawrońskim** z miejskiej komisji trzeźwościowej o tym, jak Polacy piją i co robić, by pili mniej;
- psychologiem, terapeutą **Hanną Wojciechowską** o uzależnieniu od narkotyków;
- **Wojciechem Czubatką** o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie;
- **Adamem Rogowskim-Tyلمانem**, ordynatorem oddziału chirurgicznego szpitala w Łowiczu, specjalistą onkologiem o tym, kto nas będzie leczył na raka i jak ta choroba przestaje być tabu.
- **Jakubem Petelewiczem**, pracownikiem naukowym Centrum Badań nad Zagładą Żydów o uwikłaniu Polaków w zagładę polskich Żydów i ich zaangażowaniu w ich ratowanie;
- podinspektorem **Grzegorzem Radzikowskim**, Komendantem Powiatowym Policji w Łowiczu, o kondycji polskiej policji.



Kraków. Prezydent Stanisław Wojciechowski podczas wizyty na Wawelu.



Gabriel Narutowicz w swoim gabinecie.

Historia i Terazniejszość | Czego nas uczy ostatnie 100 lat

Śmierć Prezydenta

Dziś jedenasty odcinek naszego cyklu „Nieskończenie Niepodległa”, realizowanego przy współpracy z niezależnym ośrodkiem dokumentacji i najnowszych dziejów Polski „Karta”. Opisuujemy tragiczny początek prezydentury w Polsce: zabójstwo pierwszego jej prezydenta – Gabriela Narutowicza – i atmosferę, która do tej zbrodni doprowadziła.



Zgodnie z nową Konstytucją (z marca 1921), wybory parlamentarne w listopadzie 1922, ustanawiają Sejm wybitnie rozproszony (17 ugrupowań). Obok mocnej prawicy (blisko 1/3 posłów), znaczącą reprezentację zyskują mniejszości narodowe: Żydzi, Ukraińcy, Niemcy, Białorusini.

■ **9 grudnia 1922** – Zgromadzenie Narodowe wybiera Gabriela Narutowicza na pierwszego w historii Prezydenta Rzeczypospolitej; za Narutowiczem głosowało 186 posłów polskich oraz 103 posłów innych narodowości, przeciw – 256 głosów polskich. Prawica narodowa i chrześcijańskie centrum odmawiają współpracy z prezydentem i rozpętują przeciw niemu agresywną kampanię; z informacji w „Kurierze Warszawskim”: *Przed gmachem sejmowym przez czas trwania Zgromadzenia Narodowego gromadziła się młodzież polska, czekając na rezultaty głosowania. Nawieść, iż prezydentem ma zostać Narutowicz, zwolennik Belwederu [Piłsudskiego], który uzyskał większość dzięki głosom Żydów, Niemców i innych „mniejszości narodowych” – z piersi młodzieży wydarł*



Warszawa, 10 grudnia 1922. Józef Piłsudski i Gabriel Narutowicz w Belwederze.

się żywiołowy krzyk: „Nie chcemy takiego prezydenta! Nie znamy go! Precz z Żydami!”.

■ **10 grudnia 1922** – trwa nagonka na Narutowicza; publicysta Stanisław Stroński publikuje w „Rzeczypospolitej” artykuł pod tytułem *Ich Prezydent. Czy pan Gabriel Narutowicz nie ma poczu-*

cia niewysłowionej krzywdy, jaką wyrządza narodowi polskiemu, przyjmując wybór dokonany z podeptaniem najsluszniejszych zasad tego narodu, który walczył z pokolenia na pokolenie, aby sam, naprawdę sam o swych losach rozstrzygać? [...] Wybór ten, zdumiewająco bezmyślny, wyzywający, jętrzący, wytwarza stan rzeczy, z którym większość polska musi walczyć i na podstawie którego żadną miarą nie stanie do pracy państwowej, bo byłoby to tylko utrwaleniem rozstroju i zagładą podstawowych pojęć, którymi stoją narody.

■ **14 grudnia 1922** – Naczelnik Państwa Józef Piłsudski przekazuje władzę Prezydentowi Narutowiczowi.

■ **16 grudnia 1922** – podczas wizyty w „Zachęcie” Prezydent Gabriel Narutowicz ginie z rąk Eligiusza Niewiadomskiego, malarza i wykładowcy związanego z ruchem narodowym.

Jan Skotnicki (malarz, dyrektor Departamentu Kultury i Sztuki w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego):

go): *Usłyszałem czterokrotny suchy trzask. [...] Zauważyłem dziwny niepokój na sali i przedzierające się przez tłum Niewiadomskiego. Trwało to wszystko sekundę, po czym spojrzałem na Prezydenta i zauważyłem, że patrzy na mnie zdziwionym wzrokiem i chwije się. [...] Upadł na mnie bezwładnie. Dociągnęliśmy go do kanapki, była jednak za krótka, wobec czego trzeba go było położyć na podłodze. Czy miał otwarte, patrzył na nas i powoli, milcząco gasł.*

■ **17 grudnia 1922** – pełniący obowiązki Prezydenta RP Marszałek Sejmu Maciej Rataj powołuje rząd z generałem Władysławem Sikorskim na czele; ciało Prezydenta Narutowicza zostaje wystawione na widok publiczny w sali audiencyjnej Belwederu.

■ **31 stycznia 1923** – następuje wykonanie wyroku śmierci na Eligiuszu Niewiadomskim. Zabójca Prezydenta w ostatnim słowie podczas procesu stwierdza: *Umieram szczęśliwy, że dzieło zbudowania sumień i zjednoczenia serc polskich już się spełni.*



16 grudnia 1922. Urzędowa odezwa do mieszkańców Krakowa w związku z zabójstwem prezydenta Gabriela Narutowicza.



Warszawa, 22 grudnia 1922. Rodzina prezydenta Gabriela Narutowicza w kondukcje żałobnym.

Kultura

Głowno | Ogólnopolski Festiwal Piosenek Anny Jantar

Piosenki, które wciąż poruszają

70 uczestników w różnych wieku, pochodzących zarówno z naszego regionu, całego województwa łódzkiego czy odleglejszych części Polski, wzięło udział w tegorocznym, zorganizowanym już po raz 13., Ogólnopolskim Festiwalu Piosenek Anny Jantar.

Wbrew panującej dookoła aurze przegładowi przyświecało hasło „Tyle słońca w całym mieście”, z najbardziej znanego spośród wielu przebojów Anny Jantar (1950-1980).

Imprezę, jak co roku, zorganizował Miejski Ośrodek Kultury w Głownie. Zapewne gdyby nie niespodziewane załamanie się pogody, uczestników byłoby jeszcze więcej niż 70 – część z nich jednak odwołała swój udział, ponieważ miała problemy z dotarciem na miejsce. Tym bardziej docenić trzeba tych, którzy przybyli, jak na przykład grupa Akademii Talentów z Lublina, która autokarem wyjechała przed 3 w nocy. Jej nauczyciele mówili, że to dla niech nie pierwsza, bo niemal

co tydzień są gdzieś w trasie. To, co skłoniło ich do przyjazdu do Głowna, to rosnąca ranga tego festiwalu, a także sama osoba Anny Jantar – będącej wzorem dla wielu adeptów śpiewu. Dziewczynki najmłodsze w grupie z Lublina przyznały, że w nocy spały po góra 2-3 godziny, ale po ich formie i aktywności, także w przebiegu festiwalu, zupełnie nie było tego widać.

Norbert Kuświk przyjechał wraz z mamą ze Zduńskiej Woli, reprezentując tamtejsze Powiatowe Centrum Kultury i Rekreacji. W nawiązaniu do wykonywanego utworu, „Kiedy żołnierze wracają”, zaprezentował się w mundurze. Jak przyznał – kostium ten powstał wcześniej, na potrze-



Anna Rozynek i Natasza Ludwiczak reprezentowały Stowarzyszenia „Galiarda”.



Patrycja Jakubiak z nauczycielką śpiewu – Kariną Sędkowską-Staszewską.



Norbert Kuświk powrócił na scenę MOK w Głownie po kilkuletniej przerwie.

by występu w jednym z koncertów patriotycznych. Tak naprawdę nie jest oryginalnym kompletem, a złożeniem zebranych elementów różnych mundurów. Dla Norberta nie był to pierwszy występ na festiwalu w Głownie, ale powrót po kilku latach przerwy.

Śpiewających oceniało jury, w składzie: Aleksandra Guni, Zo-

fia Boniakiewicz i Tomasz Maciaszczyk. Najpierw przesłuchano grupy wiekowe I i III, a później, po przerwie na poczęstunek – II i IV. Ta ostatnia była przeznaczona dla uczestników powyżej 50 lat i została zorganizowana po raz pierwszy w historii przegładu. Przystąpiło do niej czworo uczestników. Dyrektor MOK Urszula Zawadz-

ka liczy na to, że w kolejnych latach również ta kategoria będzie się rozwijać. – Chcemy podkreślić, że nie jest to festiwal wyłącznie dziecięco-młodzieżowy – mówiła w rozmowie z nami.

W kategorii do lat 11 I miejsce przyznano Annie Filipczak z Ostrowca Świętokrzyskiego. II miejsce zajęła Emilia Szcześniak z Łukowa, a III Milena Markowska z Głowna oraz Nadia Reguła reprezentująca Pabianice.

W kategorii 12-15 lat pierwsze miejsce zajęły Hanna Olak z Puszczy Mariańskiej oraz Martyna Zygodło z Częstochowy. II miejsce przyznało Matyldzie Szklarskiej z Ostrowca Świętokrzyskiego, a III Amelii Jaworowskiej z Ozorkowa.

W kategorii od 16 lat zwyciężyła Patrycja Jakubiak z Domaniewic. II miejsce przyznano Marlenie Karwackiej z Dmosina (o której napiszemy za tydzień, w kontekście jej współpracy z

“

To, co skłoniło ich do przyjazdu do Głowna, to rosnąca ranga tego festiwalu, a także sama osoba Anny Jantar – będącej wzorem dla wielu adeptów śpiewu.

Jackiem Malanowskim z Trubadurów, a III Zofii Pacholczak z Ostrowca Świętokrzyskiego.

– Moja mama słucha Anny Jantar, więc od dziecka znam jej piosenki na pamięć, do mnie też trafiają – mówiła nam zwyciężczyni, Patrycja Jakubiak. – To bardzo ważna, wybitna wokalistka, z której bardzo wiele znanych i mniej znanych wokalistek bierze przykład.

W nowej kategorii, powyżej 50 lat, przyznano tylko II miejsce, zajęła je Małgorzata Piegżik z Chrzanowa.

Przyznano też nagrodę Grand Prix festiwalu, a otrzymała ją Magdalena Tomecka, reprezentująca Studio Wokalno-Instrumentalne „Talent” z Jeżowa, absolwentka Pijarskiego LO w Łowiczu. Jak mówiła w rozmowie z nami – poziom przegładu jest wysoki, pomimo braku eliminacji. – Mówi się, że zawsze najwyższy poziom jest w tej średniej kategorii – 11-15 lat i chyba coś w tym jest – stwierdziła.

– Piosenki Anny Jantar będą zawsze aktualne – uważa Michalina Iwańska-Sosnowska, reprezentująca Łowicki Ośrodek Kultury. – Ich siła polega na tym, że uderzają w serce, zarówno melodią, jak i tekstem. tm



Najmłodsze reprezentantki grupy, która przyjechała do Głowna z Lublina.



Zbigniew Zbiciński wystąpił w debiutującej na festiwalu kategorii 50+. Reprezentował Gminno-Parkowe Centrum Kultury i Ekologii w Plichtowie.

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylian
- wtorki, piątki w godz. 16 -19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

DIETETYK mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciała
tel. 502-375-482

MASAŻYSTA Marzena Podolska
• masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelujące-wyszczuplające
• okłady borowinowe
tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

SKLEP MEDYCZNY
mgr rehabilitacji Halina Sadowska
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ

- sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, laski, kule, gorsety
- artukuly przeciwoleżynowe, przeciwyżłakowe
- pieluchomajtki, artykuły stomijne, stabilizatory

• OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE, dr ORTO
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96
CZYNNIE: poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-13

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWIŁI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- ból migrenowy
- ból korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

GABINET REHABILITACJI
LECZENIE PIJAWKAMI
FIZJOTERAPIA
masaż i terapia manualna kręgosłupa
Łowicz, ul. Kresowa 22
Zapisy: 606-792-731

Łowicz | Koncert wiosenny w Muzeum

Uczniowie Centrum Edukacji Muzycznej witali wiosnę

Ponad setka uczniów Centrum Edukacji Muzycznej w Łowiczu w niedzielę, 18 marca, w sali barkowej łowickiego muzeum pochwaliła się swoim muzycznym talentem w czasie corocznego koncertu „na przywitanie wiosny”.

Ze względu na ilość uczestników koncert podzielony był na dwie części. Utwory wykonywali soliści, duety, a także zespoły. Prezentowali się zarówno wokaliści, jak i instrumentalni. Grano m.in. na gitarach, skrzypcach, akordeonach czy fortepianie.

Uczniów, przede wszystkim tych najmłodszych, wspomagali nauczyciele, którzy wcieliili się w akompaniatorów. Część kadry nauczycielskiej miała też swoje występy specjalne. Na koniec obu części koncertu wszyscy występujący w danej odsłonie młodzi artyści prezentowali się także w występie wspólnym.

Zagrali wszyscy podopieczni CEM, zarówno ci, którzy uczą się od kilku lat, jak i ci stawiają-



W czasie corocznego koncertu „na przywitanie wiosny” nie brakowało też występów zbiorowych.

cy swoje pierwsze kroki. Jak przyznaje kierownik CEM Stefan Staszewski, choć nie brakuje osób o dużym talencie, która kadra namawia na dalsze kształcenie się w muzycznym rozwoju, to w założeniu edukacja w centrum ma spełniać inną rolę. Przede wszystkim ma pozwolić uczniom na swobodne poruszanie się w społeczeństwie, otworzyć na ludzi, sprawić, by uczniowie potrafili powiedzieć wiersz czy zagrać na gi-

tarze przed większym gremium bez skrępowania. Kształcenie muzyczne daje też możliwość wzbogacenia się wewnętrznie, wyróżnienia czymś na tle innych.

Stefan Staszewski przyznaje, że ten sposób prowadzenia działań przynosi efekty, bo zainteresowanie kształceniem w CEM jest duże. Uczniowie także chwalią sobie naukę w centrum. Wśród oczekujących na swój występ spotkali się grającego na akordeonie

Jana Kożę. Za naukę, jak sam przyznaje, zabrał się dość późno. Edukację w tym kierunku rozpoczął dwa lata temu. – Wybrałem akordeon, bo jakoś zawsze mi się podobał jako instrument – tłumaczył nam. – Jak się złapie podstawy, to jakoś idzie, ale z samymi podstawami też trzeba ciężko pracować, żeby te ręce połączyć (...). Dla mnie najtrudniejsze jest właśnie zsynchronizowanie obu rąk, bo jedna robi jedno, a druga coś innego i trzeba to połączyć w całość.

Centrum kształci zarówno instrumentalistów, jak i wokalistów. Kamila Górecka kształci się w CEM już czwarty rok. Poza śpiewem, uczy się także gry na pianinie. Zaczęła ćwiczyć swój głos za namową wychowawczynie w trzeciej klasie szkoły podstawowej. – Moja wychowawczyni stwierdziła, że mam bardzo ładny głos i powinnam się rozwijać, dlatego przyszłam tutaj – mówiła nam. – Na przestrzeni lat zauważyłam, że przez te cztery lata mój głos się rozwinął i śpiewam coraz głośniej i coraz lepiej.

Kolejny duży występ uczniów Centrum Edukacji Muzycznej już w maju, z okazji Dnia Matki. ❧

Łowicz | Finisaż „Och Film! Festiwalu”

Luźne rozmowy o festiwalu i kinie

16 marca w klubokawiarni „Hop Kultura” miłośnicy kina i wydarzeń kulturalnych wrócili raz jeszcze do zakończonego 25 lutego Och! Film Festiwalu.

Zorganizowanie finisażu było inicjatywą prowadzącego lokal Rafała Łopusińskiego, zaś poprowadził je Mateusz Rudak z Łowickiego Ośrodka Kultury i DKF „Bez nazwy”.

Przybyli najwierniejsi miłośnicy festiwalu, wśród nich grupa młodzieży, która pomagała w organizacji – widzowie mogą ich kojarzyć chociażby z tego, że sprawdzali bilety przed seansami. Być może taki napływ „świeżej krwi” do DKF już wkrótce zaowocuje kolejnymi pomysłami. Na spotkaniu zastanawiano się co jeszcze można w kinie i w festiwalu poprawić, co dodać, a także jak przełożyć bardzo dobrą frekwencję z festiwalu na comiesięczne spektakle w ramach DKF i co zrobić, aby bardziej przyciągały one młodych odbiorców. Na spotkaniu nie padły jeszcze konkretne propozycje, ale grupa będzie się dalej regularnie spotykać.

Na piątkowym spotkaniu zostały wyświetlone krótkie nagrania przedstawiające kulisy tegorocznego Och! Film Festiwalu, a także zwiastuny filmów wybranych na marcowy DKF (który rozpoczyna się w czwartek, 23 marca).

Wręczone zostały nagrody wylosowanym uczestnikom plebiscytu, w którym wybierano najciekaw-



Rafał Łopusiński i Mateusz Rudak.

sze wydarzenia tegorocznego festiwalu. 3 z 5 wylosowanych przybyło odebrać nagrody osobiście, a przy tej okazji podzieliło się z innymi swoimi wrażeniami i spostrzeżeniami.

Jako najlepszy film najczęściej przywoływano „Trzy billboardy za Ebbing, Misouri”, co pokrywa się z wynikami plebiscytu, a także „W ulamku sekundy”. Jako najciekawsze wydarzenie muzyczne obecni na finisażu najczęściej wskazywali na koncert Orkiestry Klezmerskiej Teatru Sejneńskiego, miło wspominając też nocne muzykowanie w Hop Kulturze, już po oficjalnym koncercie.

Z założenia uczestnicy mieli też mówić o plusach i minusach tegorocznego festiwalu, ale negatywnych uwag praktycznie nie było. tm

HopKultura | Rusza „Hemiolka”

Wystąpi trio Brzoska/Marciniak/Markiewicz

W piątek, 23 marca, o godz. 21.00, w klubokawiarni HopKultura odbędzie się pierwsza odsłona „Hemiolki”, w ramach której wystąpi trio Brzoska/Marciniak/Markiewicz. Bilety na koncert w cenie 10 zł można już kupować w klubie.

„Hemiolka” to projekt Karoliny Łopusińskiej, prowadzącej wraz z mężem Browar Bednary i klubokawiarnię HopKultura w podziemiach Łowickiego Ośrodka Kultury. Na organizację czterech integracyjnych spotkań muzycznych otrzymała ona dofinansowa-

nie w ramach Małych Grantów na 2018 rok. Pierwszy koncert odbędzie się już w piątek, 23 marca, o godz. 21.00. Wystąpi trio Brzoska/Marciniak/Markiewicz, które tworzą poeta, autor ośmiu książek poetyckich Wojciech Brzoska; gitarzysta, kompozytor i pasjonat

muzyki Łukasz Marciniak oraz trębacz, wokalista, związany ze sceną reggae autor muzyki i tekstów Marcin Markiewicz. Ich trio to muzyczny eksperyment, łączący poezję z gitarą elektryczną i trąbką w kompozycjach i improwizacjach. aa

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYL I TĘTNIC KONCZYŃ DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska
spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak
spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz
Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI
Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

PROTEZY - NAPRAWY
Naparwa protez:
akrylowe > elastyczne > szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

GABINET STOMATOLOGICZNY
GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN
PROFILAKTYKA, STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, PROTETYKA, LECZENIE KANAŁOWE, ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW, WYBIELANIE ZĘBÓW
ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

GABINET STOMATOLOGICZNY
GŁÓWNO ul. Bielawska 54 tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt
JANINA KRAKOWIAK tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK tel. 608-582-834

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.
Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog
• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
• holter ekg + holter ciśnienia
• usg serca z kolorowym dopplerem

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

Łowicz ul. Tkaczew 7F
CENTRUM stomatologiczne
lek. dent. Sylwia Marzec z zespołem lekarzy
czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16
zapisy tel. 519-640-150

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
• PROTEZY • ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta
Łowicz ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

Podróże

Podróż | Michał Grzejszczak pisze z wyprawy rowerowej do Ameryki Środkowej (cz. 8)

Panamski cud inżynieryjny

Dziś ostatnia już opowieść Michała Grzejszczaka, łowiczana, podróżnika rowerowego, organizatora przełazów „Cały świat w jednej sakwie”, z jego wyprawy po ośmiu krajach Ameryki Środkowej.

MICHAŁ GRZEJSZCZAK

Tym razem budzik nie był mi potrzebny. Od drugiej w nocy nie mogłem już spać. Przewracałem się z boku na bok, licząc barany i wyobrażałem sobie kilkogodzinny marsz na szczyt. Mały, klimatyczny, górski kurort Boquete dzieli od komina najwyższego w Panamie wulkanu Barú nieco ponad 2.300 metrów w pionie, a 21-kilometrowa droga, która z centrum miasteczka prowadzi na samą górę, wiję się na mapach bardziej niż wstążka na zdjęciach chińskich gimnastyczek.

Barú to jednocześnie najwyższe położone miejsce w kraju. Dopiero stojąc u stóp wulkanu dane jest nam odczuć prawdziwą potęgę natury. Z solidnej, masywnej podstawy, bryła pnie się strzeliście



Widok z wulkanu Barú warto podziwiać o wschodzie słońca.



Port rybacki w centrum Panamy.



Wakacje w Panamie trwają od grudnia do początku marca.



Widok statków przepływających Kanałem Panamskim o świcie na długo pozostanie w mej pamięci.



Międzynarodowy wyścig kolarski pomiędzy dwoma oceanami rozpoczyna się w Colon, a kończy w Panamie.

ku niebu, sprawiając, że w bezpośrodku jej obliczu czujemy się jeszcze bardziej bezbronni i małe. Trzeba mieć dużo szczęścia, by „jego wysokość” móc podziwiać w całości. Od wczesnych porannych godzin koroną kołosa szczególnie przykrywa bowiem gęsta poducha z chmur, która niechętnie i rzadko kiedy odkrywa

przed turystami oblicze skrywanego za nią klejnotu.

Biały, betonowy krzyż, pod którym co weekend robi sobie selfie setki odwiedzających park narodowy osób, ustawiono na wysokości 3475 m n.p.m. Stojąc do niego plecami, rozpościera się przed nami jedyny w swoim rodzaju, niespotykany chyba nigdzie

REKLAMA

REHABILITACJA
POURAZOWA I ORTOPEDYCZNA

- terapia manualna kręgosłupa
- igłoterapia sucha i klawiterapia
- LECZENIE PIJAWKAMI LEKARSKIMI
- ćwiczenia zdrowy kręgosłup (wt., czw.: 19:00, nd.: 18:00)

FALA UDERZENIOWA
jedynie 45 zł

Fizjosport ul. Piekarska 8, Łowicz, tel. 792-101-910

PRYWATNY GABINET
Leczenia Uzależnień

NARKOTYKI DOPALACZE ALKOHOL, LEKI

Michał Banasiak
Psychoterapeuta uzależnień

PIERWSZA WIZYTA GRATIS
Łowicz, Krakowska 4
tel. 793-772-303
www.chcewyzdrowiec.pl

LARYNGOLOG
Jarosław Czajła

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

AgaMED

GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przytycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18

Głowno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatria

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

LEKARZ INTERNISTA
BARBARA FENC-BIELECKA

PRZYJMUJE:
Łowicz, ul. Powstańców 2A

Wizyty proszę zgłaszać telefonicznie

46 837-54-76, 607-206-252

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)

PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE

tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

PRYWATNY GABINET psychologiczny
Sebastian Ziółkowski

OFERUJE POMOC PSYCHOLOGICZNĄ dla młodzieży i dorosłych

791-287-661
psycholog.lowicz@wp.pl

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski

EKG

CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

Badania sportowców (do 23 r. życia)
Głowno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

GABINET ORTOPEDYCZNY
Kamil Kniczek

- iniekcje dostawowe (blokady kręgosłupa, kw. hialuronowy)
- leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
- osocze bogatopłytkowe (czynnik wzrostu)
- USG ortopedyczne

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111
drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 14.00, tel. 664-127-755

specjalista
LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych

Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14

WTORKI
tel. 46 837-45-41
606-827-070

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

NATURIS GABINET MASAŻU

Joanna Wojda

- masaż leczniczy, modelujący, relaksacyjny
- masaż różkiem nefrytowym

Łaguszew 25
Zapisy: 664 781 583

Choroby kręgosłupa, głowy, krążenia i układu nerwowego
Adjunkt Kliniki Neurochirurgii Szpitala Wojewódzkiego w Zgierzu
Dr med. ANDRZEJ STAWOWY
Specjalista neurochirurg
tel. 505 134 136

PRZYJMUJE:
KUTNO ul. M. Curie-Skłodowskiej w środy w godz. 18.00-19.00
zapisy: tel. 505 134 136
SKIERNIEWICE ul. Leliewela 1 w czwartki w godz. 14.15-15.30
zapisy: tel. 505 134 136
ŁOWICZ os. Noakowskiego bl. 3 m 39 w czwartki w godz. 16.00-18.00
zapisy: tel. 536 896 766

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortepeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA PSYCHO-DRIVER
Sylwia Soborska

Badania psychotechniczne:

- kierowców wszystkich kategorii prawa jazdy
- operatorów wózków widłowych, maszyn i urządzeń
- osób pracujących na wysokościach
- innych zawodów wymagających sprawności psychomotorycznej

Przed badaniem prosimy o kontakt w celu umówienia się na dogodny termin oraz godzinę

Łowicz, ul. gen. dyw. T. Kutrzeby 19
+48 601 190 908
PSYCHO-DRIVER@wp.pl



Slumsy w Colon straszą i inspirują.

indziej w obydwo Amerykach widok.

Jeśli aura jest dla nas łaskawa i trafimy na doskonałą przejrzystość powietrza, to delektując się świeżym, porannym bryzą dostrzeżemy na horyzoncie rozlewające się na północy Morze Karaibskie oraz prawdziwy, niezwykły bezkres Pacyfiku na południu. Zakładając (zresztą słusznie), że Morze Karaibskie stanowi część Atlantyku, mamy z góry widoczne jak na dłoni dwa oceany.

Zdobywając szczyt wypada się więc spieszyć. Jeśli wejdziemy za późno, ominie nas też inny niezwykły moment: wschód słońca. Stojąc tyłem do krzyża, słońce wschodzi wprost przed nami, przedzierając się powoli i dostojnie przez puchate, fioletowo-różowawe, zdecydowanie niżej od nas zawieszona chmury.

Dziesiątki podnieconych tym faktem osób, które jeszcze poprzedniego wieczora wędrowały szlakiem ku górze i spędzą noc w namiotach pod radiowymi antenami, w tej magicznej chwili z sekundy na sekundę milknie jak na komendę. Wschód ma tutaj wymiar niemalże mistyczny. Ktoś kogoś obejmuje, ktoś trzyma kogoś za rękę, ktoś wyznaje komuś miłość. Wszyscy jednak, bez wyjątku, wpatrzni są w jeden, najjaśniejszy punkt horyzontu, który niczym wodorowa bomba wybuchnie zaraz światłem we wszystkich możliwych kierunkach. Kiedy tarcza słońca na dobre rozjaśni jak co dzień bezkresny ocean nieba, trwa już pod krzyżem istne fotograficzne szaleństwo. Ktoś wisi na belce, ktoś robi kwiat lotosu, ktoś inny udaje jaskółkę.

Jeśli nie damy się jednak, jak większość tutaj, porwać cyberemocjom i odwrócimy wzrok za siebie, dostrzeżemy inne, może nawet ciekawsze, bo zdecydowanie rzadsze do oglądania zjawisko. Wulkan Barú rzuca w zachodnim kierunku długi na kilkanaście kilometrów piramidalny cień, który niczym wskazówka słonecznego zegara zaczyna zaraz wędrować po okolicy, budząc wpuszczanymi do okien promieniami mieszkających pod nim Panamczyków. Taki to panamski cud przyrody...

Panama ma także jeszcze drugi cud, którego będąc tutaj konieczne trzeba doświadczyć. Cud inżynieryjny. Zainicjowany przez francuskiego budowniczego Ferdinanda Marie de Lessepsa, wybudowany staraniami Amerykanów, a oddany oficjalnie do użytku w 1920 r. Kanał Panamski, stanowi dziś absolutny klasyk, jakiego będąc za Atlantykiem nie można pominąć.

Blisko 82-kilometrowa konstrukcja, na którą składa się nie tylko 13 śluz, ale też specjalnie na ten cel utworzone ogromne Jezioro Gatún, dzieli Ameryki na Północną i Południową. O wiele większe jednak niż dla geogra-

fi znaczenie, Kanał Panamski ma dla światowej gospodarki. Jego powstanie skróciło szereg dróg morskich świata, znacznie zwiększając wymianę handlową pomiędzy kontynentami. Szacuje się, że ponad 14.000 statków przepływa w kasie Panamy blisko pół miliarda dolarów czystego zysku. Ruch na śluzach trwa całą dobę, a dzięki wieloletniej, misternej modernizacji przeprawy, można podziwiać dziś z brzegu płynące tędy największe transportowce świata.

I choć z roku na rok dziesiątki mądrych głów zastanawiają się jak kanał uczynić jeszcze bardziej przepustowym, to i tak obecnie pozostaje on niepodważalnym symbolem wielkiego ludzkiego geniuszu.

Zapamiętujemy czasami rzeczy przedziwne. Smak wody o poranku, fakturę kamienia trzymanego w rękę, zapach pokoju bliskich nam osób. Wchodzą nam w głowę i siedzą tam, czekając zupełnie nie wiadomo na co.

Dziś, na chwilę przed metą mojej blisko 80-dniowej podróży, biwakując w Gamboa, pod pamiętającą przepływający kanałem pierwszy statek sygnalizacyjną wieżą, przypominam sobie pewną lekcję geografii z łowickiej „trójki”. Dziwne, ale pamiętam z podstawówki tylko tę jedną, jedyną lekcję. Ponad 20 lat temu z ust pani Barlak usłyszałem po raz pierwszy o Panamie i jej legendarnym kanale. Zainteresował mnie wtedy fakt, iż ktoś przekopał kontynent tylko po to, by móc przepłynąć statkiem na jego drugą stronę.

Czy już wtedy zapragnąłem go zobaczyć? Wątpię. Wtedy był dla mnie równie niemożliwy do obejrzenia co „film na wideo”, którego nigdy w domu nie mieliśmy. Był, bo był. Tysiące kilometrów na wschód, północ, czy daleki zachód, nieważne. Odległość ani miejsce nie miały wtedy znaczenia, bo wcale się tam nie wybierałem. Zupełnie inaczej niż dzisiaj. Dziś wiem, że świat stoi przed nami otworem. Wiem też, że choć „z daleka” wydaje się on ogromny, to naprawdę jest mały, jak mały jest sam, stojący rankiem pod wulkanem Barú.

Dotrzeć na jego drugi koniec to tylko kwestia czasu. Aby to jednak zrobić, trzeba mieć odwagę o nim marzyć. Bez marzeń żadna podróż nie może się udać. Kiedy przestaniemy się bać, spakujemy sakwy, powiemy bliskim „do zobaczenia” i zamknijemy za sobą drzwi domu, nasze marzenia właśnie zaczynają się spełniać. I choć czasami będzie nam trudno, choć będziemy jechać pod wiatr, wędrować w mrozie, czy spać na wysypisku śmieci, musimy głęboko wierzyć, że wszystko to, co założyliśmy, się uda. Trzeba tylko pamiętać, że każde marzenie dostaliśmy wraz z siłą potrzebną do jego spełnienia. ■

Lowicz | Spotkanie z cyklu „Kultura podróżowania”

O urokach Szkocji i Irlandii

Szkocja, Irlandia Północna i Republika Irlandii – to miejsca, o których na spotkaniu w klubie Hop Kultura opowiadała Małgorzata Kucharek, która przez blisko miesiąc zwiedzała je razem z koleżanką Dorotą. Nieprzypadkowo zostało ono zorganizowane 17 marca – w dniu świętego Patryka, patrona Irlandii.

Małgorzata Kucharek turystyką zajmuje się zawodowo, jako pilot i przewodnik. Kiedy jednak podróżuje prywatnie, raczej nie korzysta ze zorganizowanych wyjazdów, woli poruszać się własnymi

ścieżkami. Tak też było, kiedy wraz z koleżanką wybrała się na Wyspy Brytyjskie. Zwiedzanie rozpoczęły od Edenburga, później widziały m.in. jezioro Loch Ness, kaplicę w Rosslyn, rezerwat reniferów, Glasgow, Belfast, Dublin, Cork i góry Wicklow.

Co ciekawe, ze Szkocji do Irlandii Północnej przepłynęły na biletach komunikacji autobusowej, co znacznie ograniczyło koszty – tylko z przypadkowej rozmowy dowiedziały się, że są one honorowane również na niektórych statkach.

Przekonywała, że gotycka architektura i malownicze krajobrazy czynią ze Szkocji i Irlandii miejsca o bardzo dużych walorach. Przy odpowiedniej organizacji można tam znaleźć tanie noclegi i bilety komunikacyjne, zaś wstęp do większości atrakcyjnych miejsc jest tam bezpłatny. Trzeba się jedynie przygotować na drogie ceny żywności w sklepach, nie mówiąc już o lokalach gastronomicznych.

Spotkanie z Małgorzatą Kucharek było już trzecim w ramach cyklu „Kultura podróżowania”. tm



Małgorzata Kucharek już po raz drugi brała udział w spotkaniu „Kultura podróżowania”.

REKLAMA



BETER-MED

Tel. 46 830 37 36 betarmed.pl

ul. Wolności 6B, Łyszkowice 99-420

Rehabilitacja tel.: +48 663 943 133

Choroby i bóle kręgosłupa są jedną z najczęstszych przyczyn wizyty u lekarza pierwszego kontaktu. Już niemal 80% społeczeństwa skarży się na różnego rodzaju problemy z kręgosłupem. Często dolegliwości bólowe ograniczają normalną aktywność.

Zapominamy, że kręgosłup pracuje bez przerwy – pozwala nam utrzymać się w pionie, podtrzymuje głowę, usztynnia szkielet i chroni rdzeń kręgowy przed urazami. Dlatego też wymaga od nas specjalnego traktowania. Niestety nie troszczymy się o niego właściwie. Nosimy niewygodne buty na wysokich obcasach, przyjmujemy nieprawidłową pozycję podczas oglądania telewizji lub pracy przy komputerze, garbimy się.

Szukając przyczyn bólu pleców powinniśmy przyjrzeć się swojemu trybowi życia. Przekonamy się wtedy, że kręgosłup ma czterech głównych wrogów:

1. Siedzenie. Choć nie wydaje się męczące, to naraża krzyż na znaczne obciążenia, wynikające z długotrwałego skurczu mięśni karku, barków i górnej części pleców.
2. Nadwaga. Obciąża nadmiernie cały kręgosłup. Szczególnie niebezpieczna jest jednak tzw. otyłość brzuszna. Każdy nowy kilogram ciała w tym miejscu powoduje, że odcinek lędźwiowy kręgosłupa obciąża dodatkowe 7 kg.
3. Przeciążenia. Jeżeli podnosimy z podłogi ciężar na prostych nogach, ale ze zgiętymi plecami - nacisk na kręgosłup zwiększa się dwukrotnie.
4. Długotrwały stres. Emocjonalne kłopoty pociągają za sobą reakcje fizyczne takie jak odruchowe napinanie i kurczenie mięśni grzbietowych.

Nasze rady, jak uniknąć bólu pleców:

- Unikaj bezruchu i jak najczęściej zmieniaj pozycję ciała, by jednostronnie nie przeciążać kręgosłupa. Po godzinie siedzenia (np. w pracy) wstań i przejdź się po pokoju. Gdy długo stoisz - postaraj się na chwilę położyć.

- Na co dzień noś buty na nie za wysokim obcasie (2-3 cm). Dobrze, gdy buty mają grubszą, elastyczną podeszwę, która amortyzuje wstrząsy powstające w czasie chodzenia. Nie kupuj butów za dużych - musisz je wtedy przytrzymywać palcami i chód staje się mniej płynny, a kręgosłup dodatkowo obciążony.

- Jeżeli mieszkasz w bloku, od czasu do czasu rezygnuj z windy i wchodź po schodach.

- Niosąc zakupy, rozkładaj ciężar siatek równomiernie do obu rąk.

- Gdy idziesz, wciągaj brzuch i zaciskaj pośladki. Ich mięśnie też są oparciem dla kręgosłupa. Zerkaaj w szyby wystawowe, by sprawdzić, czy się nie garbisz.

- Jeśli nie trenowałeś dotąd regularnie, nie rzucaj się na wielkie wyzwania np. na siłowni. Mięśnie trzeba stopniowo przyzwyczajać do wysiłku. Lepiej idź na spacer (marszowym krokiem) lub na pływalnię (i jak najwięcej pływaj na plecach).

- Siedząc na kanapie czy w fotelu, nie wyciągaj nóg przed siebie. To wymuszanie nienaturalne ułożenie pleców.

Przy uciążliwych bólach kręgosłupa dużą ulgę mogą przynieść masaże. Trzeba jednak pamiętać, że z bólem kręgosłupa nie ma żartów. Przez nieumiejętny masaż można zrobić sobie krzywdę i doprowadzić do nieodwracalnych strat. Dlatego na masaż koniecznie zapisz się do specjalisty.

Apteka "Pod Brzozami"

Godziny otwarcia: Pon-Pt: 8 - 18, Sobota: 8 - 12.

Aktualności

Przed 100-leciem odzyskania Niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana

Czy język nas łączy?

dokończenie ze str. 21

To pamiętają, to jest dla nich ważne, wiedzą, że skoro są z tego pokolenia, to jakoś to dziedzictwo przesłania papieskiego muszą dzwigać. Myślę, że bardzo podobne głosy pojawiłyby się i w każdej innej szkole. To wydarzenie było ważne niezależnie od wychowania w domu, od osobistej wiary. Wiedzą, że ta wiara jest częścią naszej polskiej mentalności. W różny sposób do tego podchodzą, przeciw pewnym elementom się buntują, ale to jest dla nich ważne.

I ma pan rację, że w literaturze powojennej więcej się mówi o Bogu nieobecny, niż o takim, z którym można zbudować realną więź.

■ Myślałem o Gombrowiczu, który od ćwierć wieku jest nieustannie lansowany, a który jest zafiksowany na punkcie podważania, zaprzeczania wszystkiego tego, co w tradycyjnej polskiej kulturze było ważne, który czyni to świadomie, celowo.

– Gombrowicz jest prowokacyjny wobec wszystkiego, co uznaje za skostniałe, więc w ogóle wobec tradycji. On uważa, że wsadzenie kija w mrowisko jest już początkiem jakiejś drogi do wolności. Bywa więc bardzo irytujący. Ta jego postawa dotyczy też Boga – ale i wszystkiego, co byśmy widzieli jako wartość. Parę lat temu Gombrowicz denerwował mnie bardziej, a najbardziej denerwował mnie, gdy byłam w ich wieku. Gdy po raz pierwszy czytałam Dzienniki, byłam obu-

rzona, jak tak można – ale dziś uważam, że to jest bardzo ważna książka, dlatego że on tam próbuje nauczyć nas jakiejś samodzielności. Dziś odbieram ten jego bunt jako prowokację wydosowaną do nas, abyśmy właśnie stanęli w obronie tych wartości. On chce nas rozdrażnić, ale po to, byśmy zrobili sobie rachunek sumienia, czy pozwolimy się tak obrażać, czy pozwolimy sobie na odebranie, czy to jest dla mnie naprawdę ważne, czy nie.

■ Gombrowicz by się zgodził z taką interpretacją?

– Nie wiem. Mnie jest łatwiej z taką interpretacją, ale nie wiem co on na to. Jest taki ładny fragment w Dziennikach, kiedy on mówi o tym, że każde muzeum jest czymś w rodzaju świętokradztwa, dlatego, że stawia na masowość: eksponat za eksponatem, a my biegamy od jednego do drugiego, kompletnie pomijając to, co powinno być sednem: spotkanie się z pojedynczą pracą, która ma swoją historię, jest opłacona czymś potem i czyjaś emocją i ma jakąś emocję wyrażać. Jeśli miałabym szukać w Gombrowiczu czegoś cennego, to właśnie odnajduję w nim to przekonanie, że w świecie różnych masek i cudzych ubrań, które zakładamy, my gubimy to prawdziwe spotkanie. On chce być prowokacyjny po to, żebyśmy się zdenerwowali – ale i określili na czym naprawdę nam zależy.

■ Wrócimy jeszcze do języka, którym młodzież mówi międ-

zy sobą. Czy oni mają swoich idoli – nie mówię już o pisarzach, tylko o osobach z życia publicznego, ze świata rozrywki na przykład, „którymi” mówią, to znaczy, których wyrażenia przyjęli jako swoje? Którzy dyktują modę jak się mówi? Czy też jest tak, że dominuje nieskrępowana wolność tworzenia nowych słów, wyrażen, pojęć? Ja odnoszę wrażenie, że młodzi są kreatywni w tworzeniu zupełnie nowych wyrażen, które błyskawicznie stają się popularne.

– Nie słyszałam nikogo takiego, kto by dyktował modę jak mówić. Nie wychwyciłam takiej osobowości. Język młodzieży jest bardzo zmienny. Jeśli się pojawia moda na jakieś wyrażenie, metaforę, to ona jest chwilowa. Za moment pojawiają się nowe wyrażenia, nowe określenia. Czasami oni mi je tłumaczą. Ja już nie jestem w stanie ich rozróżnić, gubię się, oni muszą przyjść mi z pomocą. Są na pewno twórcy, mniej skrupolani zasadami poprawności. Stratą jest to, że bardzo się zmienia frazeologia, z jej bogactwa młode pokolenie już nie korzysta, ale to dorośli zablokowali im ten świat: nie słyszą tego bogactwa naszego języka w audycjach radiowych czy w telewizji.

■ Nie słyszą pięknego polskiego języka?

– Tak, pięknego, tradycyjnego, uporządkowanego. Spotkanie z kimś, kto potrafi w taki zdyscyplinowany sposób zamknąć myśl w słowach, nieważne na jaki temat



Stratą jest to, że bardzo się zmieniła frazeologia, z jej bogactwa młode pokolenie już nie korzysta, ale to dorośli zablokowali im ten świat: nie słyszą tego bogactwa naszego języka w audycjach radiowych czy w telewizji.

mówi, jest już teraz rzadkością. Pamiętam jak dwa lata temu pojechaliśmy do Zakopanego z moją klasą i tam w galerii Hasiora odbywały się zajęcia o przedmiocie w sztuce i w literaturze. Pani opowiadała o Białoszewskim, ale opowiadała drugiej klasie, która jeszcze nie miała Białoszewskiego na zajęciach, więc dla nich to była nowość i to był tekst trudny. Ale to nie było ważne – ważne było JAK ta kobieta mówiła.

■ Już nikt tak nie mówi?

– Ja dostałam wypieków na twarzy. Młodzież mnie pyta, czy coś się stało, mówię: Tak, słuchajcie! Bo to jest rzadkość, żeby ktoś mówił tak pięknie. Oni są o to ubożsi, gdzieś im to zostało zabrane. Okradziono ich z możliwości słuchania na co dzień ludzi, którzy mówią pięknie po polsku. To się przekłada na ich język, są bardziej swobodni, czasem nieogra-

niczeni wiedzą (śmiech), ale nie histeryzowałabym też. Bo szukają książek, szukają swoich głosów w literaturze, swoich metafor. I potrafią, wbrew temu, co dziś się narzeka na nieczytanie, znaleźć swój język i z Dostojewskim, i z Szekspirem, którzy nie zeszli się jednak tak bardzo.

■ W początku lat 90. była reklama telewizyjna prosku do prania, bodajże Pollena 2000: Ociec, prac? Czy oni dziś zrozumieliby to odniesienie do Sienkiewicza?

– Nie. Zabrano im stały kanon lektur.

■ Potopu już nie ma?

– Można go omówić, ale nie trzeba. Wybieramy dowolną powieść Sienkiewicza. Zabierając kanon, zabrano im automatycznie podstawę do tworzenia bogatszego dialogu. Ale cały czas powtarzam, że jeżeli już omówimy coś dodatkowego i oni odczytają jakieś odniesienie, gdziekolwiek, czy jesteśmy w teatrze, czy znajdują tę metaforę w jakiej wypowiedzi publicystycznej, to przychodzą się podzielić tym, że wiedzą, rozumieją i się z tego cieszą. Ostatnio opowiadali mi o tym, że szukali mnie wzrokiem, bo ktoś im o czymś opowiadał, odwołał się do Orwella, a oni wiedzieli. Mieli tę zwykłą ludzką radość, że wiemy o co chodzi, co to oznacza.

Dla nas pewne rzeczy były bardziej oczywiste, dla nich to jest odkrycie – że można mówić wspólnym językiem, odnosząc się do metafor i symboli, które nie są martwe, stają się czytelne. I są użyteczne, można na nich zbudować własną myśl. Tu się nic nie zmienia na gorsze: oni szukają.

Rozmawiał
Wojciech Waligórski



Na fantomach dziewczęta same mogły doświadczyć, jakie w dotyku są zmiany nowotworowe w piersiach.

ILO Spotkanie z „Amazonkami”

Uczennice I Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu uczestniczyły w poniedziałek, 19 marca, w spotkaniu z członkiniami Stowarzyszeń Łódzkiego i Łowickiego Klubu Amazonek, którego tematem była profilaktyka raka piersi.

Zostało ono zorganizowane z inicjatywy pedagoga szkolnego Beaty Żuk.

Spotkanie poprowadziły Ewa Maciejewska i Barbara Trojnowska, czyli prezes i sekretarz Stowarzyszenia Łódzkiego Klubu Amazonek oraz Jadwiga Kozłowska, prezes Stowarzyszenia Łowickiego Klubu Amazonek, które powstało jako samopomocowa grupa wsparcia kobiet dotkniętych rakiem piersi. Dziewczęta mogły dowiedzieć się na nim, że rak piersi jest najczęstszym w Polsce kobiecym nowotworem złośliwym, a jego skuteczne leczenie jest możliwe tylko dzięki wczesnemu wykrywaniu. – Myślę, że takie spotkanie jak dziś jest bardzo potrzebne, bo uświadamia nam, jak ważna jest profilaktyka – mówi nam Michalina Kozłowska. aa

REKLAMA

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

NAGROBKI GRANITOWE
DMOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny
tel. 607-364-068
601-584-262
510-658-083
BARDZO NISZKIE CENY - PROMOCJE
DUŻA KOLORYSTYKA KAMIENIA
PROJEKTY INDYWIDUALNE KLIENTÓW
producent Firma LEG-POL
www.legpol.pl
legpol1@wp.pl

SKUP ZŁOMU
▪ stalowego
▪ żeliwnego
▪ kolorowego
SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY
IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY
Yara
• ogrodnicze • dolistne
• fertygacyjne
• hydrocomplex 65 zł
• nitrabor 39 zł • tropicote 38 zł
pełny asortyment najtaniej
ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
KIERNOZIA, ul. Kościuski 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

SKŁAD PHU LIDER
Kiernoza, ul. Kościuski 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53
OFERUJEMY:
▪ brykiety kominkowy
▪ węgiel
▪ pasze ▪ wystodki suche
▪ nawozy hydro
▪ ogrodnicze ▪ rolnicze
▪ materiały budowlane
▪ wyroby hutnicze
▪ piec
▪ skupy żywca
ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCNIK
• nawozy inne
• wystodki suche
• węgiel • miat
• groszek EKO
NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

AUTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41
✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu
Stacja Kontroli Pojazdów
do 3,5t A, B, T, E, c, e, f
Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

OLEJ opałowy napędowy
wszystkie rodzaje węgla
NAJNIŻSZE CENY
T.-H.
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

Dla oszczędności energii
z coraz droższego opału (węgiel, olej, gaz)
ocen stan izolacyjności swojego domu czy lokalu
I ZLEĆ BADANIE KAMERĄ TERMOWIZYJNĄ
Zlecenia przyjmujemy pod tel. **501-074-060**

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi skłepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISZKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

Sport



Zawodnicy MUKS Pelikan 2008 w coraz lepszej formie. DAWID SUT

Piłka nożna | Kids Soccer League Dwie wygrane Pelikana 2008

Podopieczni trenera Dawida Suta z MUKS Pelikan Łowicz 2008 wygrali w niedzielę 11 marca dwa mecze w warszawskiej lidze zimowej Kids Soccer League. Łowiczanie najpierw pokonali UKS Irzyk II Warszawa 13:3, a następnie wygrali z Fun Football Academy Warszawa 10:5.

W pierwszym spotkaniu pierwsze minuty były wyrównane, ale z każdą kolejnymi minutami łowiczanie zwiększali swoją przegrywając i aplikowali rywalom gole. Ostatecznie Pelikan 2008 wygrał po bardzo dobrym meczu z Irzyk II Warszawa aż 13:3. Spotkanie z Fun Football Academy rozpoczęło się od gola drużyny z Warszawy, ale strata gola nie podzielała na zawodników z Łowicza w sposób demotywujący, a tylko bardzo zmotywowała do lepszej gry. Na efekty nie trzeba było długo czekać ponieważ łowiczanie do przerwy prowadzili już jedną bramką. W drugiej połowie Pelikan 2008 nadal dominował i „odjechał” rywalom na pięć goli, zwyciężając 10:5. Co ciekawe łowiczanie byli już po jednym meczu tego dnia (mecz z FFA odbywał się bezpośrednio po meczu z Irzyk II), a dla rywali był to jedyny mecz tego dnia.

■ MUKS Pelikan Łowicz – UKS Irzyk II Warszawa 13:3;
■ MUKS Pelikan – Fun Football Academy Warszawa 10:5;
MUKS Pelikan-2008 Łowicz:

Szymon Kucharek, Kuba Koniutis, Szymon Gawlik, Antek Haczykowski, Paweł Płacheta, Artur Boryna, Filip Miażek, Fabian Skowroński, Eryk Pietrzak, Patryk Banaszczak, Filip Dominińczak.

drugiej wizyty w Warszawie było widać postęp w szukaniu wolnej przestrzeni z czym w pierwszym meczach mieliśmy problemy. Zawodnicy zaczynają rozumieć o co chodzi mi jako trenerowi w grze w tym wieku. Szukają wielu pojedynków 1x1 z rywalem, nie boją się dryblować i później podejmować kolejnych decyzji. Fajnie, że chłopcy grają z dużym zaangażowaniem, jest w drużynie duża rywalizacja, która pozytywnie wpływa na zawodników. Przed nami kolejne mecze w Kids Soccer League oraz liga OZPN która w tej rundzie w dużej mierze dzięki naszym sugestii będzie mocno zmieniona. Zagramy w grupie A z Widokiem, Unią, GOKSiR, Mazovią i Pogonią. Z każdą drużyną zmierzmy się dwa razy. Ja osobiście chcę z każdym rywalem za jednym razem grać „podwójny mecz” by w rywalizacji mogło wziąć 20 zawodników. Trenerzy innych drużyn raczej też chętni są do rozwiązywania by zagrać dwa mecze jednego dnia, jeden po drugim dwoma zespołami – ocenił trener Dawid Sut. ever

Sport Szkolny | Powiatowe Igrzyska Dzieci w koszykówce chłopców

Koszykarze SP 2 ponownie mistrzem powiatu

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu ponownie zostali mistrzami powiatu łowickiego w mini koszykówce chłopców. W piątek, 9 marca, w hali OSiR nr 2 na ulicy Topolowej odbyły się Powiatowe Igrzyska Dzieci w koszykówce chłopców, gdzie zespoły walczyły o puchary i awans do rozgrywek rejonowych.

W zawodach wzięło udział pięć drużyn. W łącznej klasyfikacji wyniki dwóch najlepszych łowickich drużyn wyglądały podobnie, jak w eliminacjach miejskich (czytaj tekst poniżej).

Pierwsze miejsce wywalczyła ekipa chłopców ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu (nauczyciel w-f Bartosz Włoczyński), która w finale pewnie pokonała Szkołę Podstawową nr 7 im. Jana Pawła II w Łowiczu (nauczyciel w-f Zbigniew Łaziński). W zawodach miejskich o mistrzostwo chłopców dla uczniów z roczników 2005 i młodszych. Do rywalizacji o trzy miejsca premiowane awansem na zawody powiatowe zgłosiły się cztery zespoły.

Zdecydowanym faworytem miejskich mistrzostw była SP 2



Uczestnicy mistrzostw powiatu w mini koszykówce chłopców. ROBERT KUCHARREK

Filip Kosiorek, a do SP 2 wrócili Miłosz Liberski i Jan Załuski i to miało wpływ na tak pewne zwycięstwo „Dwójki”.

Na trzecim miejscu zakończyła rywalizację SP w Domaniewicach (nauczyciel w-f Grzegorz Czajka). Trzecia z łowickich szkół, która zakwalifikowała się do rozgrywek powiatowych – SP nr 4 (nauczycielka w-f Justyna Miodek) uplasowała się na miejscu czwartym.

Zwycięska drużyna Szkoły Podstawowej nr 2 im. Adama

Mickiewicza w Łowiczu grała w składzie: Miłosz Liberski, Igor Charązka, Szymon Kosmowski, Ignacy Krawczyk, Grzegorz Krzyżanowski, Jakub Polak, Bartosz Skonieczny, Jan Świerchowski, Michał Warzywoda, Antoni Wróblewski, Igor Wróblewski i Jan Załuski – nauczyciel w-f Bartosz Włoczyński. zł

Wyniki.

■ Grupa A: SP 7 Łowicz – SP Domaniewice 27:5

■ Grupa B: SP Stary Waliszew – SP 4 Łowicz 2:29, SP 2 Łowicz – SP Stary Waliszew 38:3, SP 4 Łowicz – SP 2 Łowicz 8:30.

■ Mecz o 3. miejsce: SP Domaniewice – SP 4 Łowicz 18:9

■ Mecz o 1. miejsce: SP 7 Łowicz – SP 2 Łowicz 19:44

Końcowa klasyfikacja:

Ranking	Drużyna	Punkty	Punkty
1.	SP 2 Łowicz	3	6 112:30
2.	SP 7 Łowicz	2	3 46:49
3.	SP Domaniewice	2	3 23:36
4.	SP 4 Łowicz	3	4 46:50
5.	SP Stary Waliszew	2	2 5:67

Sport Szkolny | Miejskie Igrzyska Dzieci w koszykówce chłopców

Dwójka lepsza od Siódemki po drugiej dogrywce

W poniedziałek 5 marca w hali OSiR nr 2 odbyły się Miejskie Igrzyska Dzieci w minikoszykówce chłopców dla uczniów z roczników 2005 i młodszych. Do rywalizacji o trzy miejsca premiowane awansem na zawody powiatowe zgłosiły się cztery zespoły.



Walka o każdą piłkę była naprawdę zaciętą. ROBERT KUCHARREK

Zdecydowanym faworytem miejskich mistrzostw była SP 2

Łowicz, w której szeregach jest najwięcej zawodników trenujących w klubie UMKS Księżak Łowicz. Po losowaniu organizatorzy przeprowadzili półfinały i mecze o 1. i 3. miejsce. Walka była bardzo wyrównana i zacięta.

W finale reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 2 pokonała zespół SP 7 Łowicz 23:18. W regulaminowym czasie był remis 14:14, po pierwszej dogrywce ponownie był remis, tym razem 18:18 i dopiero trzecia dogrywka dała wygraną podopiecznym Bartosza Włoczyńskiego. Zespół trenera Zbigniewa Łazińskiego walczył bardzo ambitnie i zgodnie z planem zajął drugą pozycję.

Zacięta walka toczyła się również o 3. lokatę, która dawała awans na mistrzostwa powiatu łowickiego. W tym pojedynku lepsi okazali się uczniowie z SP 4, którzy pokonali ekipę SP1 26:12. zł

■ Mecze półfinałowe: SP2 – SP4 43:11, SP1 – SP7 Łowicz 5:32.

■ Mecz o 3. miejsce: SP4 – SP1 Łowicz 26:12

■ Mecz o 1. miejsce: SP2 – SP7 Łowicz 23:18

Klasyfikacja końcowa:

Ranking	Drużyna	Punkty
1.	SP nr 2 (awanse do zawodów powiatowych)	
2.	SP nr 7 (awanse do zawodów powiatowych)	
3.	SP nr 4 (awanse do zawodów powiatowych)	
4.	SP nr 1 w Łowiczu	

Piłka nożna | Soccer Kids Cup – rocznik 2010

Soccer Kids Cup 2010 za nami

W weekend 10-11 marca odbyły się dwa turnieje Soccer Kids Cup dla rocznika 2010. Rywalizacja toczyła się na hali sportowej w Nowych Zdunach, a łącznie w turniejach wystąpiło 15 drużyn (w turnieju miało wystąpić 16 drużyn, ale jedna z nich w ostatniej chwili zrezygnowała).

Formuła turnieju była identyczna dla obu dni. Zespoły rywalizowały w dwóch grupach po cztery zespoły. Dwie najlepsze drużyny z grup awansowały do „Ligi Mistrzów”, zespoły z miejsc 3-4 rywalizowały dalej w „Lidze Europy”.

W fazie pucharowej odbyły się mecze półfinałowe i odpowiednio spotkania o 1. miejsce oraz o 3.

miejsce w „Lidze Mistrzów” oraz „Lidze Europy”.

W sobotnim turnieju wystąpiły zespoły: UKS Soccer Kids Łowicz, Soccer Słupno, Unii Skiermiewice, Boruty Zgierz, AP Żyrardów, Unii Boryszew oraz AP Champions Rawa Mazowiecka. Poziom turnieju stał na wysokim poziomie, a z dobrej strony pokazali się gracze trenera Macieja Grzegorego z Soccer Kids. Zespół z Łowicza w fazie grupowej rozpoczął co prawda spotkania od porażki z Soccer Słupno (1:2), ale w kolejnych dwóch meczach pokonał po bardzo dobrej grze Borutę oraz Unię Boryszew i awansował do „Ligi Mistrzów”. W meczu półfinałowym łowiczanie zremi-

sowali bezbramkowo z AP Żyrardów i poległ w serii rzutów karnych. W meczu o trzecie miejsce Soccer Kids po bardzo ciekawym meczu przegrało z Soccer Słupno i zakończyło rywalizację na czwartym miejscu w „Lidze Mistrzów”. Zwyciężyła AP Żyrardów, która w całym turnieju strzeliła aż 13 goli! Jedyną drużyną która zatrzymała ekipę z Żyrardowa była drużyna gospodarzy czyli Soccer Kids.

W niedzielę UKS Soccer Kids wystawił do rywalizacji dwie drużyny, a oprócz Soccer Kids do Zdun przyjechały drużyny Widoku Skiermiewice, Unii Skiermiewice, AP Żyrardów, Zrywu Wygoda, Królewskich Płock oraz



Emocji w turnieju rocznika 2010 nie brakowało. WIŁOK SKIERMIEWICE RYCZNIK 2010 / FB

GOKSiR Lipce Reymontowskie. Drużyna Soccer Kids I dobrze spisała się w rywalizacji grupowej, gdzie z dorobkiem dwóch zwycięstw awansowała do „Ligi Mistrzów” przegrała w półfinał-

wym meczu z Widokiem Skiermiewice, a w meczu o trzecie ulegli Królewskim Płock mimo prowadzenia 2:0 i zajęli czwarte miejsce w „Lidze Mistrzów”. Drugi zespół Soccer Kids wygrał

jedno spotkanie w rozgrywkach grupowych i rywalizował dalej w „Lidze Europy”. W tej fazie również nie brakowało emocji. Gracze Soccer Kids II przegrali półfinałowy mecz w rzutach karnych, a w meczu o trzecie miejsce pokonali rywali 1:0!

– Poziom obu turniejów na pewno był zadowolający. Zarówno w sobotę jak i w niedzielę chłopcy mogli rywalizować z drużynami o zbliżonym poziomie umiejętności co korzystnie wpływa na ich rozwój. Przed nami jeszcze bardzo dużo pracy, ale widać, że z tygodnia na tydzień chłopcy wyglądają coraz lepiej. Dzieciaki wyjeżdżają z naszych obu turniejów zadowolone więc z tego również się cieszymy ponieważ organizacja turniejów również była trudna – ocenił trener Soccer Kids Maciej Grzegory. ever



Dziewczyny z SP4 powróciły do tradycji i zdobyły mistrzowski tytuł.

Sport Szkolny | PIMS w dziewcząt Młodzież z Pijarskiej koszykarską niespodzianką

Faworytkami rywalizacji międzyszkolnej w damskim баскетcie były uczennice z SP nr 2 Łowicz (do niedawna Gimnazjum nr 2), z których większość trenuje koszykówkę w UMKS Książek Łowicz. Drużyna Dwojki w zawodach rozgrywanych w ramach Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce spisala się jednak poniżej oczekiwań i mistrzowski tytuł powiatu łowickiego dość nieoczekiwanie zdobyły zawodniczki z Pijarskiego Gimnazjum Królowej Pokoju w Łowiczu (nauczyciel w-f Sebastian Popiel).

W zawodach zorganizowanych 5 marca w hali OSiR nr 2 w Łowiczu wzięły udział cztery drużyny. Podopieczne Sebastiana Popiela wygrały swoje dwa spotkania i pewnie awansowały do rozgrywek rejonowych. W finale Pijarska, po bardzo emocjonującym pojedynku, pokonała ekipę zli-

kwidowanego niedawno Gimnazjum nr 1 (nauczycielka w-f Iwona Rondoś) 18:17. Trzecie miejsce zajęły zawodniczki SP 2 Łowicz.

W składzie zwycięskiej ekipy Pijarskiego Gimnazjum: Karolina Cisak, Wiktoria Kaziń, Weronika Kucińska, Anna Kwiatkowska, Julia Liberacka, Izabella Opalska, Kamila Pruk, Oliwia Starzec, Izabela Zrazek – nauczyciel Sebastian Popiel.

■ **Mecze półfinałowe:** SP1 Łowicz – Gim. 1 Kompina 34:9, SP2 Łowicz – Gim. Pijarskie 11:24.

■ **Mecz o 3. miejsce:** Gim. 1 w Kompinie – SP2 w Łowiczu 8:24.

■ **Mecz o 1. miejsce:** SP1 Łowicz – Pijarskie Gim. w Łowiczu 17:18

Klasyfikacja końcowa:

- Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu
- SP nr 1 w Łowiczu
- SP nr 2 w Łowiczu
- Gimnazjum nr 1 w Kompinie



Dziewczyny z Czwórki wygrały zawody powiatowe.

Sport Szkolny | Koszykówka dziewcząt Czwórka zrewanżowała się Dwójce w Powiatowych Igrzyskach Dzieci

Koszykarki ze Szkoły Podstawowej nr 4 im. Marii Konopnickiej w Łowiczu wygrały rywalizację Powiatowych Igrzyskach Dzieci w koszykówce dziewcząt rozegranych w czwartek, 8 marca w hali OSiR nr 2 w Łowiczu. Podopieczne nauczycielki w-f Beaty Kucińskiej jako jedyna drużyna awansowały do rozgrywek rejonowych, które odbyły się 13 marca w Kutnie.

W rozgrywkach powiatowych wzięło udział pięć drużyn. Na drugim miejscu znalazła się ekipa dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 2 (nauczycielka w-f Karolina Pierzchała), która w etapie miejskim zdecydowanie pokonała drużynę „Czwórki” (czytaj obok).

Finał powiatowy był małą niespodzianką. Ekipa „Czwórki” zagrała bardzo dobrze i zespół złożony z kilku zawodniczek UMKS Książek Łowicz pod wodzą Karoliny Chojińskiej wygrał wysoko z SP 2 44:25. Na trzecim miejscu podium stanęły zawodniczki ze Szkoły Podstawowej nr 7 (nauczyciel w-f Zbigniew Łaziński).

Zwycięska drużyna – SP nr 4 im. Marii Konopnickiej w Łowiczu grała w składzie: Amelia Barańska, Karolina Blus, Malwina Blus, Natalia Boczek, Karolina Chojińska, Daria Duranowska, Nikola Duranowska, Wiktoria Dziedzic, Maja Jebeili, Maria Karczewska, Natasza Kraszewska i Zuzanna Ziółkowska – nauczycielka w-f Beata Kucińska.

Wyniki:

■ **Grupa A:** SP 2 Łowicz – SP Bednary 30:14

■ **Grupa B:** SP Stary Waliszew – SP 7 Łowicz 15:22, SP 4 Łowicz – SP Stary Waliszew 55:7, SP 7 Łowicz – SP 4 Łowicz 8:48.

■ **Mecz o 3. miejsce:** SP Bednary – SP 7 Łowicz 17:21

■ **Mecz o 1. miejsce:** SP 2 Łowicz – SP 4 Łowicz 25:44

Końcowa klasyfikacja:

1. SP 4 Łowicz	3	6	147-40
2. SP 2 Łowicz	2	3	55-39
3. SP 7 Łowicz	3	4	51-80
4. SP Stary Waliszew	2	2	22-70
5. SP Bednary	2	2	22-77

Taekwondo | 25. Międzynarodowe Mistrzostwa Polski

Medale Mistrzostw Polski seniorów ŁAS

Ponownie z bardzo dobrej strony pokazali się zawodnicy Łowickiej Akademii Sportu. Po 12 medalach przywiezionych miesiąc temu z 8. Otwartych Mistrzostw Polski Tangsoodo z Wołomina, pojawiły się kolejne sukcesy.

Tym razem podopieczni trenera Kamila Sobola w weekend 17-18 marca wzięli udział w 25. Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Taekwon-do Związek Sportowy Polska Unia Taekwon-do w Ostródzie i wywalczyli dwa medale.

Drużyna seniorów Łowickiej Akademii Sportu w składzie: Kacper Opalski, Mariusz Kuciński Ireneusz Lewarski zdoby-



„Trzech Muszkieterów” Łowickiej Akademii Sportu.

ła na tej imprezie brązowy medal „w formach”. Konkurencja była duża, a w walce zawodnicy wystartowało blisko 400 zawodników. Nasz zespół pokazał, że „trening czyni mistrza” i że warto „żyć z pasją”, co często podkreślał przez ŁAS Kamil Sobol. Oprócz sukcesu drużyny, bardzo miłą niespodzianką sprawił Ireneusz Lewarski, który zdobył złoty medal i tytuł Mistrza Polski w walkach „semi contact” weteranów. Warto podkreślić, że Lewarski w swoich walkach pokonał posiadaczy czarnych pasów, co jest jego dużym sukcesem.

Kacper Opalski w takich samych walkach zajął 4. miejsce w kategorii Senior w walkach semi contact. – „Trzech Muszkieterów”: Mariusz, Kacper i Irek to zgrany zespół seniorów i bardzo pracowity. Ich medale to zwieńczenie zaangażowania i pasji. To przykład dla młodszych kolegów i koleżanek w klubie – podsumował krótko łowicki szkoleniowiec ŁAS.

Sport Szkolny | Rejonowe Igrzyska Dzieci w koszykówce dziewcząt Czwórka wicemistrzem naszego rejonu

Bardzo dobrze w tym roku spisały się w szkolnej rywalizacji Zawodniczki z łowickiej „Czwórki”. Masze koszykarki, po zdobyciu mistrza powiatu łowickiego, stanęły na drugim stopniu podium w Półfinale Mistrzostw Województwa Łódzkiego Igrzysk Dzieci w koszykówce dziewcząt. Turniej rozgrywany był we wtorek, 13 marca, w Kutnie. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Kutnie.

W zawodach startowały trzy najlepsze drużyny z powiatu skierniewickiego miejskiego, kutnowskiego i łowickiego. Zespoły rozgrywały turniej w systemie „każdy z każdym”. Najlepszą ekipą okazała się drużyna z Kutna, która zgodnie z oczekiwaniami, awansowała do rozgrywek wojewódzkich.

Koszykarki ze Szkoły Podstawowej nr 4 im. Marii Konopnickiej w Łowiczu (nauczycielka w-f

Beata Kucińska), po bardzo wyrównanym meczu, pokonały SP 8 Skierniewice jednym punktem 27:26.

W meczu z „Jedynką” z Kutna, łowiczanki zostały pokonane. Gosподynie okazały się na razie poza zasięgiem koszykarek z Łowicza. Tym samym ekipa „Czwórki” zajęła drugie miejsce w rozgrywkach rejonowych.

Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 4 im. Marii Konopnickiej w Łowiczu zagrała w składzie: Amelia Barańska, Karolina Blus, Malwina Blus, Natalia Boczek, Karolina Chojińska, Daria Duranowska, Nikola Duranowska, Wiktoria Dziedzic, Maria Karczewska, Natasza Kraszewska i Maja Jebeili – nauczycielka w-f Beata Kucińska.

Wyniki Półfinału Mistrzostw Województwa Łódzkiego Igrzysk Dzieci w koszykówce dziewcząt – Kutno, 13.03.2018:



Dziewczyna z „Czwórki” jak za dawnych lat – drugie miejsce w rejonie.

■ **SP 1 Kutno – SP 4 Łowicz 44:17** (18:2, 15:2, 1:7, 8:6); pkt.: Karolina Chojińska 12, Daria Duranowska 2, Nikola Duranowska 2 i Karolina Blus 1.

■ **SP 4 Łowicz – SP 8 Skierniewice 27:26** (12:6, 3:6, 8:5, 4:9);

pkt.: Karolina Chojińska 13, Daria Duranowska 6, Karolina Blus 1 i Malwina Blus 1.

■ **SP 1 Kutno – SP 8 Skierniewice 40:16**

1. SP 1 Kutno	2	4	84-33
2. SP 4 Łowicz	2	3	50-70
3. SP 8 Skierniewice	2	2	42-67

Sport Szkolny | Miejskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt Dwójka zdecydowanie najlepsza

Koszykarki ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu pewnie wygrały Miejskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt, które odbyły się w niedzielę 6 marca w hali OSiR nr 2 na ulicy Topolowej. Do rywalizacji o trzy miejsca premiowane awansem na zawody powiatowe zgłosiły się trzy zespoły, zatem każdy miał awans w kieszeni, ale zagrano o końcową kolejność, która będzie przydatna przy rozstawianiu zespołów na mistrzostwach powiatu. Zdecydowanym faworytem była ekipa SP 2 Łowicz, w której szeregach jest najmłodsza zawodniczek trenujących w UMKS Książek Łowicz.

W sumie rozegrano trzy pojedynki systemem „każdy z każdym” Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 2 pewnie wygrała swoje dwa mecze i podopieczne Agaty Zapisek zostały mistrzyniami Łowicza. Drugie miejsce zaję-



Dziewczyny walczyły bardzo odważnie.

ła drużyna z SP 1 Łowicz. Team Iwony Górskiej w decydującym spotkaniu pokonała dziewczyny z SP 4 Łowicz 32:10.

W składzie zwycięskiej ekipy SP 2 Łowicz, która wywalczyła awans na zawody powiatowe grały: Amelia Bazak, Weronika Kozanecka, Sandra Wilk, Natalia Bończewska, Zuzanna Korejwo,

Patrycja Kuza, Vanessa Janicka, Dominika Wódek, Zuzanna Zagawa, Angelika Okraska, Weronika Wojciechowska, Zuzanna Gędek, Adriana Kalinowska, Julia Wieluńska, Maja Wróbel, Natalia Wróblewska – nauczyciel WF: Agata Zapisek.

Na zawody powiatowe awansowały także uczennice SP 1: Ma-

lina Wójcik, Julia Wosiewicz, Klaudia Zawadzka, Łucja Zagawa, Aleksandra Rudnicka, Laura Kruszczyńska, Michalina Iwanańska, Julia Gędek, Weronika Matyjas, Bogumiła Czubik, Patrycja Żabost, Jagoda Wójcik – nauczyciel WF: Iwona Górsk oraz SP nr 4 w Łowiczu: Karolina Blus, Natalia Michalak, Natalia Misiaak, Natalia Żak, Zuzanna Domirczak, Natalia Boczek, Julita Skrzypczyńska, Oliwia Sroka, Maria Karczewska, Alina Biała, Maria Janicka, Karolina Chojińska, Julia Piórkowska – nauczyciel WF: Beata Kucińska.

■ **Wyniki:** SP nr 1 – SP nr 4 32:10, SP nr 2 – SP nr 4 60:11, SP nr 2 – SP nr 1 36:14.

Klasyfikacja końcowa:

1. SP nr 2 Łowicz	4	pkt.
2. SP nr 1 Łowicz	3	pkt.
3. SP nr 4 Łowicz	2	pkt.

Piłka siatkowa | Liga Mini Siatkówki Woj. Łódzkiego w kategorii „dwójek” i „trójek” chłopców – II Turniej rundy zasadniczej

Młodziacy na turnieju w Ozorkowie

10 marca najmłodzi siatkarze Volley Team Żychlin rozegrali w Ozorkowie II turniej rundy zasadniczej Ligi Mini Siatkówki Województwa Łódzkiego 2018 w kategorii „dwójek” (rocznik 2007) i „trójek” (r. 2006) chłopców.

W turnieju bardzo dobrze zaprezentowała się drużyna „dwójek” Volley Team Żychlin, która wygrała trzy spotkania i zajęła pierwsze miejsce w grupie, uzyskując 6 punktów do ogólnej klasyfikacji.

Słabiej zaprezentowały się „trójki”, które były osłabione brakiem podstawowych zawodników. Pierwsza drużyna Volley Team Żychlin spadła do grupy B, drugi zespół utrzymał się w grupie C, a trzeci spadł do grupy D.

Volley Team Żychlin „dwójki” reprezentowali: Maksymilian Lewandowski, Patryk Kaźmierczak i Maksymilian Roźniatowski. Trener: Jacek Filiński.

Volley Team Żychlin „trójki” reprezentowali: VTŻ I – Szymon Olejnicki, Ziemowit Michałak, Drażkiewicz Kacper i Jakub Mrowicki; VTŻ II – Jakub Kubiak, Szymon Ratajczyk i Dawid Kujawa; VTŻ III – Patryk Czubiński, Aleksander Furman i Marcin Jagniatkowski. Trener: Jacek Filiński. mr

Wyniki drużyn Volley Team Żychlin:

Grupa A:

■ Volley Team Żychlin I – SP91 Łódź II 1:2

■ SP91 Łódź II – Wifama Łódź I 0:2

■ Volley Team Żychlin I – Bzura Ozorków I 0:2

■ SP91 Łódź II – Bzura Ozorków I 0:2

■ Volley Team Żychlin I – Wifama Łódź I 0:2

■ Bzura Ozorków I – Wifama Łódź I 2:0

Tabela grupa A:

1. Bzura Ozorków I	9 pkt.
2. Wifama Łódź I	6 pkt.
3. SP91 Łódź II	2 pkt.
4. Volley Team Żychlin I	1 pkt.

Grupa C:

■ Volley Team Żychlin II – Volley Team Żychlin III 2:0

■ Kontra Łódź I – Wifama Łódź II 2:0



Drużyna chłopców Volley Team Żychlin II podczas meczu mini piłki siatkowej w drugim turnieju rundy zasadniczej.



Uczestnicy wojewódzkiej ligi mini siatkówki chłopców, rozgrywanej w Ozorkowie.

■ Volley Team Żychlin II – Wifama Łódź II 0:2

■ Kontra Łódź I – Volley Team Żychlin III 2:0

■ Wifama Łódź II – Volley Team Żychlin III 2:0

■ Kontra Łódź I – Volley Team Żychlin II 2:0

Tabela grupa C:

1. Kontra Łódź I	9 pkt.
2. Wifama Łódź II	6 pkt.
3. Volley Team Żychlin II	3 pkt.
4. Volley Team Żychlin III	0 pkt.

Tabela po dwóch turniejach:

1. Bzura Ozorków I	28
2. Wifama Łódź	26

3. Volley Team Żychlin I

23

4. SP 91 Łódź II

23

5. Krótka Piłka Łódź I

17

6. SP 137 Łódź I

17

7. Kontra Łódź I

14

8. Volley Team Żychlin II

11

9. SP 91 Łódź I

11

10. Bzura Ozorków II

10

11. Volley Team Żychlin III

8

12. Bzura Ozorków III

7

13. Wifama Łódź II

6

14. SP 91 Łódź III

4

15. Kontra Łódź II

3

16. SP 137 Łódź II

3

■ Volley Team Żychlin – Wifama Łódź VI 2:0

■ Volley Kids Łódź I – Krótka Piłka Łódź I 2:1

■ Volley Team Żychlin – Volley Kids Łódź I 2:0

■ Volley Team Żychlin – Krótka Piłka Łódź I 2:0

■ Volley Kids Łódź I – Wifama Łódź VI 2:0

■ Krótka Piłka Łódź I – Wifama Łódź VI 2:0

1. Volley Team Żychlin 9 pkt.

2. Volley Kids Łódź I 5 pkt.

3. Krótka Piłka Łódź I 4 pkt.

4. Wifama Łódź VI 0 pkt.

Sport szkolny | Półfinał Mistrzostw Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych Siatkarze żychlińskich szkół awansowali

W piątek 16 marca, w hali sportowej w Żychlinie odbył się półfinał powiatowy zawodów w piłce siatkowej chłopców szkół ponadgimnazjalnych. Wzięły w nich

udział trzy reprezentacje szkół: LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie, ZS w Żychlinie i LO im. Dąbrowskiego w Kutnie. Mecze rozegrały systemem „każdy z każdym”

do dwóch wygranych setów. Do dalszych rozgrywek – finału powiatowego, który odbędzie się w dniu 22 marca w żychlińskiej hali sportowej, awansowały dwie dru-

żyny: LO Mickiewicz oraz ZS Żychlin.

W reprezentacji chłopców LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie zagrali: Bartosz Józwiak, Adam



Drużyna siatkarzy Zespołu Szkół w Żychlinie, którzy uplasowali się na drugim miejscu w rozgrywkach półfinałowych na szczeblu powiatowym.



Reprezentacja Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Żychlinie zwyciężyła w półfinałach powiatowych w piłce siatkowej szkół ponadgimnazjalnych.

Kowalczyk, Kacper Dutkiewicz, Szymon Kunikowski, Karol Machnicki, Adam Stańczyk, Mateusz Skrodzki, Kacper Walczak. Opiekun: Sławomir Frydrysiak.

W reprezentacji chłopców ZS Żychlin zagrali: Adam Ambrosiak, Bartłomiej Ciesielski, Paweł Galiński, Daniel Kaczmarek, Adrian Kapusta, Szymon Karczewski, Damian Krygier, Dawid Olczak, Paweł Piotrowski, Jan Sitkiewicz, Tomasz Walczewski. Opiekun: Agnieszka Fuz. mr

Wyniki:

■ LO im. Dąbrowskiego w Kutnie – LO Mickiewicz Żychlin 0:2 (13:25, 16:25)

■ LO im. Dąbrowskiego w Kutnie – ZS Żychlin 1:2 (16:25, 25:18, 10:15)

■ LO Mickiewicz Żychlin – ZS Żychlin 2:0 (25:9, 25:12)

Kolejność końcowa:

1. LO Mickiewicz Żychlin	2	6	4:0
2. ZS Żychlin	2	2	2:3
3. LO im. Dąbrowskiego w Kutnie	1	1	1:4

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” Waligórscy s.c. w Łowiczu 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: redakcja@lowicznanin.info adres dla korespondencji: 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic: tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowicznanin.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski

Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka, Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadestanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania słów kluczowych.

Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowicznanin.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 28, a także przez stronę www.lowicznanin.info **Skład tekstu własny.**

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie 7.920 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 10.150 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCCI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej



Jedno ze spotkań siatkarzów z Szkoły Podstawowej Nr 2 w Żychlinie podczas mistrzostw powiatu w piłce siatkowej chłopców klas siódmych.



Reprezentacja chłopców Szkoły Podstawowej Nr 2 w Żychlinie wywalczyli tytuł mistrza powiatu w piłce siatkowej chłopców klas siódmych.



**KALENDARZ
IMPRES
SPORTOWYCH**

PIĄTEK, 23 MARCA:
■ godz. 10.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Powiatowa Licealia – Szkolna w piłce siatkowa chłopców;
■ godz. 19.00 – Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworcowa 8; **24. edycja XIX Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartsie 501 d.o.;**

SOBOTA, 24 MARCA:
■ 9.30 – Hala sportowa w Żychlinie; Turniej Siatkówki Volley Team CUP Kobiet;
■ 15.00 – Boisko w Rzgowie; **16. kolejka łódzkiej ligi okręgowej; Zawisza Rzgów – GKS Bedno**
■ 16.00 – Boisko w Zgierzu; **19. kolejka IV ligi; Boruta Zgierz – KS Kutno.**

NIEDZIELA, 25 MARCA:
■ 9.00 – Sala sportowa Szkoły Podstawowej Nr 6 w Kutnie; **Kutnowska Amatorska Liga Piłki Siatkowej; Zakończenie rozgrywek;**
■ 10.00 – Warszawa; **13. PZU Półmaraton – udział grupy Rozbiegani Żychlin.**

**Piłka nożna
Inauguracja
rundy wiosennej
przełożona**

W sobotę 17 marca mieli za inaugurować rundę wiosenną czwartoligowcy z Kutna. Jednak mecz z LKS Kwiatkowiec nie doszedł do skutku ze względu na zły stan murawy przy ul. Kościuszki 26. Łódzki Związek Piłki Nożnej w związku ze złym stanem boiska oraz zapowiadającym pogorszeniem pogody przełożył całą kolejkę IV ligi łódzkiej. Wniosek o przełożenie meczów złożono siedmiu klubów. Zdecydowano więc, że inauguracja rundy wiosennej odbędzie się w weekend 24-25 marca, a zaległe mecze z 18. kolejki rozegrane zostaną 11 kwietnia.

Pierwszy wiosenny mecz o punkty podopieczni Andrzeja Grzegorka zagrają zatem 24 marca w Zgierzu z tamtejszą Borutą. Czwartoligowcy KS Sand-Bus Kutno pozyskał w przerwie zimowej czterech nowych piłkarzy. Z trzecioliigowego Sokoła Aleksandrów przyszedł Michał Michałek, zaś z UKS SMS Łódź Damian Komorowski. Kamil Kobryń grał ostatnio w Spartakusie Daleszyce, a Rafał Trakul bronił barw Piasta Błw. Trenerem drużyny KS Kutno pozostał Andrzej Grzegorek. **mr**

Sport szkolny | Mistrzostwa Powiatu w Piłce Siatkowej Chłopców Klas VII Szkół Podstawowych

Chłopcy klas siódmych SP2 Żychlin zwycięzcami powiatowych rozgrywek

W czwartek 15 marca w hali sportowej Zespołu Szkół Nr 1 w Żychlinie odbyły się mistrzostwa powiatu w piłce siatkowej chłopców klas VII.

Udział w zawodach wzięło pięć szkół z terenu powiatu kutnowskiego: Szkoła Podstawowa Nr 2 w Żychlinie, Szkoła Podstawowa Nr 4 w Kutnie, Szkoła Podstawowa w Imielnie, Szkoła Podstawowa w Łaniewicach oraz Szkoła Podstawowa Nr 9 w Kutnie.

Mecze rozgrywano systemem „każdy z każdym” do dwóch wygranych setów. Bezkonkurencyjną okazała się reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 2 w Żychlinie, która wygrała wszystkie swoje mecze. Każda z drużyn otrzymała puchar. **mr**

Skład reprezentacji Szkoły Podstawowej Nr 2 w Żychlinie: Tymoteusz Rzeźnicki, Jakub Jarota, Jakub Król, Bartłomiej Łacheta,

Adam Andrzejczyk, Szymon Dałek, Wiktor Głuszcz. Opiekun: Jacek Filiński.

WYNIKI:

- Szkoła Podstawowa Nr 4 Kutno – Szkoła Podstawowa Imielno 2:0
- Szkoła Podstawowa Nr 2 w Żychlinie – Szkoła Podstawowa Imielno 2:0
- Szkoła Podstawowa Nr 4 Kutno – Szkoła Podstawowa Nr 2 w Żychlinie 0:2

- Szkoła Podstawowa Nr 4 Kutno – Szkoła Podstawowa Łaniewice 0:2
- Szkoła Podstawowa Łaniewice – Szkoła Podstawowa Imielno 2:0
- Szkoła Podstawowa Nr 2 w Żychlinie – Szkoła Podstawowa Łaniewice 2:0
- Szkoła Podstawowa Nr 9 Kutno – SP Łaniewice 0:2
- Szkoła Podstawowa Nr 9 Kutno – Szkoła Podstawowa Imielno 2:0

- Szkoła Podstawowa Nr 9 Kutno – Szkoła Podstawowa Nr 2 w Żychlinie 1:2
- Szkoła Podstawowa Nr 4 Kutno – Szkoła Podstawowa Nr 9 Kutno 0:2

Kolejność końcowa:

1. Szkoła Podstawowa Nr 2 w Żychlinie
2. Szkoła Podstawowa w Łaniewicach
3. Szkoła Podstawowa Nr 9 w Kutnie
4. Szkoła Podstawowa Nr 4 w Kutnie
5. Szkoła Podstawowa w Imielnie



Drużyna Akademii Siatkówki Volley Team Żychlin, grająca w III lidze mężczyzn KALS.

Piłka siatkowa | III KALS Mężczyzn Kadeci zakończyli rozgrywki

W sobotę, 17 marca, w sali Szkoły Podstawowej Nr 6 w Kutnie rozegrano ostatnią kolejkę Kutnowskiej Amatorskiej III Ligi Piłki Siatkowej Mężczyzn KALS.

W tym dniu drużyna Akademii Siatkówki Volley Team Żychlin miała rozegrać dwa spotkania. W pierwszym siatkarze z Żychlina nie dali rady pokonać Devil's Łęczycy i przegrali 2:0. Natomiast drugie spotkanie nie odbyło się. Rywal z Kutna nie stawiał się na mecz, Akademii Siatkówki przyznano walkovera. Po ostatniej kolejce zespół z Żychlina zajął 6. miejsce. **mr**

Skład Akademii Siatkówki Volley Team Żychlin: Klaudiusz Duryś, Kamil Fijałkowski, Bartosz Głowski,

Mateusz Jarota, Tomasz Niewiadomski, Bartłomiej Chomicz. Trener: Jarosław Kapes.

- Devil's Łęczycyca – Akademia Siatkówki Żychlin 0:2
- AS Żychlin – Nowożytni Kutno 2:0
- Grodzka Łęczycyca – Dąbrowice 1:2
- Grodzka Łęczycyca – Akademia Siatkówki Gostynin 1:2
- Dąbrowice – Akademia Siatkówki Gostynin 2:1

1. Sparta Leśmierz	12	35	24:1
2. Dąbrowice	12	26	19:8
3. AS Gostynin	12	25	18:10
4. Devil's Łęczycyca	12	18	13:13
5. Grodzka Łęczycyca	12	15	11:15
6. AS Żychlin	12	6	4:18
7. Nowożytni Kutno	12	1	1:24

Sport szkolny | Zawody Rejonu Płockiego w unihokeju

Awans chłopców z SP Pacyna do finału województwa mazowieckiego

W czwartek, 15 marca, w hali sportowej MOSiR w Gostyninie rozegrane zostały zawody rejonu płockiego w unihokeju dziewcząt i chłopców rocznik 2005 i młodsi. W zawodach chłopców udział wzięły trzy reprezentacje szkół podstawowych: Szkoła Podstawowa w Pacynie, Szkoła Podstawowa w Słubicach, Szkoła Podstawowa Nr 5 w Płocku.

Wśród chłopców zwyciężyła i uzyskała awans do Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej reprezentacja Szkoły Podstawowej im. Polskich Olimpijczyków w Pacynie pod kierunkiem trener Ewy Różyckiej. Finał Igrzysk zaplanowano na połowę maja w Szkole Podstawowej Nr 23 w Płocku.

W zawodach unihokeja wśród dziewcząt rywalizowały ze sobą trzy reprezentacje szkół podstawowych: Szkoła Podstawowa w Pacynie, Szkoła Podstawowa w Nowym Miszewie i Szkoła Podstawowa Nr 6 w Płocku. Dziewczęta z SP w Pacynie zajęły trzecie miejsce. Na zakończenie rozgrywek wszystkie zespoły otrzymały puchary i dyplomy, a zawodnicy medale. **mr**

Wyniki meczów chłopców:

- Szkoła Podstawowa Nr 5 Płock – Szkoła Podstawowa Słubice 3:4
- Szkoła Podstawowa Nr 5 Płock – Szkoła Podstawowa w Pacynie 0:1
- Szkoła Podstawowa w Pacynie – Szkoła Podstawowa Słubice 5:1

Klasyfikacja chłopców:

1. SP Pacyna
2. SP Słubice
3. SP Nr 5 Płock

Wyniki meczów dziewcząt:

- Szkoła Podstawowa Nr 6 Płock – Szkoła Podstawowa Nowe Miszewo 1:2
- Szkoła Podstawowa Nowe Miszewo – Szkoła Podstawowa w Pacynie 1:0
- Szkoła Podstawowa w Pacynie – Szkoła Podstawowa Nr 6 Płock 0:4

Klasyfikacja dziewcząt:

1. SP Nowe Miszewo
2. SP Nr 6 Płock
3. SP Pacyna



Reprezentacje chłopców i dziewcząt Szkoły Podstawowej w Pacynie, biorące udział w zawodach rejonu płockiego w unihokeju.